DZIŚ STRONA ZDROWIA

ANDROPAUZA U MĘŻCZYZN – OBJAWY

JAK PRZEBIEGA, WIEK WYSTĘPOWANIA I MOŻLIWE WYZWANIA

Nr ISSN 2353-6187
Nr indeksu 350-044

www.dzienniklodzki.pl

Nr 251 (27 419) | Wydanie A B C D | Cena 5,20 zł (w tym 8% VAT)

Środa 28.10.2026

142 lata

Dziennik ŁÓDZKI

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Łódzkie

Ważna decyzja w sprawie Kolei Dużych Prędkości w Łódzkiem

Port Polska otrzymał decyzję środowiskową dla 67-kilometrowego odcinka KDP od Sieradza do Kępna w woj. wielkopolskim
– Str. 3

Łódź

Władze miasta porozumiały się z kupcami z Wodnego Rynku

Kupcy na Wodnym Rynku mogą zostać jeszcze 15 lat pod warunkiem zainwestowania w nowe pawilony i ograniczenia zajmowanej powierzchni
– Str. 4

Początek remontu kolejnych ulic w Łodzi sprawiły, że kierowcy utknęli w korkach
– Str. 3

Ewa Pajor o włos od Złotej Piłki
Pochodząca z Łódzkiego piłkarka Ewa Pajor na światowym podium! Polka zajęła 2. miejsce w plebiscycie Złotej Piłki 2026 **– Str. 19**



FOT. PAP

Inwestycje drogowe

Ostatnia umowa podpisana, poszerzanie A2 do stolicy rozpocznie się w listopadzie

Dariusz Gabryelski

Czwarta i ostatnia umowa na rozbudowę autostrady A2 między Łodzią i Warszawą została podpisana. Oznacza to zakończenie procedur przetargowych i usunięcie wszystkich formalnych przeszkód do rozpoczęcia prac na całym, liczącym ponad 90 km odcinku trasy. Roboty mają zacząć się w listopadzie.

Zgodnie z harmonogramem dwa odcinki mają zostać ukończone do końca 2027 r., kolejny w styczniu 2028 r., a odcinek najbliżej Łodzi w kwietniu 2028 r.

Ostatnia umowa dotyczy odcinka położonego najbliżej Łodzi. Chodzi i fragment trasy między węzłami Łódź Północ i Łowicz o długości blisko 28 km. Wykonawcą został Budimex, a wartość kontraktu przekracza 453 mln zł. Wcześniej podpisano trzy umowy na pozostałe odcinki autostrady, których wykonawcą jest Strabag. Łączna wartość wszystkich kontraktów wynosi blisko 1,3 mld zł.



FOT. JACEK ZEMŁA

A2 będzie miała trzy pasy w każdą stronę, a przed Warszawą - cztery

Jak podkreślił minister infrastruktury Dariusz Klimczak (PSL), który był obecny na konferencji związanej z podpisaniem kontraktu, autostrada A2 pomiędzy Łodzią a Warszawą jest u granic przepustowości.

– Dzisiaj bardzo źle się nią jeździ, także ze względów bezpieczeństwa. Decyzja o jej poszerzeniu była odkładana przez lata – dodał.

Minister Klimczak wskazał, że równolegle prowadzone są przygotowania do rozpoczęcia właściwych robót, obejmujące m.in. przebudowę węzłów drogowych oraz poprawę przepustowości tras alternatywnych. Prace prowadzone są m.in. na węzłach Wiskitki, Opacz i Pszczonów oraz w rejonie obwodnicy Sochaczewa.

Klimczak poinformował, że czasowa organizacja ruchu ma zostać przygotowana w sposób umożliwiający kierowcom możliwie bezpieczne i przewidywalne korzystanie z trasy podczas rozbudowy.
– Cd. na str. 4

Z naszych stron

80-letnia mieszkanka Sieradza jechała S8 pod prąd!

Dariusz Piekarczyk

Policjanci sieradzkiej drogówki interweniowali po zgłoszeniu kierowców, którzy zauważyli Mitsubishi jadące pod prąd trasą S8 . Za kierownicą pojazdu siedziała 80-letnia mieszkanka Sieradza. Kobieta była trzeźwa i miała prawo jazdy.

- W minioną niedzielę około godziny 15.30 dyżurny sieradzkiej komendy otrzymał zgłoszenie od kierowców jadących drogą ekspresową S8 w kierunku Warszawy - mówi asp. sztabowy Agnieszka Kulawiecka, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Sieradzu. - Z ich relacji wynikało, że samochód marki Mitsubishi porusza się pod prąd. Policjanci niezwłocznie pojechali we wskazane miejsce. Niedaleko węzła Sieradz – Wschód zauważyli opisany pojazd, który znajdował się już na pasie awaryjnym. Kierującej pomogli inni kierowcy, którzy wcześniej zwrócili uwagę na jej niebezpieczną jazdę i zaalarmowali służby. Mitsubishi kierowała 80-letnia mieszkanka Sieradza. Badanie wykazało, że kobieta była trzeźwa. Posiadała również uprawnienia do kierowania pojazdami. Jak oświadczyła, wracała z cmentarza znajdującego się na terenie gminy Wróblew. W pewnym momencie zorientowała się, że droga wydaje jej się nietypowo długa. Zanim jednak sama zareagowała, inni kierowcy zdążyli zauważyć zagrożenie i powiadomić policję.

Funkcjonariusze zatrzymali kobiecie prawo jazdy. Może jej grozić grzywna nawet do 30 tys. zł.

eprasa.pl aa0ccee1b2

POLECAMY

JUTRO: Emerytura lub renta po śmierci bliskiego. Kiedy można zatrzymać pieniądze

28.10.2026
Środa

Dziś imieniny: Szymon, Tadeusz, Anastazja, Ksymena
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ŁÓDZKI

Redaktor naczelny
Marek Krzciuk
Z-ca redaktora naczelnego
Tomasz Jabłoński
Wydawcy
Wojciech Dłubakowski
Mirosław Malinowski
Sławomir Sowa
Patrycja Zemła

www.dzienniklodzki.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19,
90-532 Łódź
dziennik@dziennik.lodz.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa,
ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Feluś
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ŁÓDŹ

Przeniesiono fotoradary mierzące prędkość tramwajów

Matylda Witkowska

Z przystanku Piotrkowska Centrum zniknęły fotoradary mierzące prędkość przejeżdżających tędy tramwajów. Okazuje się, że zostały przeniesione w inne miejsce.



FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

Fotoradary zniknęły ze Stajni Jednorożców

Zaledwie tydzień wisiały fotoradary na przystanku przesiadkowym Piotrkowska - Centrum w Łodzi, czyli na tzw. Stajni Jednorożców. Urządzenia mierzące prędkość i sygnalizujące buźkami czy jest ona właściwa pojawiły się w drugiej połowie października i... już zniknęły.

Okazuje się, że zostały przeniesione w inne miejsce. Jak poinformował nas Bartosz Stępień z MPK Łódź fotoradary będą teraz wisieć na ulicy Bandurskiego - w miejscu, gdzie tramwaje muszą zwolnić przed zakrętem i wjazdem do tunelu.

- Spełniły już swoją rolę, dlatego wieszamy je w innym miejscu - wyjaśnia Bartosz Stępień. Jak dodaje fotoradary będą przenoszone w kolejne miejsca, jeśli zajdzie taka potrzeba.

W ostatnim czasie przy przystanku przesiadkowym pojawia się sporo rozwiązań mających zwiększyć bezpieczeństwo obiektu. Najpierw zawieszono taśmy podwyższające ścięte ogrodzenia, potem zainstalowano fotoradary, które przypominały motorniczym o konieczności ograniczenia w tym miejscu prędkości do 10 km/godz. ze względu na obecność rozjazdów i pieszych.

W planach jest też remont konstrukcji wiaty oraz przegląd okresowy mającej już 11 lat Stajni Jednorożców. Zarząd Dróg i Transportu w Łodzi prowadzi postępowanie przetargowe, prace miałyby potrwać do maja.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Łódzki”

tel. 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

POGODA

dziś
9°C/5°C

jutro
10°C/6°C

ŁÓDZKIE

Ciupaga, mikrofon z logo radia, fajka. Niezwykłe ozdoby na łódzkich grobach

Matylda Witkowska

Nie tylko kwiaty i znicze kładzione są na grobach w Łodzi i okolicy. Na pomnikach można znaleźć przedmioty osobistego użytku, jabłka, kasztany, instrumenty muzyczne. Najwięcej pamiątkowych przedmiotów można zobaczyć na grobach w Alei Zasłużonych na cmentarzu na Dołach w Łodzi.



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Ciupaga na grobie poety Zdzisława Jaskuły ma przypominać o jego miłości do polskich gór

Nie tylko kwiaty pojawiają się na grobach w Łodzi i w regionie łódzkim. Bliscy coraz częściej na nagrobkach pozostawiają przedmiotu związane ze zmarłym lub wyrażające pamięć o nich w nietypowy sposób.

Na przykład grób rodziny Hamer zdobią unikatowe rzeźby, czerwony bluszcz na pomniku rodziny Baranowskich na Dołach wygląda jak włosy okalające pomnik. Ciupaga na grobie poety Zdzisława Jaskuły ma przypominać o jego miłości do polskich gór, flagę ŁKS na grobie aktora Ludwika Benoit zostawili porządkujący tu groby kibice. Reżyser Sławomir Kryński ma na grobie położoną ukochaną fajkę, a także... flakon po perfumach, aktora Andrzeja Jakubasa bliscy uhonorowali... kasztanami, aniołki zdobią nagrobek Bogusława Meca. Przy grobie prezenterki radia Eska Sylwi Kurzeli wciąż stoi mikrofon z logo radia

Na grobie Krzysztofa Krawczyka w Grotnikach jesienią pojawił się natomiast miś z... czerwonych róż.

Takie przedmioty na grobach można wypatrzeć właściwie na wszystkich cmentarzach w regionie, ale najwięcej jest ich w Alei Zasłużonych na cmentarzu komunalnym na Dołach w Łodzi. To tu leżą osoby, które wyróżniały się swoim życiem zawodowym i są kojarzone ze specyficznymi przedmiotami.

Ale są też anonimowe groby, które chwytają za serce, jak choćby czerwony balonik, który rok temu znaleźliśmy na grobie jednego z dzieci pochowanych na Dołach.

DZIEŃ DOBRY


FOT. DARIUSZ ŚMIGIELSKI

Pow. piotrkowski

W Sulejowie po raz pierwszy gonili za lisem

Na terenie gminy Sulejów zorganizowano Hubertusa, który przyciągnął rzesze mieszkańców oraz pasjonatów jeździectwa. Wydarzenie objęte patronatem burmistrz Doroty Jankowskiej odbyło się w niedzielę, na terenie przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Uszczynie i okazało się strzałem w dziesiątkę.Głównym punktem programu była niezwykle widowiskowa i wzbudzająca ogromne emocje gonitwa za lisią kitą.

Dariusz Śmigielski

eprasa.pl aa0ccee1b2

Łódź i region

• PKS Sieradz poinformował, że w związku ze wzrostem cen paliwa od 1 listopada zawiesza część regularnych kursów, chyba że samorządy zrekompensują deficyt wynikający ze wzrostu kosztów paliwa i zmniejszającej się liczby pasażerów

KOLEJ

Jest decyzja środowiskowa w sprawie budowy ważnego odcinka KDP

Dariusz Gabryelski

Port Polska otrzymał decyzję środowiskową dla 67 kilometrowego odcinka Kolei Dużych Prędkości na trasie z Sieradza do Kępna w województwie wielkopolskim. To pozwala ubiegać się o kolejne zgody administracyjne, potrzebne do rozpoczęcia budowy.

Odcinek KDP linii „Y" z Sieradza do Wrocławia ma zostać oddany do użytku wraz z odcinkiem poznańskim w 2035 roku. Wcześniej, bo w 2032 roku, gotowa będzie linia KDP, która połączy Warszawę, nowe lotnisko i Łódź.

– Odcinek z Sieradza do Kępna, który powstanie w ramach inwestycji realizowanych przez Port Polska, to jedna z najbardziej potrzebnych linii kolejowych w Polsce – mówi Piotr Rachwalski, członek zarządu ds. kolei Port Polska.

Decyzja środowiskowa, którą 22 października wydał Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Łodzi, określa warunki, jakie należy spełnić podczas budowy i późniejszej eksploatacji linii kolejowej. Dotyczą one m.in. ochrony przyrody, ograniczenia hałasu czy zabezpieczenia wód. Uzyskanie decyzji pozwala ubiegać się o kolejne zgody administracyjne potrzebne do rozpoczęcia budowy.

Z Warszawy przez Łódź do Wrocławia o godzinę krócej

Obecnie najszybsze połączenie między Warszawą i Wrocławiem to około 3 godz. 44 minut podróży przez Poznań i około 3 godz. 35 min przez Częstochowę. Nie istnieje bezpośrednia linia kolejowa prowadząca z centrum kraju w kierunku Wrocławia przez Sieradz i Kępno.

Dlatego odcinek Sieradz-Kępno ma szczególne znaczenie dla całej wrocławskiej części linii „Y". Jego budowa stworzy nowy korytarz kolejowy między centralną Polską a Dolnym Śląskiem i pozwoli radykalnie skrócić czasy podróży. Nawet sama budowa odcinka Sieradz - Kępno znacznie skróci podróż, obecnie pociągi Warszawa - Łódź - Sieradz - Wrocław jadą ponad 4 godziny.

Podróż pociągiem z Sieradza do Wrocławia zajmie 50 minut

Oprócz najszybszych pociągów łączących największe aglomeracje, na nowej linii Kolei Dużych Prędkości kursować będą również pociągi zapewniające dostęp do szybkiej kolei mieszkańcom średniej wielkości miast, takich jak Sieradz i Kępno.

Dzięki nowej infrastrukturze podróż z Sieradza do Wrocławia zajmie niespełna 50 minut. Z kolei przejazd najszybszymi pociągami z Sieradza do Warszawy, z postojami w Łodzi i przy nowym lotnisku, potrwa około 1 godziny i 20 minut.

Budowa linii Kolei Dużych Prędkości na odcinku Sieradz - Wrocław diametralnie zmieni standard podróżowania koleją. Prognozy ruchu wykonane w Pasażerskim Modelu Transportowym (PMT) wskazują, że już w 2035 roku natężenie ruchu osiągnie poziom 17-18 tys. podróżnych na dobę, natomiast do 2050 roku może przekroczyć 22 tys. pasażerów dziennie na tym odcinku.



FOT. ARHCIUWM DŁ

Odcinek KDP Sieradz-Kępno ma szczególne znaczenie dla całej wrocławskiej części linii „Y"

ŁÓDŹ

Kolejne ulice rozkopane, kierowcy utknęli w korkach

Magdalena Rubaszewska

W trzech kolejnych miejscach w Łodzi rozpoczęły się roboty drogowe. Nie ułatwi to - delikatnie powiedziawszy - jazdy po mieście. A kierowcy, zwłaszcza na Widzewie, Bałutach i w Śródmieściu, muszą liczyć się ze staniem w jeszcze dłuższych korkach.



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Kierowcy, zwłaszcza na Widzewie, Bałutach i w Śródmieściu, muszą liczyć się ze staniem w jeszcze dłuższych korkach

Na ul. Milionowej stanęły drogowe słupki, barierki, po części jezdni jeździ ciężki sprzęt, zmieniła się organizacja ruchu. W poniedziałek 26 października rozpoczął się remont odcinka między ulicami Piotrkowską a Kilińskiego. Przejazd jest utrudniony, wolno jechać w jedną w stronę - do ul. Kilińskiego. Z korkami, zmianami w organizacji ruchu trzeba liczyć się do wiosny 2027 roku. Wtedy ma zakończyć się gruntowny remont - wymiana nawierzchni, budowa ronda, ścieżki rowerowej, ułożenie nowych chodników, wodociągu, przebudowa przystanków autobusowych.

Jazdy przez centrum miasta nie ułatwia trwający remont torowiska na ul. Piotrkowskiej przy Al. Piłsudskiego i Al. Mickiewicza. Widok w poniedziałek 26 października stert kawałków zerwanego asfaltu nie napawał optymizmem co do końca tego etapu inwestycji. Miasto zapowiedziało, że modernizacja torowiska w tym miejscu zostanie sfinalizowana do końca tego roku.

Na tym nie koniec. W poniedziałek 26 października ekipy drogowców zajęły następny odcinek ul. Franciszkańskiej miedzy ul. od ul. Szklanej do ul. Inflanckiej. Przebudowa wodociągu, jezdni i chodników oraz przystanków i przejść dla pieszych wymaga zamknięcia ulicy dla ruchu.

I jeszcze jedno utrudnienie od poniedziałku 26 października. Wyłączenie z ruchu - na dwa lata - fragmentu ul. Żeligowskiego od ul. 6 Sierpnia do ul. Andrzeja Struga. Pieszym udostępniono tylko wschodnią stronę ul. Żeligowskiego. W tym rejonie miasta będzie budowana komora techniczna na trasie tunelu kolei dużych prędkości w ramach rządowej inwestycji Centralnego Portu Komunikacyjnego Port Polska.

Łódź

ORLEN opowiedział o kluczowych inwestycjach i możliwościach współpracy

Matylda Witkowska

ORLEN zaprosił do Łodzi obecnych i potencjalnych partnerów, by opowiedzieć im o swoich planach inwestycyjnych i przygotować do nawiązania współpracy. W piątek (23 października) odbyło się Forum Dostawców w ramach programu „Partnerzy Energii Jutra".

Tym razem tematem były strategiczne inwestycje. Do końca 2035 roku ORLEN chce przeznaczyć na inwestycje 380 mld zł.

Na spotkanie pod hasłem „CAPEX. Strategiczne inwestycje" do łódzkich Ogrodów Geyera przyjechało około 400 przedstawicieli firm zainteresowanych nawiązaniem współpracy z Grupą ORLEN lub jej rozszerzeniem. Przedsiębiorcy z całej Polski mogli poznać plany inwestycyjne ORLENU, spotkać się z jego menedżerami, a także nawiązać kontakty z innymi przedsiębiorcami zainteresowanymi współpracą.

Diana Batko, wiceprezes zarządu ds. logistyki i zakupów ORLEN S. A., podkreśliła, że spotkanie w Łodzi dotyczy jednego z najistotniejszych elementów – tzw. CAPEX czyli szeroko pojętych inwestycji Orlenu.

- Jest to około 380 mld zł do roku 2035, więc rozmawiamy o potężnych pieniądzach, potężnych inwestycjach, które zostają lub są budowane tutaj w Polsce, w ORLENIE – mówiła wiceprezes.

Sporo miejsca na forum poświęcono podejściu local content, czyli postulacie zwiększania udziału polskich przedsiębiorstw w łańcuchu dostaw, zwłaszcza dla spółek strategicznych i z udziałem Skarbu Państwa.

Przedstawiciele Grupy ORLEN przekonywali, że nawet przy strategicznych inwestycjach jest miejsce dla mniejszych firm. Dominika Żwirbla-Kalman, dyrektorka Centralnych Zakupów CAPEX, zwraca uwagę, że spotkania takie jak w Łodzi to także okazja do postawienia diagnozy na temat barier jakie mogą napotykać mniejsze przedsiębiorstwa przy nawiązywaniu współpracy z ORLENEM.

- Jesteśmy dużym podmiotem, nasze kontrakty są wielostronicowe – przyznaje Dominika Żwirbla-Kalman. - Ważne jest, żeby te mniejsze podmioty mówiły nam: „tego nie przejdę", „to mi przeszkadza", „tego zabezpieczenia nie mam". Jesteśmy w stanie w jakiś sposób pokierować te firmy, także do nawiązywania konsorcjów – wyjaśnia.

eprasa.pl aa0ccee1b2

ŁÓDŹ

Halloween to nie tylko parada na Piotrkowskiej

Matylda Witkowska

W sobotni wieczór ulicą Piotrkowską przejdzie halloweenowa parada, będzie ślizgawka z przebraniami i atrakcje w centrach handlowych

Już po raz kolejny ulicą Piotrkowską w Łodzi przejdzie Parada Halloweenowa. Uczestnicy przebrani za zombie, upiory, wampiry i baśniowe postacie wyruszą o godz. 17 przy Pasażu Schillera w kierunku Placu Wolności i Manufaktury. Wziąć udział może każdy, a za wyróżniające się przebrania zostaną nagrodzone zaproszeniami do atrakcji Manufaktury o wartości 100 zł. Na paradę można też zabrać udekorowane rowery, rikse, skutery i wózki – za najlepsze przewidzane są bony o wartości 500 zł.

Na Placu Wolności będzie przystanek z cukierkami, a około godz. 18.30 parada dotrze do Manufaktury.

W sobotni wieczór aż do godz. 23 czynne będą atrakcje na rynku Manufaktury. Stoi tam Hallloweenowy Jarmark, Straszny Cyrk i Dom Strachu. Można kupić tematyczne gadżety, gorące przekąski i zabawić się w mrocznym klimacie.

Także w sobotę na Upiorną Zabawę na Lodzie zaprasza łódzki MOSiR. Łyżwiarze w przebraniach będą się bawić na lodzie na specjalnej ślizgawce halloweenowej w godz.18.20-19.10. Obowiązują normalne bilety wstępu.

Atrakcje przygotowały też inne centra handlowe. Galeria Łódzka osobom przebranym rozdawać będzie cukierki. Fuzja zaprasza do odwiedzania swojej Farmy Dyń w Kotłowni oraz wzięcia udziału w tematycznej grze terenowej, do której można się przyłączyć w Kotłowni w godz. 15-20.30. Specjalne atrakcje dla dzieci przygotowała też Nowa Sukcesja. W parku Hopa Lupa atrakcje będą trwały już od piątku, a w sobotę park rozrywki będzie czynny do g. 22.

0011603840

W dniu 17 października 2026 roku odszedł do Pana
nasz Przyjaciel, Wspaniały, Dobry Człowiek

Jerzy Jeske

dr n. med., znakomity lekarz.

Słowa serdecznego współczucia
Córce Magdalenie z Mężem
oraz Wnuczce Marii
składa pogrążona w bólu Rodzina Ulańskich.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 30 października 2026 roku o godzinie 13:15 na Cmentarzu Rzymskokatolickim pw. św. Józefa w Łodzi przy ulicy Ogrodowej 39.

REKLAMA 0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

HANDEL

Wodny Rynek w Łodzi zostaje na 15 lat. Miasto wreszcie porozumiało się z kupcami

Kupcy na Wodnym Rynku będą mogli zostać jeszcze 15 lat, ale będą musieli zainwestować w nowe pawilony i trochę się ścieśnić

Matylda Witkowska



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Targowisko pozostanie w tym samym miejscu, ale będzie trochę węższe - jeden rząd pawilonów stoi dziś na terenie należącym już do dewelopera

Zawarto kompromis dotyczący przyszłości popularnego targowiska na Starym Widzewie.

Kupcy i klienci Wodnego Rynku w Łodzi mogą odetchnąć. Rada miejska zgodziła się na wydzierżawienie Stowarzyszeniu Kupców „Wodny Rynek" terenu przy ul. Nawrot o powierzchni około 2 tys. mkw. Kupcy mogą ją wydzierżawić bez przetargu na 15 lat.

Na przekazanej kupcom działce miejskiej działce mają powstać dwa równoległe rzędy pawilonów - w sumie 17 stoisk oraz dodatkowo cztery lub pięć miejsc dla handlu obwoźnego. Targowisko pozostanie w tym samym miejscu, ale będzie trochę węższe - jeden rząd pawilonów stoi dziś na terenie należącym już do dewelopera. Mają też być miejsca parkingowe. Miasto wymieni instalacje podziemne, a także zwolni z opłat za dzierżawę na czas remontu, który ma potrwać około dwóch miesięcy.

Natomiast same pawilony muszą zbudować kupcy. Koszty zależeć będą od wielkości zamówionych pawilonów - na razie kupcy szacują, że segmenty kosztować będą od 100 tys. zł w górę.

Janusz Rozpara ze stowarzyszenia kupców podkreśla, że jest już pozwolenie na budowę, a na początku listopada kupcy wraz z urzędnikami ustalą harmonogram prac. Chcą bowiem, żeby prace nie kolidowały z najbardziej atrakcyjnymi handlowo okresami przedświątecznymi.

- Konkretnego harmonogramu jeszcze nie mamy, ale myślę, że w przyszłym roku o tej porze będziemy już mogli spotkać się na nowym rynku i świętować - mówi Rozpara.

Zapewnia też, że mimo przeprowadzki do nowoczesnych pawilonów ceny nie wzrosną. - Klient dzisiaj jest doskonale zorientowany i natychmiast pokaże nam żółtą kartkę. No to przecież na to sobie nie możemy pozwolić

Poszczególni kupcy podkreślają jednak, że koszty budowy pawilonów są dla nich spore, a 15 lat to nie jest tak duży przedział czasu, żeby mieć pewność zwrotu. - Miasto zdecydowało się zapłacić za przyłącza, ale za przygotowanie terenu, budowę nowych budek, a także postawienie ściany przeciwpożarowej przy parczku musimy zapłacić my - mówi jeden z kupców.

Na razie nie jest określone, co będzie z Wodnym Rynkiem po 15 latach. Jak podkreślał na konferencji prasowej wiceprezydent Łodzi Adam Pustelnik jest to bardzo długi okres, że będzie czas na dostosowanie tego miejsca do aktualnych potrzeb.

To koniec trwającej od dwóch lat batalii o Wodny Rynek. Wiosną 2024 kupcy dowiedzieli się, że część rynku na której mają swoje stoiska zostanie przekazana deweloperowi, który chce tu postawić siedmiopiętrowy budynek towarzyszący rewitalizacji sąsiedniej fabryki Zygmunta Jarocińskiego. Początkowo rynkowi groziła całkowita likwidacja, potem pojawił się plan pozostawienia rynku do 2032 roku, a potem przeniesienia go na Plac Zwycięstwa. Te plany ustąpiły miejsca obecnemu kompromisowi.

INWESTYCJE DROGOWE

Poszerzanie A2 rozpocznie się w listopadzie

Dokończenie ze str. 1

Rozbudowa A2 między Łodzią i Warszawą zacznie się w listopadzie.

Zgodnie z harmonogramem dwa odcinki mają zostać ukończone do końca 2027 r., kolejny w styczniu 2028 r., a odcinek najbliżej Łodzi w kwietniu 2028 r.

Marcin Amróz, dyrektor oddziału GDDKiA w Łodzi poinformował, że jeszcze w listopadzie rozpoczną się roboty na ciągu głównym autostrady.

Według GDDKiA wcześniej wprowadzona zostanie czasowa organizacja ruchu obejmująca m.in. ustawienie barier, oznakowania i przygotowanie infrastruktury przejmującej część ruchu podczas budowy. Pierwsze utrudnienia dla kierowców mają pojawić się już na tym etapie.

Przebudowa obejmuje łącznie 92 km autostrady, z czego na 89 km dobudowany zostanie dodatkowy pas ruchu w każdym kierunku. Na wysokości węzła Łódź Północ, gdzie krzyżują się autostrady A1 i A2, przeprowadzona zostanie wymiana nawierzchni oraz modernizacja oświetlenia.

Między Łodzią i Warszawą jeździ 100 tys. samochodów dziennie

Według GDDKiA rozbudowa jest konieczna ze względu na rosnące natężenie ruchu. Z najnowszego Generalnego Pomiaru Ruchu wynika, że odcinkiem tym przejeżdża codziennie od około 60 tys. pojazdów w rejonie Łodzi do niemal 100 tys. pojazdów w pobliżu Warszawy.

Po zakończeniu prac rozbudowany odcinek A2 ma być pierwszą w Polsce autostradą samowystarczalną energetycznie. Urządzenia związane z funkcjonowaniem drogi będą zasilane energią z odnawialnych źródeł wraz z wykorzystaniem magazynów energii. **Źródło: PAP, X**

eprasa.pl aa0ccee1b2

FOKUS

• **Ponad 60 proc. Polaków** opowiada się za złagodzeniem obowiązujących ograniczeń handlu w niedziele

POLITYKA

Trzy scenariusze dla TK. Jednym z nich jest reset konstytucyjny. Na czym polega?

Czy reset konstytucyjny, czyli zmiana ustawy zasadniczej, która umożliwiłaby wygaszenie kadencji obecnych sędziów i wybór nowych, może rozwiązać spór o TK? Zdania są podzielone

oprac. Alina Mazurska

Sytuacja w Trybunale Konstytucyjnym jest patowa, bo prezes Bogdan Święczkowski nie dopuszcza do orzekania pięciu sędziów, którzy zostali wybrani przez Sejm, ale od których ślubowania nie przyjął prezydent. Oni zaś (a także trójka, którą Karol Nawrocki zaprzysiągł) uważają, że są pełnoprawnymi sędziami i domagają się od prezesa Święczkowskiego zwołania Zgromadzenia Ogólnego sędziów TK ze swoim udziałem.

Jakie są możliwe scenariusze dalszego rozwoju wydarzeń wokół TK?

Pierwszy zakłada stopniowe uspokojenie sytuacji. Byłoby to możliwe, gdyby np. prezydent przyjął ślubowanie od sędziów, którzy złożyli je dotychczas jedynie przed Sejmem, a Bogdan Święczkowski zwołał Zgromadzenie Ogólne Sędziów TK i podporządkował się jego rozstrzygnięciom. Zdaniem polityków i komentatorów taki scenariusz jest jednak mało realny.

Najbardziej prawdopodobny jest scenariusz siłowy, o którym powiedział pragnący zachować anonimowość poseł KO. Przyznał, że chodzi o doprowadzenie do zwołania Zgromadzenia Ogólnego z udziałem wszystkich sędziów wybranych przez Sejm, odsunięcia Bogdana Święczkowskiego od kierowania TK i rozpoczęcia orzekania przez nowych sędziów, także tych, którzy złożyli ślubowanie jedynie przed Sejmem. Wówczas orzeczenia Trybunału zaczęłyby być publikowane, co – zdaniem posła – pozwoliłoby uznać, że sytuacja w TK została uzdrowiona. Jak przekonuje, fakt, że orzeczeń tych nie uznawałby np. prezydent, „nie miałby większego znaczenia".



FOT. ADAM JANKOWSKI

Sytuacja w Trybunale Konstytucyjnym jest patowa. Prezes Bogdan Święczkowski sam nie może nic zrobić

Trzeci scenariusz to proponowany przez niektórych prawników oraz polityków tzw. reset konstytucyjny.

Jedną z koncepcji takiego resetu przedstawił niedawno ekspert Fundacji Batorego dr Tomasz Zalasiński, wskazując na jej przewagę nad scenariuszami stopniowego przekształcania TK oraz siłowego przejęcia Trybunału. Pierwszy z nich jest, jego zdaniem, nierealny ze względu na zwłokę Sejmu w wyborze sędziów TK po 2023 r. oraz niekonstytucyjną – w ocenie eksperta – odmowę przyjęcia przez prezydenta ślubowania od pięciu sędziów. Drugi natomiast grozi kwestionowaniem orzeczeń przejętego w ten sposób Trybunału przez europejskie trybunały, a także ponownym siłowym przejęciem TK w razie zwycięstwa obecnej opozycji w wyborach w 2027 r. Zalasiński rekomenduje zatem reset konstytucyjny, zakładający zmianę ustawy zasadniczej, wygaszenie kadencji obecnych sędziów TK i wybór nowych. Zgodnie z jego propozycją sędziów wybierałby nie tylko Sejm, jak obecnie, lecz także Senat i prezydent. Sejm wybierałby siedmiu sędziów, Senat – pięciu, a prezydent – trzech.

Propozycja przewiduje również rozwiązania przejściowe, które miałyby zapobiec jednoczesnemu wyborowi całego składu TK w przyszłości. W tym celu kadencje sędziów wybranych po raz pierwszy na nowych zasadach byłyby zróżnicowane – część trwałaby dziewięć lat, a część pięć. Spośród siedmiu sędziów wybieranych przez Sejm czterech miałoby zostać wybranych na dziewięć lat, a trzech na pięć. W przypadku Senatu trzech sędziów miałoby pełnić funkcję przez pięć lat, a dwóch przez dziewięć. Z kolei spośród trzech sędziów wybieranych przez prezydenta dwóch miałoby otrzymać dziewięcioletnią kadencję, a jeden pięcioletnią.

Autor koncepcji przypomina, że podobne rozwiązanie zastosowano przy wyborze pierwszego składu TK w 1985 r., jeszcze w czasach PRL. Dodaje, że sędziowie, których kadencje zostałyby wygaszone, przeszliby w stan spoczynku z zachowaniem pełni uprawnień socjalnych.

POLITYKA

Na jednej uroczystości będą dwa powołania

oprac. Alina Mazurska

Powołanie Andrzeja Domańskiego na stanowisko wicepremiera oraz powołanie nowego ministra funduszy i polityki regionalnej odbędzie się podczas jednej uroczystości.

Rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz został zapytany wczoraj w Polsat News, kiedy prezydent wręczy Domańskiemu akt powołania na wicepremiera. – Kiedy pan premier Donald Tusk skieruje do prezydenta wniosek w sprawie kolejnej zmiany w rządzie, wówczas w ramach jednej uroczystości dojdzie do aktu powołania wicepremiera Andrzeja Domańskiego i nowego ministra funduszy i polityki regionalnej zastępującego panią Katarzynę Pełczyńską-Nałęcz (premier zaproponował Agnieszkę Bartol – przyp red.) – powiedział Leśkiewicz.

Zapytany, kiedy może do tego dojść, rzecznik stwierdził, że „to na pewno nie będzie trwało długo". Jak przekazał, teraz „ruch jest po stronie premiera Donalda Tuska". **PAP**

PLAN WSPÓŁPRACY OBRONNEJ

Polska i Wielka Brytania razem o obronności

oprac. Alina Mazurska

Wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz poinformował po spotkaniu ze swoim brytyjskim odpowiednikiem Wesem Streetingiem o podpisaniu 3-letniego Planu Współpracy Obronnej.

Szef MON zwrócił uwagę, że sojusz Polski i Wielkiej Brytanii nigdy nie był silniejszy. – Ten Plan Współpracy pokazuje nasze wspólne zaangażowanie, wspólne ćwiczenia, rozwój zdolności obronnych – powiedział.

Jak przekazał, pierwszym tematem rozmowy z ministrem obrony Wielkiej Brytanii było wsparcie obu krajów dla Ukrainy. Spotkanie dotyczyło też relacji ze Stanami Zjednoczonymi. – Pan sekretarz podczas spotkania w cztery oczy zaproponował bardzo ważne przesłanie – w obliczu różnych formatów, naszych żelaznych sojuszy mamy podobne patrzenie na sojusz ze Stanami Zjednoczonymi. Polska i Wielka Brytania są za umacnianiem tego sojuszu i za budowaniem własnych zdolności. **PAP**

KRÓTKO

Gdańsk

Znęcał się nad psem. Grożą mu trzy lata więzienia

Policjanci z Przymorza zatrzymali 52-latka, który ciągnął psa po ziemi, podnosił go za pomocą smyczy do góry i uderzał nim o ziemię. Jak się okazało, mężczyzna był partnerem właścicielki psa, która nie wiedziała o zdarzeniu. Policjanci otrzymali od właścicielki czworonoga zaświadczenie lekarsko-weterynaryjne, z którego wynikało, że zwierzę jest w dobrej kondycji i ma aktualne szczepienia. Pies został przekazany opiekunce, a 52-latek usłyszał zarzut znęcania się nad zwierzęciem. Grozi mu do 3 lat pozbawienia wolności. PAP

Województwo podkarpackie

Policjant aresztowany za kradzieże z włamaniem

43-letni policjant z komisariatu w Boguchwale k. Rzeszowa z 13-letnim stażem służby jest podejrzany o dokonanie i usiłowanie kradzieży z włamaniem do domów jednorodzinnych. Decyzją sądu został aresztowany na trzy miesiące. Policja podała, że mężczyzna został zawieszony; będzie postępowanie dyscyplinarne oraz administracyjne w sprawie zwolnienia go ze służby. PAP

Tatry

Pierwszy stopień zagrożenia lawinowego

W Tatrach przybyło śniegu po ostatnich opadach. Od wysokości 1800 m n.p.m. obowiązuje pierwszy, niski stopień zagrożenia lawinowego. Wczoraj rano na Kasprowym Wierchu pokrywa śnieżna wynosiła 24 cm, a temperatura spadła do minus 4 st. C. W Dolinie Pięciu Stawów Polskich spadło 16 cm śniegu, a na Hali Gąsienicowej jest 14 cm białego puchu. PAP



FOT. RADEK PIETRUSZKA

Rozmowy ws. centrum serwisowego dla baterii Patriot zmierzają do finału. Wiele wskazuje na to, że Polska została wybrana jako partner tego projektu

DONALD TUSK, premier

eprasa.pl aa0ccee1b2

ROSJA – UKRAINA

Zawieszenie broni w okupowanych Ołeszkach. Szansa na pomoc dla ludzi

oprac. Anna Nagel

W nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 3 nad ranem (2 czasu polskiego) w okupowanych przez Rosję Ołeszkach w obwodzie chersońskim Ukraina wprowadza zawieszenie broni w celu przeprowadzenia operacji humanitarnej. Potrwa do 1 listopada.

Rosyjskie ministerstwo obrony poinformowało wczoraj, że w związku z rozpoczęciem obowiązywania zawieszenia broni w ukraińskiej miejscowości Ołeszki wstrzymało ataki na Chersoń.

Rzecznik praw człowieka Ukrainy Dmytro Łubinec potwierdził, że strona ukraińska wywiązuje się z ustaleń o zawieszeniu broni na wyznaczonych obszarach okupowanego przez Rosję miasta Ołeszki w obwodzie chersońskim.

Wyjaśnił, że misja humanitarna to wynik działań prowadzonych przez stronę ukraińską wspólnie z rzeczniczką praw człowieka Federacji Rosyjskiej Janą Łantratową oraz za pośrednictwem i przy koordynacji pierwszej damy USA Melanii Trump.

– Będę nadal informował opinię publiczną o rozwoju sytuacji, mając na uwadze przede wszystkim bezpieczeństwo ludności cywilnej w Ołeszkach oraz realizację przyjętych ustaleń – dodał Łubiniec.

W piątek Biały Dom poinformował, że Rosja i Ukraina zgodziły się tymczasowo wstrzymać od 29 października walki w Ołeszkach, by umożliwić dostarczenie tam pomocy humanitarnej i przygotować ewakuację ludności cywilnej. Biały Dom dodał, że doprowadziła do tego pierwsza dama USA Melania Trump.

Według władz w Kijowie sytuacja ludzi, którzy pozostali w Ołeszkach, jest dramatyczna. W mieście bez dostępu do żywności i wody pitnej przebywa około 2 tysięcy osób, w tym 50 dzieci. Ołeszki zostały zalane po zniszczeniu pobliskiej tamy w Nowej Kachowce.

Ołeszki leżą około 4 km od Chersonia na lewym, okupowanym przez Rosję brzegu Dniepru. **PAP**



FOT. EAST NEWS

Do zawieszenia broni doprowadziła pierwsza dama USA Melania Trump

IZRAEL

Kto wygra w wyborach: Netanjahu czy Eisenkot?

Grzegorz Kuczyński

Wczoraj w Izraelu odbyły się wybory parlamentarne. W tych wyborach Izraelczycy głosowali przede wszystkim na osobę, która nie tylko zaproponuje nową strategię bezpieczeństwa, ale także odpowie na wiele pytań, które nagromadziły się w społeczeństwie.



FOT. EAST NEWS

Kto będzie premierem Izraela po wyborach: Benjamin Netanjahu czy Gadi Eisenkot?

O 120 mandatów w Knesecie walczyło 37 partii. Oczekuje się, że jedynie około 11 z nich przekroczy próg wyborczy wynoszący 3,25% i wejdzie do parlamentu, po czym jeden z kandydatów będzie musiał utworzyć zdolną do funkcjonowania koalicję rządzącą. Aby uzyskać większość w parlamencie, partia lub blok musi zdobyć 61 mandatów.

Formalnie premierem może zostać lider dowolnej partii, która przekroczyła próg wyborczy, o ile jest w stanie utworzyć koalicję cieszącą się poparciem większości posłów Knesetu. Niemniej jednak zazwyczaj prawo do podjęcia pierwszej próby utworzenia rządu otrzymuje lider partii, która zdobyła największą liczbę mandatów. Ponadto, w oparciu o określone porozumienia, rozważany może być system rotacji szefa rządu.

Benjamin Netanjahu przystępuje do tych wyborów, stosując sprawdzoną taktykę, która przez dziesięciolecia pomagała mu wygrywać, ale tym razem, zdaniem wielu ekspertów, może to nie wystarczyć. Niedawno stwierdził, że alternatywa jest następująca: albo ponownie prawicowy rząd, albo państwo palestyńskie, które z pewnością powstanie przy każdym innym rządzie.

Głównym rywalem Netanjahu i jego prawicowej koalicji jest lider partii Yashar („Naprzód") Gadi Eisenkot. W koalicję z nim są już gotowe wejść partie o bardzo zróżnicowanych poglądach – prawicowe, lewicowe i centrystyczne – zjednoczone chęcią odsunięcia Netanjahu od władzy.

W opinii wielu osób Eisenkot jest najpoważniejszym przeciwnikiem Netanjahu w ciągu ostatnich dziesięcioleci. Jest centrystą z prawicowymi poglądami w kwestiach bezpieczeństwa i może przejąć tę część tradycyjnego elektoratu Netanjahu, która od dawna pragnęła alternatywy w ramach własnego obozu ideologicznego.

Eisenkot, opowiadający się za pociągnięciem winnych do odpowiedzialności, reformami politycznymi i jednością narodową, ostro krytykuje kierownictwo Netanjahu za jego działania zarówno przed, jak i po ataku Hamasu. Popierając izraelskie operacje wojskowe, twierdzi jednocześnie, że rząd nie ma jasnej strategii działania i wzywa do przeprowadzenia niezależnego śledztwa w sprawie niepowodzeń związanych z atakiem z 7 października 2023 roku, w którym zginęło blisko 1200 osób.

W kwestiach o największym znaczeniu dla społeczności międzynarodowej, takich jak polityka wobec Iranu, Palestyńczyków czy Libanu, stanowiska głównych rywali są zbliżone. Wszyscy opowiadają się za zakończeniem rządów Hamasu w Strefie Gazy i rozbrojeniem tej organizacji, również przy użyciu siły militarnej.

Polityków łączy także dążenie do osłabienia militarnego Iranu i uniemożliwienia mu zdobycia broni jądrowej. Główni kandydaci sprzeciwiają się również powstaniu niepodległego państwa palestyńskiego.

WOJNA

Prezydent Finlandii i premier Norwegii rozmawiali z Putinem

oprac. Anna Nagel

Wołodymir Zełenski rozmawiał z prezydentem Finlandii i premierem Norwegii po ich telefonie do Putina.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski poinformował wczoraj, że przeprowadził rozmowę telefoniczną z prezydentem Finlandii Alexandrem Stubbem i premierem Norwegii Jonasem Gahrem Stoere po ich telefonie do przywódcy Rosji Władimira Putina.

„Rozmawiałem z prezydentem Finlandii Alexandrem Stubbem i premierem Norwegii Jonasem Gahrem Stoere w związku z ich dzisiejszą rozmową telefoniczną z rosyjskim przywódcą oraz w ramach kontynuacji naszych dyskusji w Oslo z przedstawicielami Ameryki, Europy i NATO. Jestem wdzięczny za szczegółowe informacje i działania na rzecz wsparcia naszej dyplomacji oraz wspólnych ze wszystkimi partnerami wysiłków pokojowych" – napisał Zełenski w serwisach społecznościowych.

Jak przekazał, Stubb i Store poinformowali go, że jasno powiedzieli Putinowi, że potrzebne są realne kroki na rzecz deeskalacji wobec ukraińskiej energetyki i infrastruktury.

„Omówiliśmy przygotowania do trójstronnego spotkania, zaplanowanego na listopad na szczeblu zespołów – ukraińskiego, amerykańskiego i rosyjskiego. Finlandia i Norwegia, jako kraje graniczące z Rosją, są szczególnie zainteresowane właściwymi i niezawodnymi rozwiązaniami w dziedzinie bezpieczeństwa" – podkreślił Zełenski. **PAP**

KONGO

Wirus ebola nie odpuszcza. Ponad 10 tys. zakażeń

autor autor

Ponad 10 tys. zakażeń wirusem ebola potwierdzono dotychczas w Demokratycznej Republice Konga (DRK). Od początku epidemii odnotowano 4887 zgonów.

Wirus rozprzestrzenił się także poza granice DRK. W Ugandzie odnotowano 20 zakażeń i dwa zgony. W sierpniu Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) uznała kraj za wolny od eboli, ale władze w Kampali utrzymują środki ostrożności i od niedzieli osoby powracające do kraju z DRK są kierowane na 21-dniową kwarantannę. Na początku października Kenia poinformowała o pierwszym przypadku zakażenia wirusem; mężczyzny, który podróżował z DRK przez Ugandę, zmarł w Nairobi. Później władze odnotowały jeszcze osiem zakażeń. W ubiegłym tygodniu Nigeria stała się czwartym państwem afrykańskim, w którym wykryto ebolę.

Niepokój wzbudziło też zakażenie tym niebezpiecznym wirusem, wykryte u żony szwajcarskiego dyplomaty. Kobieta nie podróżowała do DRK; według władz Szwajcarii do zakażenia mogło dojść w Ugandzie. Dyplomata wraz z żoną zostali w poniedziałek przetransportowani do szpitali w Szwajcarii.

WHO uznała obecną, wykrytą w maju falę zakażeń za największą epidemię eboli w historii DRK. Jest ona jednak nadal mniejsza niż epidemia w Afryce Zachodniej z lat 2014-2016, która objęła Gwineę, Liberię i Sierra Leone, powodując ponad 28 tys. zakażeń i przeszło 11 tys. zgonów. **PAP**

eprasa.pl aa0ccee1b2

BIZNES

IT made in Bydgoszcz. Reanimuje, daje młynom energię, obserwuje śmieci...

Jeśli kiedykolwiek trafiliście do karetki reanimacyjnej, niewykluczone, że w walce o wasze zdrowie lub życie pomogły systemy Logon. Fani siatkówki mają do dyspozycji świetną appkę z UniqSoft. A Sybilla sięga gwiazd, bo dostarcza urządzenia do obserwacji śmieci w kosmosie

Agnieszka Domka-Rybka



FOT. MIKOŁAJ KURAS DLA UMWKP

W Grudziądzu trwa budowa „Młynu Energii". To jedna z największych inwestycji w mieście, dofinansowana z funduszy europejskich. Ciekawostka: płynie pod nią kanał Trynka. Wszelkie instalacje wykonuje Logon

Często same nazwy firm mogą niewiele powiedzieć przeciętnemu Nowakowi z Kujaw i Pomorza – nierzadko są anglojęzyczne. W praktyce wiele osób, nawet o tym nie wiedząc, mogło zetknąć się w swoim życiu z ich usługami lub produktami.

Skąd w ogóle pomysł na taki artykuł? Po serii złych wieści o problemach przemysłu – walka o przetrwanie Stomilu, likwidacja Bydgoskich Mebli w Fordonie, upadek Form-Plastu – postanowiłam wziąć pod lupę branżę informatyczną. Wszak Bydgoszcz od lat buduje pozycję jednego z kluczowych ośrodków IT oraz nowoczesnych usług biznesowych w Polsce. Niektóre z tych biznesów nabrały rozpędu dzięki Funduszom Europejskim dla Kujaw i Pomorza czy podjęły współpracę przy realizacji takich projektów. Nie mogły umknąć mojej uwadze również informacje, że ponoć w branży skończyło się eldorado i wreszcie, iż prawdziwe trzęsienie ziemi zafundowała jej sztuczna inteligencja.

Sztuczna inteligencja. Jak ona namieszała w biznesie...

Czy to przypadek, że Bydgoszcz właśnie stała się mekką branży informatycznej? – zapytałam kiedyś Krzysztofa Jurka, prezesa firmy Logon i Bydgoskiego Klastra Informatycznego.

– Żaden przypadek! – odpowiedział wtenczas. – „Winna" jest historia. A konkretnie kilka firm, które są w Bydgoszczy lokomotywami informatycznymi, jak np. Atos, Asseco Data Systems, Mobica oraz Nokia, czyli dawny Alcatel-Lucent, wcześniej Telfa. A Telfa to duża tradycja. Swoje oparcie miała dawniej w Akademii Techniczno-Rolniczej (dziś Politechnika Bydgoska – red.). Atos wcześniej obsługiwał Lucenta. Warto też wymienić starą Eltrę i koniecznie nasze bardzo dobre technikum elektroniczne. Informatyka nie wzięła się w Bydgoszczy z niczego.

Bydgoski Klaster Informatyczny zrzesza dziś ok. 40 podmiotów – firmy i przedsiębiorstwa z sektora IT, uczelnie wyższe, szkoły oraz instytuty naukowo-badawcze.

W poszukiwaniu dobrych wiadomości z lokalnego biznesu po latach znów spotkałam się z szefem Klastra.

– IT to nie jest jakiś cudowny przemysł – mówi dziś Krzysztof Jurek. – Firmy już nie płacą kokosów pracownikom. Ale to naturalne, że skoro coś w pewnym momencie mocno wystrzeliło, to musiała przyjść korekta. Oczywiście, ci, którzy są w tym fachu najlepsi, nadal bardzo dobrze zarabiają. Prawdziwą rewolucję zgotowała nam jednak sztuczna inteligencja, na niej dziś opiera się całe oprogramowanie. Pracownicy IT nie są dziś tylko testerami czy programistami, jak jeszcze jakiś czas temu. Oni muszą być wszystkim po trochu, multirozwinięci. Rozmawiają teraz z komputerem, taka robota. AI jest dopalaczem, ona i pomaga, i zagraża. Niejednego wpuściła w maliny. Sprawiła, że są dziś duże problemy z dostawami. Przy tak dużym popycie na sprzęt komputerowy ceny rosną i dalej będą rosły, jego dostępność jest gorsza, co z kolei wydłuża czas realizacji usług informatycznych.

Firma Logon zatrudnia ok. 60 pracowników. – Gdy jadę przez Bydgoszcz czy region i patrzę na różne inwestycje, to wiem, że mieliśmy w nich swój mniejszy lub większy udział. 25 procent działalności to praca na budowach i tworzenie infrastruktury informatycznej – podkreśla prezes.

Kilka dni temu mijał Astorię, basen olimpijski, jedyny taki w regionie. Logon wykonał tam wszystkie instalacje, które sprawiają, że obiekt funkcjonuje, jak m.in. telebimy, nagłośnienie, systemy pomiaru czasu dla pływaków czy obsługi basenu treningowego z przeciwprądem i wideoanalizą: – Cały czas jesteśmy obecni na Astorii, serwisujemy ją. Nie jest to proste. Ze względu na chlor to bardzo trudne środowisko dla systemów.

Firma wykonuje sporo zleceń dla wojska, dotyczą np. cyberbezpieczeństwa, ale takie kontrakty są – rzecz jasna – chronione tajemnicą. Ponadto wyposażyła ponad 1000 karetek reanimacyjnych w różne systemy, by mogły ratować zdrowie i życie ludzi. Mowa tutaj m.in. o rejestracji podejmowanych interwencji, komunikacji ratowników z centralą, informacji, gdzie karetka się znajduje, obsługi urządzeń czy drukowania dokumentów, a nawet wypisywania recept.

Aktualnie Logon pracuje przy budowie „Młynu Energii" w Grudziądzu. To jedna z największych inwestycji w mieście, dofinansowana ok. 50 mln zł z Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza 2021–2027.

Centrum „Młyn Energii" – oddział Kujawsko-Pomorskiej Akademii Innowacji powstaje w zabytkowym Młynie Górnym, w nowoczesnej przestrzeni połączą się nauka, edukacja, kultura i nowe technologie.

– Wielka przyjemność pracować przy takiej inwestycji. I jaki miły widok, ponieważ przez jedno z pomieszczeń płynie kanał Trynka, która kiedyś zasilał młyn – opowiada Krzysztof Jurek.

Logon wykonuje tam wszystkie instalacje informatyczne, elektryczne i akustyczne, m.in. alarmy i nagłośnienie w salach kinowej i dydaktycznych, które tam powstają.

Dodajmy, że to bydgoskie przedsiębiorstwo również skorzystało z funduszy europejskich dla naszego regionu. Jednak, jak tłumaczy prezes, firmy z branży IT często pełnią funkcje pomocnicze przy dużych inwestycjach, nierzadko finansowanych z unijnych pieniędzy, jak właśnie „Młyn Energii".

Podobnie, jak bydgoska Sybilla Technologies z sektora IT – ona z kolei współpracowała z toruńską firmą Cilium Engineering, która realizowała projekt z sektora kosmicznego dofinansowany z funduszy unijnych w ramach RPO Województwa Kujawsko-Pomorskiego 2014-2020. Sybilla Technologies to bardzo ciekawy biznes. Produkuje i sprzedaje na świat urządzenia do obserwacji śmieci w kosmosie. Dysponuje największą prywatną siecią 50 sensorów optycznych, należącą do europejskiej firmy. Jej systemy są zdolne do wykrywania i śledzenia obiektów wielkości puszki po napoju z odległości 36 tysięcy kilometrów. Dostarcza dane i analizy dotyczące ruchu obiektów w przestrzeni orbitalnej. Z jej unikalnych zasobów korzystają narodowe agencje kosmiczne Polski, Włoch, Francji oraz Europejska Agencja Kosmiczna, a także instytucje unijne, jak Europejski Fundusz Obronny czy EU Space Surveillance and Tracking. Współpracuje ponadto z dowództwem brytyjskich sił zbrojnych, odpowiedzialnym za prowadzenie operacji kosmicznych.

– W planach mamy wejście na rynki USA, Bliskiego Wschodu, Azji, a także umocnienie naszej pozycji i rozszerzenie zakresu współpracy z partnerami z Wielkiej Brytanii, Niemiec, Włoch oraz Francji. Kolejnym krokiem będzie wyniesienie naszych sensorów na orbitę – zapowiada Piotr Sybilski, prezes i współzałożyciel Sybilla Technologies.

Złoto w siatce. I w apce!

A teraz prawdziwa gratka dla fanów siatkówki. Zapewne ich jeszcze przybędzie po tym, jak kilka dni temu Polacy ograli mistrzów olimpijskich i zdobyli złoto. Znów są mistrzami Europy! To właśnie dla kibiców siatkówki firma UniQsoft Coding z Białych Błot pod Bydgoszczą stworzyła „Siatkarskie Ligi". Ta apka ma trójwymiarowe skany siatkarek i siatkarzy, a także tysiące szczegółowych danych, statystyk i informacji aktualizowanych na bieżąco. Dodatkiem do aplikacji mobilnej są zaprogramowane interaktywne gadżety – karty z zawodniczkami i zawodnikami i ich matematycznie wyliczonymi atrybutami oraz inne cyfrowe gadżety (AI).

Dodajmy przy okazji, że UniQsoft oferuje także aplikację na telefon „HomeGirl". Powstała, by kobiety mogły czuć się bezpieczniej wracając do domu. Pozwala na łatwe połączenie się tekstowo lub głosowo z inną, losową dziewczyną. Jednocześnie z poziomu aplikacji można łatwo wybrać numer alarmowy. Mapa zagrożeń umożliwia oznaczanie pinezek, które znikają po 24 godzinach. Aplikacja bezpiecznie weryfikuje tożsamość, zapewniając, że mogą z niej korzystać tylko panie.

Firma UniQsoft została zakwalifikowana do Programu Akceleracji w ramach projektu „Regionalny Akcelerator Biznesu – Platforma Współpracy Biznesu". Inicjatywa jest finansowana z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021–2027. Spółka ma szansę na duży grant.

Kamień z serca. Są dobre wieści. Informatyczny biznes w Bydgoszczy wciąż trzyma się mocno.

©℗

eprasa.pl aa0ccee1b2

PLEBISCYT EDUKACYJNY 2026

Są z uczniami w latach, gdy są jak młode ptaki i rozwijają skrzydła

Przygotowują do matury, uczą zawodu. Pomagają odkrywać zainteresowania i podejmować decyzje, które decydują o przyszłości. Potrafią zarazić pasją do swojego przedmiotu, zachęcić do wysiłku i dodać odwagi. Dziś bliżej przedstawiamy nauczycieli szkół ponadpodstawowych.

To właśnie w liceach, technikach i szkołach branżowych młodzi ludzie zaczynają budować podwaliny pod swoją dalszą edukację i przyszłą karierę. Belfrom takiego poszukującego młodego człowieka przydają się jednak nie tylko wiedza i doświadczenie, ale też cierpliwość, poczucie humoru i zwyczajna życzliwość. Nauczyciele szkół ponadpodstawowych mają różne specjalizacje, doświadczenia i sposoby pracy, ale wszyscy na co dzień spotykają się właśnie z młodymi ludźmi, którzy powoli wkraczają w dorosłość i potrzebują jeszcze nie tylko tych, którzy tłumaczą świat, ale i czynią go łatwiejszym do zniesienia. Wielu z nas nawet po latach pamięta nauczyciela, który w ciekawy sposób prowadził lekcje, pomógł rozwinąć talent albo uwierzył w nas wtedy, gdy sami mieliśmy jeszcze wątpliwości. - Za takimi wspomnieniami stoją konkretni ludzie, którzy każdego dnia wchodzą do swoich klas z nowymi pomysłami, energią i zaangażowaniem, by rozpalić w uczniach pasję. Ale co sprawiło, że sami wybrali ten zawód? Co najbardziej lubią w swojej pracy, co daje im satysfakcję i czym zajmują się po szkolnym dzwonku? O to zapytaliśmy uczestników tegorocznego wielkiego Plebiscytu Edukacyjnego -mówi Katarzyna Adamczyk, która opiekuje się tą akcją od strony redakcyjnej.
Poznajmy więc historie, zainteresowania i pasje kolejnych nauczycieli. Możecie o nich poczytać również na naszej stronie.

Więcej o akcji na:
dzienniklodzki.pl/nauczyciel

NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ

Bibliotekarze szkolni też są nauczycielami

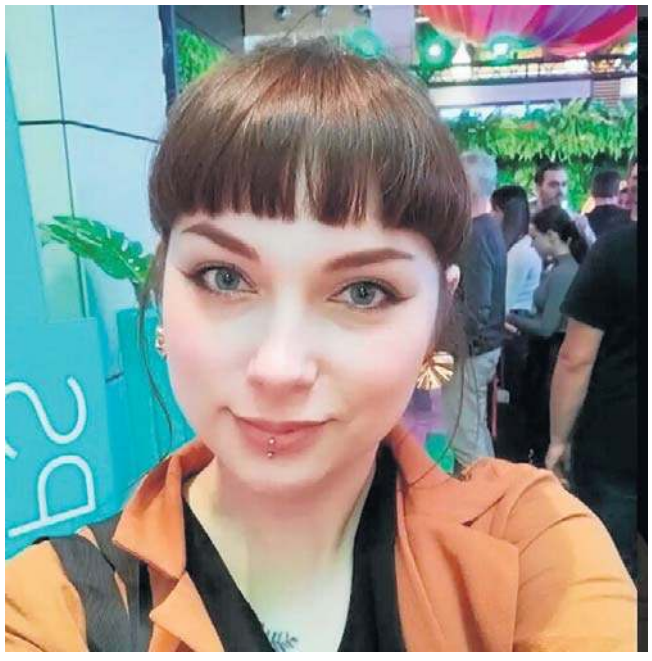

Aleksandra Andrzejewska w naszym wielkim Plebiscycie Edukacyjnym reprezentuje Szkoły Edukacji Innowacyjnej (Łódź).

Ta uczestniczka tegorocznej edycji tej akcji w kategorii Nauczyciel Szkoły Ponadpodstawowej to nauczycielka bibliotekarka, choć nie tylko, do czego jeszcze wrócimy.

Jak sama siebie opisuje, jest również amatorką kreatywności, miłośniczką zwierząt nietypowych i polskiego języka migowego.

Jej życiu zawodowemu przyświeca piękna, szczytna i konkretna misja. „Moim celem jest stworzenie w szkole miejsca, w którym każdy - od uczniów po pracowników - będzie mógł znaleźć swój kąt, w myśl idei, że biblioteka jest tak zwanym trzecim miejscem - przekazuje. Jak napisaliśmy, na prowadzeniu biblioteki jej zadania się nie kończą, bo Aleksandra Andrzejewska jest opiekunką samorządu uczniowskiego, a także pomaga przy szkolnym TikToku. I jak sama nam przekazuje, codziennie udowadnia, że bibliotekarze szkolni również są nauczycielami, a praca w bibliotece szkolnej to nie jest tylko „wypożyczanie książek".

NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ

Drzwi jej klasy są zawsze otwarte dla wszystkich



Ewelina Górecka reprezentuje w Plebiscycie Edukacyjnym Technikum Edukacji Innowacyjnej (Łódź). Uczy historii, która w jej wykonaniu jest czymś więcej niż zestawieniem minionych dni, wydarzeń i postaci, które dziś zdobią pomniki czy nazwy ulic. „Jako nauczyciel historii udowadniam, że przeszłość nie musi być zbiorem suchych dat, lecz fascynującą opowieścią o ludziach, emocjach i mechanizmach, które kształtują nasz dzisiejszy świat" - przekazuje kolejna uczestniczka tegorocznej edycji tej akcji w kategorii Nauczyciel Szkoły Ponadpodstawowej W swojej pracy stawia na krytyczne myślenie oraz budowanie świadomości obywatelskiej u młodzieży. Stara się stworzyć na lekcjach przestrzeń do dyskusji, zadawania trudnych pytań i odkrywania historii tak świata, jak i własnego regionu: „Drzwi mojej klasy są zawsze otwarte dla wszystkich, którzy chcą porozmawiać. Łącząc powołanie pedagogiczne z pasją przewodnika turystycznego, prowadzę szkolne koło turystyczne, wierząc, że najlepiej przeszłość odkrywa się tam, gdzie faktycznie się rozegrała - na szlaku, w otoczeniu zabytków i żywej przyrody.

LIDERZY RANKINGÓW

Oto lista nauczycieli, którzy od początku głosowania do wtorku do godz. 9 zdobyli najwięcej głosów wśród liderów z powiatów oraz lista liderów głosowania na dyrektorów, nauczycieli akademickich, logopedów i placówki edukacyjne.

NAUCZYCIEL PRZEDSZKOLA

1. **Marta Sibiak,** Oddziały Przedszkolne Szkoły Podstawowej, Konopnica
2. **Joanna Zatoń,** Przedszkole Niepubliczne Nibylandia, Radomsko
3. **Anna Marecka,** Przedszkole Samorządowe nr 11, Piotrków Trybunalski

NAUCZYCIEL KLAS 0-III

1. **Renata Dybczyńska,** Szkoła Podstawowa nr 19 im. Wandy Chotomskiej, Łódź
2. **Dorota Karlińska,** Szkoła Podstawowa im. Władysława Stanisława Reymonta, Przyłęk Duży
3. **Patrycja Szlauderbach,** Szkoła Podstawowa im. Bohaterów Walk Nad Bzurą, Wroczyny

NAUCZYCIEL KLAS IV-VIII

1. **Patryk Mielczarek,** Szkoła Podstawowa nr 1, Łódź
2. **Aneta Stemplewska,** Szkoła Podstawowa, Annopole Stare
3. **Gabriela Politowska,** Publiczna Szkoła Podstawowa im. Juliana Tuwima, Inowłódz

NAUCZYCIEL SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ

1. **Mateusz Hardej,** Szkoła Policealna TEB Edukacja, Łódź
2. **Iwona Gzowska,** Liceum Ogólnokształcące im. Jana Karskiego, Wiśniowa Góra
3. **Justyna Piecyk,** Zespół Szkół Ponadpodstawowych nr 1 im. Władysława Andersa, Łask

NAUCZYCIEL AKADEMICKI

1. **dr Karolina Szymorek-Chachuła,** Akademia Piotrkowska, Piotrków Trybunalski
2. **dr Beata Borowska,** Uniwersytet Łódzki, Łódź
3. **prof. dr hab. Agnieszka Krawczyk,** Uniwersytet Łódzki Wydział Prawa i Administracji, Łódź

DYREKTOR SZKOŁY LUB PRZEDSZKOLA

1. **Agata Alberciak,** Szkoły Edukacji Innowacyjnej, Łódź
2. **Anna Banasiak,** Biuro Językowe Mgr Anna Banasiak, Zgierz
3. **Anna Kula,** Publiczna Szkoła Podstawowa w Radoszewicach, Radoszewice

PSYCHOLOG LUB PEDAGOG SZKOLNY

1. **Edyta Kłos,** Przedszkole Miejskie Nr 2 Niezapominajka, Rawa Mazowiecka
2. **Joanna Urbańczyk,** Szkoła Podstawowa im. Marii Konopnickiej, Jadwisin
3. **Magdalena Góra,** Szkoła Podstawowa Im.Marszałka Józefa Piłsudskiego, Wola Wiązowa

LOGOPEDA ROKU

1. **Monika Knychalska-Zbierańska,** Dam Słowo Centrum Słuchu i Mowy, Radomsko
2. **Julia Szymorek,** Akademia Mowy i Słuchu, Piotrków Trybunalski
3. **Agnieszka Szczepaniec,** Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna, Radomsko

PRZEDSZKOLE ROKU

1. **Publiczne Przedszkole nr 5,** Aleksandrów Łódzki, Piotrkowska 64
2. **Przedszkole nr 214 z Oddziałami Integracyjnymi w Łodzi,** Łódź, Batalionów Chłopskich 21
3. **Uśmiech Dziecka,** Włodzimierzów, Łęczyńska 20

SZKOŁA ROKU

1. **Publiczna Szkoła Podstawowa im. K.S. Prymasa Jana Lipskiego,** Lipie, Lipie 45
2. **Szkoła Podstawowa nr 5 im. Grzegorza Piramowicza,** Pabianice, Zamkowa 65
3. **Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych Bakałarz,** Zgierz, Musierowicza 2

SZKOŁA JĘZYKOWA ROKU

1. **Erudicon Usługi Edukacyjne,** Łódź, Batalionów Chłopskich 14
2. **Mgr Anna Banasiak Biuro Językowe,** Zgierz, Ciosnowska 50
3. **Szkoła językowa AMBER Katarzyna Kuropatwa,** Bukowiec, Bursztynowa 9

Sprawdź aktualne wyniki i głosuj na:
www.dzienniklodzki.pl/nauczyciel

eprasa.pl aa0ccee1b2

HIPOKRATES 2026

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY LUB POZ ROKU
1. **dr n. med. Agnieszka Bała,** DERMED Centrum Medyczne, Łódź
2. **Piotr Kałuża,** Miejski Zespół Przychodni Rejonowych, Zgierz
3. **Łukasz Janiszewski,** SPZPOZ - Poradnia ogólna, Zduńska Wola

PEDIATRA ROKU
1. **Agnieszka Federowicz-Lewandowska,** Miejskie Centrum Medyczne Widzew, Łódź
2. **Oksana Vashchyshyn,** Bełchatowskie Centrum Medyczne, Bełchatów

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU
1. **Magdalena Dębowska-Łukasiewicz,** Wojewódzki Szpital Zespolony, Skierniewice
2. **Aleksandra Beśka,** Ośrodek Zdrowia Zdrowie, Działoszyn
3. **Dariusz Gnieździło,** Wojewódzki Specjalistyczny Szpital im. Mikołaja Pirogowa, Łódź

STOMATOLOG/ORTODONTA ROKU
1. **Łukasz Miksa,** VivaMed Centrum Medyczne, Rokiciny-Kolonia
2. **Sandra Bielicka,** Liściasta 88, Łódź
3. **Emilia Kubińska,** EMIDENT, Opoczno

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU
1. **Joanna Skotarczak,** Kutnowski Szpital Samorządowy, Kutno
2. **Dorota Dróżdż-Kaczor,** Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II, Bełchatów
3. **Alicja Jędrasik,** SP ZOZ Szpital Powiatowy im. Edmunda Biernackiego, Opoczno

GINEKOLOG ROKU
1. **Aleksandra Szcześniewska,** Szpital Brzeziny, Olka i Matka Gabinety Medyczne, Łódź
2. **Marcin Pierściński,** Tomaszowskie Centrum Zdrowia, Tomaszów Mazowiecki
3. **Joanna Stefanowicz,** Salve Medica, Łódź

CHIRURG ROKU
1. **dr n. med. Maciej Amsolik,** Tomaszowskie Centrum Zdrowia, Tomaszów Mazowiecki
2. **Monika Młynarczyk,** Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II, Bełchatów
3. **prof. dr hab. n. med. Jerzy Niedzielski,** SP ZOZ Centralny Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego, Łódź

ORTOPEDA ROKU
1. **Michał Groblewski,** Salve Medica, Łódź
2. **Wojciech Zagórski,** Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II, Bełchatów
3. **Jerzy Kociuga,** Centrum Medyczne KOMED, Łódź

FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA ROKU
1. **Maciej Walasik,** Gabinet Rehabilitacji Funkcjonalnej i Masażu dr n. med. Maciej Walasik, Łódź
2. **Kefah Karawani,** NZOZ Movimento, Łódź
3. **Betina Pietrzykowska,** Alamed, Wieluń

KARDIOLOG ROKU
1. **Tomasz Rosiak,** Specjalistyczny Gabinet Lekarski Pro-Vitae Tomasz Rosiak, Zduńska Wola
2. **Tomasz Maćkowiak,** Gabinet Lekarski, Bełchatów
3. **Katarzyna Iwańska,** Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. Kopernika, Łódź

UROLOG/NEFROLOG ROKU
1. **Andrzej Kierstan,** Dermoklinika Centrum Medyczne, Łódź
2. **Joanna Piskorska,** Wojewódzkie Wielospecjalistyczne Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. Kopernika, Łódź
3. **Paulina Sikorska-Radek,** Wojewódzki Specjalistyczny Szpital im. Mikołaja Pirogowa, Łódź

OKULISTA ROKU
1. **Agata Błaszczyk,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Marii Skłodowskiej - Curie, Zgierz
2. **Magdalena Bromblik,** CM MED PLUS, Łódź
3. **Elżbieta Błach,** Poradnia Okulistyczna z Pracownią Optyczną Elżbieta Błach, Łódź

DERMATOLOG ROKU
1. **Aleksandra Bała-Wojsznis,** Wojewódzki Specjalistyczny Szpital im. dr Wł. Biegańskiego, Łódź
2. **Joanna Krzysiek-Daszuta,** Dermoklinika, Łódź
3. **Sebastian Patrzyk,** Slow Beauty, Łódź

LARYNGOLOG ROKU
1. **Małgorzata Maria Król-Czajkowska,** Centrum Medyczne ALFA, Sieradz

ANESTEZJOLOG ROKU
1. **Paweł Łuczywek,** Wojewódzki Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej Centrum Leczenia Chorób Płuc i Rehabilitacji, Łódź
2. **Jarosław Ryba,** Szpital Św. Ducha, Rawa Mazowiecka
3. **Iwona Kuchler-Zaremba,** Centralny Szpital Kliniczny Uniwersytetu Medycznego, Łódź

NEUROLOG ROKU
1. **Jarosław Dębiec,** Tomaszowskie Centrum Zdrowia, Tomaszów Mazowiecki
2. **dr n. med. Lidia Włodarczyk,** Oczy-Vista, Łódź
3. **Agnieszka Łuczak-Piątek,** Szpital Wojewódzki im. Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Sieradz

RATOWNIK MEDYCZNY/RATOWNIK PRZEDMEDYCZNY ROKU
1. **Łukasz Badowski,** Wojewódzka Stacja Ratownictwa Medycznego, Łódź
2. **Przemysław Klimczak,** Powiatowe Centrum Medyczne Sp. z o.o. Szpital Powiatowy w Wieruszowie, Wieruszów
3. **Cezary Obuchowski,** Sztab Ratownictwa Medycznego Bełchatów, Bełchatów

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU
1. **Tomasz Wietrzyk,** Apteka Dr. Max, Łódź
2. **Barbara Olejnik,** Apteka Ruda Zegar, Łódź
3. **Joanna Kryś,** Apteka Burchacińscy, Wieluń

RADIOLOG/TECHNIK ELEKTRORADIOLOG ROKU
1. **Jan Łukasz Górski,** Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Marii Skłodowskiej - Curie, Zgierz
2. **Łukasz Pękala,** Gabinet Diagnostyki Ultrasonograficzne, Wieluń
3. **Agnieszka Majtyka,** SPZOZ, Wieluń

ONKOLOG ROKU
1. **Marcin Bojo,** Salve Medica, Łódź
2. **Barbara Łochowska,** Szpital Wojewódzki im. Jana Pawła II, Bełchatów
3. **Łukasz Rajchert,** Salve Medica, Łódź

PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA ROKU
1. **Jolanta Jankowska,** Gabinet Psychologiczny Stara Drukarnia, Łódź oraz Poradnia MelissaMed, Łódź
2. **Aleksandra Staniewska,** Łódzka Poradnia Psychoterapii, Łódź oraz Solvo, Łódź
3. **Ewelina Lewandowska,** Gabinet Lekarski, Łódź

Pamiętasz z wizyty nie plombę, a człowieka

Stomatolodzy dbają o zdrowie naszej jamy ustnej, leczą zęby, wykonują zabiegi, pomagają... Stop, przecież to jest jasne! I tak z ręką na sercu: po latach pamiętasz z wizyty u dentysty plombę czy człowieka po drugiej stronie fotela? Specjalistę, którego cechuje nie tylko profesjonalizm, ale też cierpliwość i życzliwość. Lekarza, który pomaga pokonać lęk przed fotelem dentystycznym i wyjaśnia, co będzie robione, uśmierza strach dziecka. To wiedza specjalistów, ale także ich empatia i zaangażowanie mogą zmienić nie tylko przebieg leczenia, ale także całe nasze podejście do zdrowego i pięknego uśmiechu. Właśnie takich lekarzy, w tym dentystów, nominowaliście do wielkiego plebiscytu Medycznego Hipokrates 2026. - Wierzymy, że najlepszym głosem w tej sprawie są sami pacjenci. To oni wiedzą, komu zawdzięczają poczucie bezpieczeństwa i opiekę na najwyższym poziomie. Dlatego dziś kolejny raz możemy poznać bliżej lekarzy nominowanych do akcji - mówi dziennikarka Katarzyna Adamczyk.

Szczegóły na dzienniklodzki.pl/hipokrates

Trafiasz w dobre ręce! W swojej pracy jest dokładna, skrupulatna

Do wielkiego Plebiscytu Medycznego Hipokrates 2026 w kategorii Stomatolog/Ortodonta Roku została nominowana przez naszych Czytelników i Internautów między innymi Sandra Bielicka. W plebiscycie reprezentuje gabinet Liściasta 88 (Łódź). Jak dowiadujemy się z internetowej strony firmowej gabinetu, wyróżniona przez Was zgłoszeniem do akcji lekarka dentystka ukończyła Uniwersytet Medyczny w Łodzi na kierunku lekarsko-dentystycznym. „Specjalizuje się w zabiegach z zakresu stomatologii zachowawczej oraz endodoncji. W swoim leczeniu wykorzystuje nowoczesne techniki stomatologiczne" - możemy przeczytać na stronie. Uczestniczka naszego plebiscytu w swojej pracy jest bardzo dokładna i skrupulatna. „Trafiający do naszej pani doktor pacjenci czują się bardzo dobrze zaopiekowani i chętnie wracają na kolejne wizyty" - dowiadujemy się ze strony internetowej. Te opinie pokrywają się z tym, co uważają o lekarce ci, którzy nominowali ją do plebiscytu Hipokrates, bo ma w nim znaczenie zarówno profesjonalizm w swoim zawodzie, jak również podejście do pacjenta, życzliwość, umiejętność zniwelowania strachu przed dentystą.



Już od wielu lat pomaga nam odzyskiwać zdrowy i piękny uśmiech

Dr Wojciech Radliński to ceniony lekarz dentysta oraz założyciel łódzkiej kliniki Ortorad Clinic. Od wielu lat z zaangażowaniem pomaga pacjentom odzyskiwać zdrowy i piękny uśmiech, który często przekłada się także na większą pewność siebie i komfort codziennego życia. Specjalizuje się w leczeniu ortodontycznym dzieci i dorosłych, wykorzystując nowoczesne rozwiązania i technologie. W swojej praktyce stosuje m.in. systemy nakładkowe, cyfrowe planowanie leczenia oraz zaawansowaną diagnostykę 3D, dzięki czemu może precyzyjnie planować terapię i dopasowywać ją do indywidualnych potrzeb pacjentów. W codziennej pracy łączy wiedzę medyczną, wieloletnie doświadczenie oraz indywidualne podejście. Stawia na precyzję, innowacyjność i najwyższą jakość opieki, nieustannie rozwijając swoje kompetencje i śledząc najnowsze rozwiązania w ortodoncji. Ortodoncja jest dla niego czymś więcej niż zawodem. To pasja, która od lat motywuje go do doskonalenia swoich umiejętności i poszukiwania najlepszych metod leczenia. Jak podkreśla, największą satysfakcję przynoszą mu efekty terapii oraz zaufanie pacjentów, którzy powierzają mu troskę o swoje zdrowie i uśmiech.



PSYCHIATRA ROKU
1. **Klaudia Zybert-Wijatkowska,** SpesMedica, Piotrków Trybunalski
2. **Barbara Kulkarni,** Lekarz od Psychiki, Łódź
3. **Michał Korpecki,** Poradnia Clue, Łódź

MENEDŻER PLACÓWKI MEDYCZNEJ ROKU
1. **Magdalena Kaszewska,** SP ZOZ Szpital Powiatowy im. Edmunda Biernackiego, Opoczno
2. **Artur Gur,** Szpital Zakonu Bonifratrów, Łódź
3. **Iwona Bednarek,** Kleszczowska Przychodnia SALUS, Kleszczów

PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU
synoptis pharma

eprasa.pl aa0ccee1b2

NASZE SPRAWY

Kto odkopie Jezioro Solińskie? Potrzeba konkretnych działań i dużych pieniędzy

Woda na Jeziorze Solińskim cofnęła się tak daleko, że w zatokach można wejść na dno. Dla jednych to naturalny proces starzenia się zbiornika, ale dla mieszkańców Wołkowyi, Zawozu czy Teleśnicy puste pomosty oznaczają brak turystów i puste kieszenie.

Dorota Mękarska



FOT. SABINA TWOREK

W tym miejscu Jeziora Solińskiego jeszcze kilka miesięcy temu można było łowić ryby, pływać łódkami i żeglować

Jezioro Solińskie powstało w 1968 roku jako sztuczny zbiornik zaporowy na Sanie. Od początku jego zadaniem było nie tylko magazynowanie wody. Zbiornik pełni funkcje retencyjne, przeciwpowodziowe i hydroenergetyczne, a z czasem stał się również jednym z najważniejszych miejsc turystycznych w Bieszczadach.

Przez dziesięciolecia do zbiornika trafiał jednak materiał niesiony przez rzeki i potoki. Jest to proces naturalny i nie da się go zatrzymać. W praktyce oznacza to, że szczególnie płytkie zatoki stopniowo tracą głębokość.

Turystyka płaci pierwsza

Z powierzchni jeziora trudno to dostrzec. „Bieszczadzkie morze" nadal robi wrażenie ogromu. Wystarczy jednak przyjrzeć się jego brzegom podczas tegorocznej długotrwałej suszy i niskiego poziomu wody, żeby zobaczyć, jak bardzo zmieniły się niektóre fragmenty zbiornika. Tam, gdzie kiedyś cumowały łodzie, pojawiają się rozległe płycizny, odsłonięte dno i podmokłe tereny.

W Wołkowyi z brzegu widać tylko szeroki pas dna jeziora. Tam, gdzie jeszcze niedawno zaczynała się woda, teraz można przejść pieszo. Niski poziom wody pozwala zobaczyć pozostałości dawnej miejscowości i miejsce związane z zatopionym kościołem. To dla turystów niewątpliwa atrakcja, ale jednocześnie obraz tego, jak bardzo zmienia się krajobraz zbiornika w czasie suszy.

Podobne problemy dotyczą innych części akwenu. W rejonie Rajskiego, w strefie cofki Sanu, szczególne znaczenie ma materiał nanoszony przez rzekę. Żwir i osady odkładają się tam w miejscu, gdzie rzeka przechodzi w zbiornik.

Jeszcze bardziej widoczny problem występuje w rejonie Chrewtu, czyli Zatoki Czarnego. Dawna zatoka była znacznie głębsza i łatwiej dostępna dla jednostek pływających. Dziś jej część jest mocno spłycona przez nanoszone osady.

W Polańczyku problem widać przede wszystkim przy pomostach. Trzeba je wysuwać dalej w stronę jeziora. Odłączać elementy, wydłużać przewody, kombinować z instalacjami. Dla turysty może to być ciekawy widok, ale dla właścicieli przystani już niekoniecznie.

Niedawno na mieliźnie na utknął statek wycieczkowy. Wyłaniają się spod wody kolejne wyspy. Na Wyspę Energetyk mozna przejść tego lat as suchą stopą, prom leży z boku czekając na wyższą wodę.

Daniel Wojtas, przedsiębiorca z Polańczyka i doradca wójta gminy Solina, pływa po jeziorze od lat. Zna wszystkie jej zatoki i przystanie. Widzi, co się dzieje na zbiorniku, ale nie mówi o wysychającym jeziorze.

– To nie jest katastrofa – zastrzega, ale dodaje coś bardzo ważnego. – Miejscowości położone nad Jeziorem Solińskim, takie jak Zawóz czy Wołkowyja, bez dostępu do jeziora, kiedy woda opada i pojawia się wyschnięte dno, nie zarabiają. Bo jak mają zarabiać restauracje, jeśli nie można do nich dopłynąć? Problem nie jest w tym, że Solina za chwilę zniknie, ale że w niektórych miejscach traci coś, co przez lata było najcenniejsze – dostęp do wody.

Zatoka Teleśnicka polem doświadczalnym

Firma Trans-San, której właściciel kupił ośrodek wypoczynkowy nad tą długą zatoką zatoką zaczęła już odmulanie. Doszło do tego po długim procesie przygotowywania dokumentacji, pisania wniosków i zdobywania odpowiednich pozwoleń i decyzji. To jednak kropla w morzu potrzeb, bo w tym roku nowy, długi pomost wiedzie nie do wody, ale do... odsłoniętego dna.

Zatoka Teleśnica jest jednak ważna nie tylko sama w sobie. Może być również sprawdzianem dla przyszłych przedsięwzięć. Jeżeli uda się określić rzeczywiste koszty, technologię prac i sposób zagospodarowania wydobytego materiału, doświadczenia z tej zatoki mogą zostać wykorzystane w innych częściach Jeziora Solińskiego.

Wójt chce kopać, bo jeziora jest coraz mniej

Wójt gminy Solina Adam Piątkowski o konieczności pogłębiania zatok mówi od lat. Kiedyś ten pomysł wywoływał u części mieszkańców wzruszenie ramion. Dzisiaj, po kolejnym sezonie z bardzo niskim poziomem wody, wołanie wójta, choć jeszcze na „puszczy", ma znacznie większe poparcie.

– Ten sezon pokazał, że zamulenie jeziora jest tak duże, że jeżeli nie przystąpi się do prac pogłębiających, będziemy mieć coraz mniej jeziora do rekreacji – podkreśla samorządowiec.

Gmina chce więc przygotować dokumentację na decyzję środowiskową. Wójt napisał w tej sprawie nawet pismo do prezesa PGE Polska Grupa Energetyczna SA. Szacuje się, że tylko dokumentacja będzie kosztować około 100–200 tys. zł, ale wójt chce „wyskoczyć" z tych pieniędzy, byle tylko popchać temat do przodu. Chodzi o odmulenie wybranych obszarów akwenu, takich jak ujście Sanu, Solinki i Wołkowyjki. Natomiast samo pogłębianie będzie kosztować, jak mówi samorządowiec, „grube miliony", na które nikogo samopas nie stać. Dlatego tu zaczynają się „schody".

Wody Polskie: hola hola, nie tak szybko!

Wody Polskie studzą wszelkie pomysły na szybkie wejście z ciężkim sprzętem do jeziora. Katarzyna Tokarz, rzeczniczka PGW Wody Pol-

eprasa.pl aa0ccee1b2

OGŁOSZENIA

Dziennik ŁÓDZKI

dodatek bezpłatny

Środa, 28.10.2026
Nr 1547

Potrzebuje

BEZ opłat odbiorę graty z likwidacji domu, garażu, strychu, 517-427-930

MEBLE pokojowe, kuchenne, sprzęt AGD i RTV - nieodpłatnie, 661-027-265

SILNIK do starego motocykla, motoroweru, 517-427-930

Hobby

MUZYKA

BĘBEN 20'' 51cm + pałka + pas sprzedam - 480zł, 886-299-530

ANTYKI

MEBLE obrazy porcelanę szkło lampy szable bagnety medale odznaczenia starocie kupię, 608-207-652

PRL - Zabawki, autka, żołnierzyki, kolejki, komiksy, płyty, znaczki, monety, banknoty kupię, 608-207-652

Domy

SPRZEDAM

DOM wolnostojący, pow. całkowita 250 m^2, Skierniewice 508-121-554

DOMY drewniane z bali, szkieletowe - rekreac. i mieszkalne, od podstaw. Producent, tanio, 509-435-261

KUPIĘ

DOM lub działkę kupię, 502-362-500

Mieszkania

BLOKI SPRZEDAM

2-POKOJOWE mieszkanie, ok. Manufaktury, 519-770-149

KAWALERKA, Ip., balkon, Koziny, 602-212-139 po 17.00

SPRZEDAM mieszkanie M3, powierzchnia 50 m^2, Łódź Chojny, ul. Gospodarcza, 512-562-065, 504-462-550

STARE BUD. SPRZEDAM

3 pokoje, Centrum, za odstępne, bezpośrednio, 784-180-604

DO WYNAJĘCIA

13 i 30 m, media Górna, 786-080-382

2 pok., pojedyncze, słoneczne, Piotrkowska, 663-876-227

Mieszkanie Górna 665-600-247

Pokoje Piękna 665-600-247

POKÓJ w centrum, 784-180-604

CHATA DLA ŻAKA - DO WYNAJĘCIA

M3, Bałuty, 604-143-121

Lokale użytkowe

DO WYNAJĘCIA

80 m^2 ul. Pabianicka, 501-744-094

Działki

SPRZEDAM

1100 okazja ok. Tuszyn, 602-248-762

BUDOWLANE, Tuszyn, 695-864-032

KONSTANTYNÓW, bud, 883-937-566

Sprzęt domowy

MEBLE

STÓŁ + krzesła - 200 zł, komoda, szafa, witryna po 130 zł/szt, ławostół, fotele po 50 - 70 zł/szt., 785-971-061

WERSALKA, sofa, fotel 1-2 osobowy, rozkładany po 120 - 150 zł/ szt., szafki kuchenne po 30 - 50 zł/szt., kanapa rogowa - 200 zł, 785-971-061

DYWANY

DYWANY różne, chodniki, 785-971-061

Komputery

POGOTOWIE komputerowe, 733-955-881

Budowlane

MATERIAŁY

KRUSZYWA drogowe z dostawą, 605-231-441

PŁYTY drogowe, 501-529-844

WYPOŻYCZĘ rusztowanie elewacyjne 400 m - tanio, 501-529-844

Handlowe

BRAMĘ wjazdową z furtką, drzwi aluminiowe sklepowe bez szyb sprzedam, 501-322-060

Drewno kominkowe, 502-061-012, 513-149-330

SKUP złomu, druki, met. kol. Dojazd. Gotówka, 505-854-654

ZESTAW kontenerów mieszkalnych - 5 sztuk, 501-529-844

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

TRAK piłowy, przyczepa zbier. prasa zwijka rozrzutnik, 500-3000 zł, 883-937-566

PŁODY ROLNE

SIANO, słoma, kostki, bele - 10zł, 883-937-566

RÓŻNE

NAWOZY NPK, MG, S, N 6%, P 16%, K 28%, S 9%, MG 7% Cena 2.200 zł/ tona, 500-669-621

USŁUGOWY zbiór kamieni polnych - maszynowo, 605-231-441

WAPNO nawozowe - sprzedaż, dostawa, rozsiew, 605-231-441

Zamienię

PRALKA automatyczna, kuchnia gaz., lodówka, zamrażarka, grzejnik elektryczny, drobne AGD na inną rzecz, 785-971-061

WYCINAK do kiszonki, przyczepa zbierająca kostki, sieczkarnia, siewnik do kukurydzy na busa, 883-937-566

Usługi

BUDOWLANE

BUDOWA domów drewnianych z bali, szkieletowych, rekreac., mieszk. Producent, tanio, 509-435-261

CIESIELSTWO - więźby od 10zł, 796-184-162

DACH tanio solidnie VAT, 787-337-426

DACHY blachodachówka 8zł, ceramika 12zł, papy termo 8zł, 796-184-162

DACHY krycie, naprawy, docieplenia, obróbki blacharskie, 602-281-064

DACHY papa obróbki, 601-160-108

Dachy, rynny 601-277-130

GŁADŹ, mal. glazura, 510-322-848

KOPARKO-ŁADOWARKA 2 CX - wąskie wjazdy, 501-529-844

MALUJĘ i nie tylko, 506-177-580

PAPY termozgrzew. 8zł, 796-184-162

PŁYTKI, zabudowy, remonty, malowanie - krótkie terminy, 501-529-844

REMONTY solidnie, 690-225-682

MONTAŻOWE

Żaluzje. Rolety. Moskitiery. Producent. Tanio. Solidnie, 509-190-833

INSTALACYJNE

Elektroinstalacje, awarie, pomiary. Tanio, solidnie. Tel: 509-275-480

ELEKTRYK, 693-741-682

Gaz montaż, naprawa, szczelność, uprawnienia, 513-782-398

HYDRAULIKA tanio, 788-289-668

Hydraulika, naprawy, 509-721-995

Przepychanie kanalizacji, 509-721-995

PORZĄDKOWE

Mycie okien, 518-926-402

PLUSKWY karaluchy prusaki mrówki likwidujemy profesjonalnie, 730-770-870

Pranie dywanów, tapicerki, 792-038-112

SPRZĄTANIE komórek, garaży, mieszkań i po zmarłych, 576-187-032

WYWÓZ śmieci po budowach, gruzu, złomu itp, 576-187-032

AGD NAPRAWY

Automatyczne pralki - dojazd gratis, 42-674-14-67, 501-076-336

AGD, kuchnie, pralki, itp., 514-335-326

RTV NAPRAWY

RTV, LCD - dojazd gratis, 889-153-215

TELE -audiovideo naprawa, 602-687-803

ANTENY

24h anteny serwis, nc+, Polsat, Cyfra +, naziemna, 506-592-529

ANTENY taniutko, 733-955-881

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew - rębak, 789-605-290

Cięcie drzew owocowych. Fachowo, 605-307-582

TRANSPORT

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

Praca

ZATRUDNIĘ

DO ochrony z I i II st. niep. umowa o pracę + Premia, dobre warunki, 531-883-053

Do szycia produkcji, wzorów i prasowania, 602-371-680

ELEKTRYKÓW i pomocników, Łódź, 602-501-311

KIEROWNIK - konstrukcje stalowe okolice Tuszyna, 602-248-762

MĘŻCZYZNĘ po 55., bez nałogów, zam. Łódź, prawo jazdy B, zaświad. o niekaralności na 1/2 etatu, 601-374-031

Ogrodnika brukarza, 793-515-313

PANIĄ do sprzątania mieszkania, 887-198-818

PARKING, ul. Turoszowska 24 - przedemeryta i emeryta. Zgłoszenia osobiste

POMOC do domu Górna, 786-080-382

PRACOWNIKA do remontów z doświadczeniem, 501-529-844

SZWACZKI - bluzki, tkanina. Stała praca, ul. Limanowskiego 87, 609-221-795

SZWACZKI dzianina, 510-143-566

W stolarstwie, 608-502-044

ZATRUDNIMY osoby do sprzątania zakładu produkcyjnego w Strykowie (możliwość dowozu). Mile widziane orzeczenie o niepełnosprawności, 660-521-529

ZPCH AJG zatrudni osoby do sprzątania z grupą i na zlecenie, Zgierz, 515-087-318

ZPCH AJG zatrudni pracownika kwalifikowanego z bronią, umowa zlecenie, Zgierz, 515-087-318

Nauka

KOREPETYCJE

ANGIELSKI, matematyka, 602-238-407

Medycyna

STOMATOLOGIA

BEZPŁATNE protezy zębowe - w ramach NFZ. Zgierz, ul. Promienistych 2, 42-717-17-04, 510-231-468

Z kuponem rabatowym zawsze taniej!

Kupon prosimy realizować w dniach 28.10 - 3.11 2026 roku

REKLAMA 0011590133

ARTYKUŁY BHP I PPOŻ.
Łódź, ul. Przędzalniana 14
Tel. (42) 676-20-14, 676-72-54
sklep czynny pn. - pt.: 8.00 - 16.00
www.bhp-ppoz.com biuro@bhp-ppoz.com

OFERUJEMY:
- sprzęt ochrony osobistej
- odzież roboczą i ochronną
- obuwie robocze i ochronne
- rękawice robocze i ochronne
- gaśnice, agregaty p. poż., koce
- armaturę hydrantową (szafki, węże, nasady, prądownice, zawory)

PEŁNE ROZMIARY UBRAŃ I BUTÓW
ubrania, spodnie, fartuchy, kombinezony:
- antyelektrostatyczne, trudnopalne
- kwasoodporne, dla spawacza
WYGODNY PARKING, PRZYMIERZALNIA
- instrukcje bhp i ochrony p. poż.
- znaki ewakuacyjne, bhp i p. poż.
- znaki oraz tablice budowlane, ADR
- znaki energetyczne i informacyjne
- apteczki z wyposażeniem,
- środki czystości, czyściwa, papiery sanitarne

POLECAMY GAŚNICE!
- do pojazdów
- do budynków
- do domu
- do firm
- specjalistyczne

Artykuły wysyłamy również paczkami lub kurierem

Z TYM KUPONEM
5% TANIEJ
MOŻNA PŁACIĆ KARTĄ

REKLAMA 0011592655



BOTANIC
PARK
Nowe mieszkania
w Łodzi
ul. Konstantynowska 64 C
Powierzchnie
od 29 m^2 do 105 m^2
GETMAR
Firma Budowlana
tel. 785 400 542, 601 858 400
mieszkania@getmar.com.pl

eprasa.pl aa0ccee1b2

GWIAZDA TYGODNIA

Igor Herbut: Mam miłość, szczęście i spokój. Jestem w dobrym miejscu

„Żeremie" to tytuł nowej solowej płyty frontmana zespołu LemON. Znalazła się niej bardzo emocjonalna muzyka z poetyckimi tekstami. Przy okazji tej premiery Igor Herbut opowiada nam o wyjątkowej relacji ze swoim synem Kaiem

Paweł Gzyl

Sześć lat temu wydałeś swój pierwszy autorski album „Chrust". Mimo że stało się to na początku pandemii, odniósł on spory sukces. Zachęciło cię to kontynuowania solowej działalności?

Oczywiście. Ale nie tylko to. Ważne było też to, że zapoczątkowałem tym samym odrębną odnogę swych muzycznych poszukiwań – bardzo moją i w pełni autorską. To był pierwszy bardzo ważny krok na tej drodze. Trudny, bo wydarzył się w czasie pandemii. Nie spodziewając się tego, wydałem bardzo dużo marketingowego budżetu na outdoor. Było to najgorsza decyzja, jaką mogłem podjąć, bo plakaty te widział chyba tylko ten patrol, który jeździł po ulicach miasta. (śmiech) Sytuacja była jednak równoważnie piękna, ponieważ okazało się, że ta płyta jest ludziom potrzebna. W ciągu kolejnych sześciu lat wydarzyło się w moim życiu wiele kolejnych solowych historii, choćby ostatnio „Męskie Granie". Miały one trochę inny kolor, ale doprowadziły mnie teraz do wydania drugiej płyty – „Żeremie". Wracam więc z utworami, które są bardzo moje. Ponownie zamieniłem się w Zosię Samosię i jestem bardzo dumny z tego, że album ten nie jest gorszy od „Chrustu".

Kiedy zacząłeś pracować nad piosenkami na „Żeremie"?

Tak naprawdę utwory te powstawały przez ostatnie sześć lat. Jeden z nich nawet wcześniej – dwa lata przed „Chrustem". Wydawał mi się jednak nie w kolorze tamtej płyty, więc schowałem go szuflady. Teraz opowiadana w nim historia nabrała nowego sensu, postanowiłem więc go wykorzystać.

Sam skomponowałeś, napisałeś i zagrałeś cały materiał na „Żeremie". Co sprawiło, że zdecydowałeś się na taką pełną samodzielność?

To nie do końca była pełna samodzielność. W powstaniu płyty wzięli udział wspaniali muzycy, którzy bardzo mi ufają i dają dużo od siebie. Dwie piosenki napisaliśmy wspólnie z braćmi Tomkiem Świerkiem i Przemkiem Świerkiem z LemONa. Chciałem bowiem, aby ten „Chrust" nie był zbierany samodzielnie i żeby zbudować te „Żeremie" z kimś mi bliskim. Lekko otworzyłem się więc na innych, na pewno bardziej niż na pierwszej płycie. Wszystko jednak ostatecznie przepuściłem przez siebie i wymyśliłem sam. Na „Chruście" chciałem sobie coś udowodnić, a na „Żeremiach" już nie musiałem, bo znam już teraz swoją wartość. Tutaj przede wszystkim chciałem utrzymać poziom, żeby nie był gorszy niż na debiucie – muzyki i tekstów, brzmienia i szczerości. W efekcie powstał materiał, który nie waham się nazwać jednym z najlepiej brzmiących w tym kraju. Mogę tak powiedzieć obiektywnie bez fałszywej skromności.

Większa część płyty ma intymny ton. Momentami wręcz szepczesz do ucha słuchacza. Co cię pociąga w formule takiego lirycznego zwierzenia?

To prawda: taka intymność bardzo mnie pociąga. Uwielbiam pokazywać szczerość w ten sposób. To tak naprawdę jestem ja. To osobisty, intymny i nawet lekko wsobny materiał. Ale jak się okazuje, ten mój pokój, w którym piszę i śpiewam te teksty, robi się coraz szerszy i mogę zaprosić doń coraz więcej pięknych serc i świadomych ludzi, którzy chcą doświadczać tego, co ja, poczuć to i zrozumieć. Bo okazuje się, że są to też ich historie, oczywiście zinterpretowane po mojemu, ale pokazujące, że nie tylko ja tak mam. Na szczęście coraz lepiej umiem o tym pisać i opowiadać w muzyce i w tekstach. A to dzięki temu, że coraz łatwiej przychodzi mi mówienie o emocjach, co jest oczywiście znacznie trudniejsze niż napisanie piosenki. Te momenty dają mi poczucie, że nie jest sam w tym, co przeżywam i doświadczam. Dlatego czasami potrzebuję się zwierzyć i poczuć wspólnotę. I to jest ekstra.

Gdzie stawiasz sobie granice tej szczerości wobec słuchaczy?

Na pewno gdzieś je sobie stawiam. Nie myślę jednak o tym tak technicznie. To trudne i łatwe zarazem. To są moje historie, ale kiedy ktoś pyta, czy dany tekst opowiada o mnie, mogę zawsze powiedzieć, że to licentia poetica. (śmiech) To taki zawór bezpieczeństwa. W końcu to muzyka pop i piosenki, w których stosuje się narrację w pierwszej osobie. Na pewno staram się wpuszczać ludzi tylko tam, gdzie nie będę się potem wkurzał, że ten dywanik jest brudny.

Nad częścią tych piosenek unosi się duch Marka Grechuty – choćby w walczyku „Ogród". To zasługa twojego projektu Grechuta Herbuta?

Bardzo ciekawe spostrzeżenie. Być może masz rację. To był wspaniały projekt i cudowna inspiracja. Podczas koncertu w Krakowie na widowni była z nami pani Danuta Grechuta – i to było bardzo wzruszające i ważne spotkanie dla mnie. Dostałem bowiem od niej oficjalne „błogosławieństwo" dla moich wersji piosenek jej męża. Cieszę się, że to się wydarzyło i jest to bardzo budujące. W przypadku „Żeremi" te nawiązania do Marka Grechuty nie są intencjonalne, ale niewykluczone, że pojawiały się w niektórych utworach. Ja uwielbiam pisać i śpiewać poezję i staram się to robić dobrze. Dla jednych to może być grafomania, a dla drugich – właśnie poezja. Prawda leży pewnie gdzieś pośrodku. (śmiech)

Jest na płycie również miejsce na bardziej rockowe brzmienia – choćby w „Ocknij się" i „Tak ma być". Z czego to wynika?

To po prostu jestem ja. Raz jestem liryczny, a raz są tu „trzy akordy, darcie mordy", no, może trochę więcej niż trzy akordy. (śmiech) I to jest super. Refren w „Tak ma być" jest chyba najtrudniejszy technicznie z wszystkich, jakie napisałem w życiu. Tam jest tak naprawdę wszystko: falset, trochę gardła, trochę przepony, do tego przechodzi to płynnie w siebie i jak zawsze bardzo ważna jest intonacja. Bardzo się cieszę, że tak udało się to połączyć. Bo lubię ten pazur, jest to mocno emocjonalne i układa się w dobrą opowieść. Jestem więc bardzo dumny z tego utworu i z całej tej płyty.

Nie ma tu oczywistych nawiązań do folku, jak u LemONa, ale w twym głosie jest ciągle ta łemkowska rzewność. To twój znak rozpoznawczy?

Jestem Łemkiem, ale ostatnio mało piszę w języku łemkowskim. To jest trochę do zmiany. Wydaje mi się, że w „Helsinkach" jest trochę taka harmonia wokalna, bliska łemkowskim śpiewom. Ale ten wielogłos jest stworzony wyłącznie z mojego głosu. Dla słuchaczy, którzy tęsknią za takimi nawiązaniami w mojej twórczości, jest to więc lekkie puszczenie oczka.

Jak wspomniałeś, twoje teksty mają bardzo poetycki charakter. Jak nadajesz im taki kunsztowny sznyt?

W przypadku „Żeremi" wyglądało to tak jak u poety: siadałem sam pod drzewem z notatnikiem i pisałem kolejne wiersze. Czasem było to tylko zdań połączonych ze sobą w jedną całość. Chciałem w ten sposób sprawdzić, czy potrafię posługiwać się taką formą wyrazu. Do tego potem dochodziła muzyka, którą zazwyczaj pisałem wcześniej. Szukałem sytuacji, w której melodia zgadza się z wierszem. Trochę potem to redagowałem i rejestrowałem na dyktafonie – dla samego siebie, żeby wyczuć, czy to ma sens. Teraz postanowiłem, że zamieszczę te pierwsze wersje na specjalnej płycie „Darń", która zostanie dołączona do części nakładu „Żeremi". W ten sposób słuchacz będzie mógł wejść w ten moment, w którym powstaje dana piosenka. Trudno sobie wyobrazić coś bardziej intymnego. Tam są różne moje komentarze, obsuwy, niestudyjne sytuacje. Sam boję się tego odsłuchać i prawdę powiedziawszy nie wiem, co tam dokładnie jest nagrane. (śmiech)

Jak powszechnie wiadomo, bobry budują „Żeremie" z „Chrustu". Co sprawiło, że postanowiłeś nawiązać w ten sposób do swej pierwszej solowej płyty?

To jest pewna kontynuacja. „Chrust" był potrzebny do zbudowania „Żeremia". Gwoli wyjaśnienia: bobry budują swój dom, składając go z chrustu, gałęzi, mułu, czyli pozornie błahych i lichych materiałów. W ten sposób powstaje konstrukcja na wodzie, która jest w środku sucha. Bobry nie do końca mają wpływ na jej poziom, więc muszą o to żeremie codziennie dbać. W finale płyty pojawia się światło – i nie wiadomo, czy ten dom jest naprawdę bezpiecznym lub ostatecznym miejscem. Znalazłem tę metaforę żeremia przypadkowo, ale jakoś tak idealnie trafiła w moją sytuację życiową. „To jest o mnie, o tym, o czym piszę, to niewiarygodnie siedzi we mnie" – pomyślałem. Dlatego postanowiłem ją wykorzystać.

W symboliczny sposób piosenki te opowiadają o budowaniu bezpiecznej przystani. To założenie rodziny zainspirowało cię do takiej opowieści?

Wydaje mi się, że w jakiś sposób tak. Cały czas uczę się tego i zobaczymy, co będzie dalej. Bo nie wiadomo do końca, co stanie się z tym żeremiem – czy będzie spokojnie funkcjonować, czy ulegnie zniszczeniu i trzeba je będzie zbudować na nowo, tym razem może jakoś inaczej. To wszystko jest zawarte na tej płycie.

Z twoich piosenek wynika, że podstawowym budulcem tych żeremi jest miłość.

Miłość albo jej brak. Bo kiedy jej brakuje, szukamy jej w sobie, zadajemy sobie pytanie, gdzie ona jest. Czy jest do odnalezienia? Czy jest może przykryta czymś i dlatego jej nie widzimy? Miłość jest na pewno azymutem. Jej obecność lub jej brak stwarza to, kim jesteśmy i jakie zadajemy sobie pytania. A kiedy zadajemy pytania, to pojawiają się odpowiedzi. Tylko trzeba je szczerze najpierw sobie zadać.

W popkulturze miłość jest rozumiana bardzo powierz-

eprasa.pl aa0ccee1b2

chownie – raczej jako chwilowe zauroczenie. Jak ty ją rozumiesz?

To bardzo filozoficzne pytanie. (śmiech) Ja przede wszystkim staram się doświadczać miłości. Znam więc sytuacje, kiedy ona jest, i znam sytuacje, kiedy jej brak. Znam też jej różne rodzaje. Trudno mi o tym mówić, dlatego o tym piszę. I ta płyta o tym opowiada: że miłość była, jest i będzie. Teraz doświadczam jej jednak inaczej i ciekawiej. Jestem bardzo otwarty na miłość i spokojny, że nadejdzie.

Swojemu synowi dałeś na imię Kai, co tłumaczysz jako „Ocean Miłości". To on jest twoją największą miłością?

Absolutnie! To moja największa miłość, która mnie inspiruje każdego dnia. Kai ma już siedem lat, staram się więc być bardzo obecny w jego życiu, wspierający i słuchający. Myślę, że jestem wyrozumiałym tatą. Staram się bardzo nic nie zepsuć w naszej relacji. Dziecko jest „czystą kartką", dlatego bardzo uważam, co na niej zapisuję. Kai jest czystą miłością, od której można się tylko uczyć, więc najlepiej w tym nie przeszkadzać, a tylko pomagać.

W „Żółwiu" podkreślasz, że do zbudowania tej bezpiecznej przystani potrzebna jest też wytrwałość i cierpliwość. Masz takie cechy charakteru?

Coraz więcej. Uczę się nie gonić za falą, ale pozwolić się jej ponieść. Wychodzę spod kamienia, pod którym siedziałem, i otwieram się bardziej na okazywanie emocji. Dzięki temu jestem spokojniejszy, bez lęku, otoczony miłością i szczęściem. Wszystko dzieje się powoli, w swoim tempie.

To budowanie tych symbolicznych „Żeremi" nie jest proste ani łatwe. Jakie napotkałeś na tej drodze trudności?

Całe mnóstwo. (śmiech) Można by mówić i mówić. Na pewno nie chciałbym jednak niczego zmieniać z tego, co się wydarzyło. Wszystko to było potrzebne, abym znalazł się w tym miejscu, w którym obecnie jestem. Mam tu na myśli dobre i złe rzeczy. Każdy błąd, problem, trudność – wszystko przyniosło mnie tu, gdzie teraz jestem. Gdyby to się nie wydarzyło, to bałbym się, że stracę to, co mam. A mam naprawdę miłość, szczęście i spokój. Jestem w dobrym miejscu.

Gwiazdy popu często są w trasie, w telewizji czy w studiu. To nie utrudnia zbudowania domu?

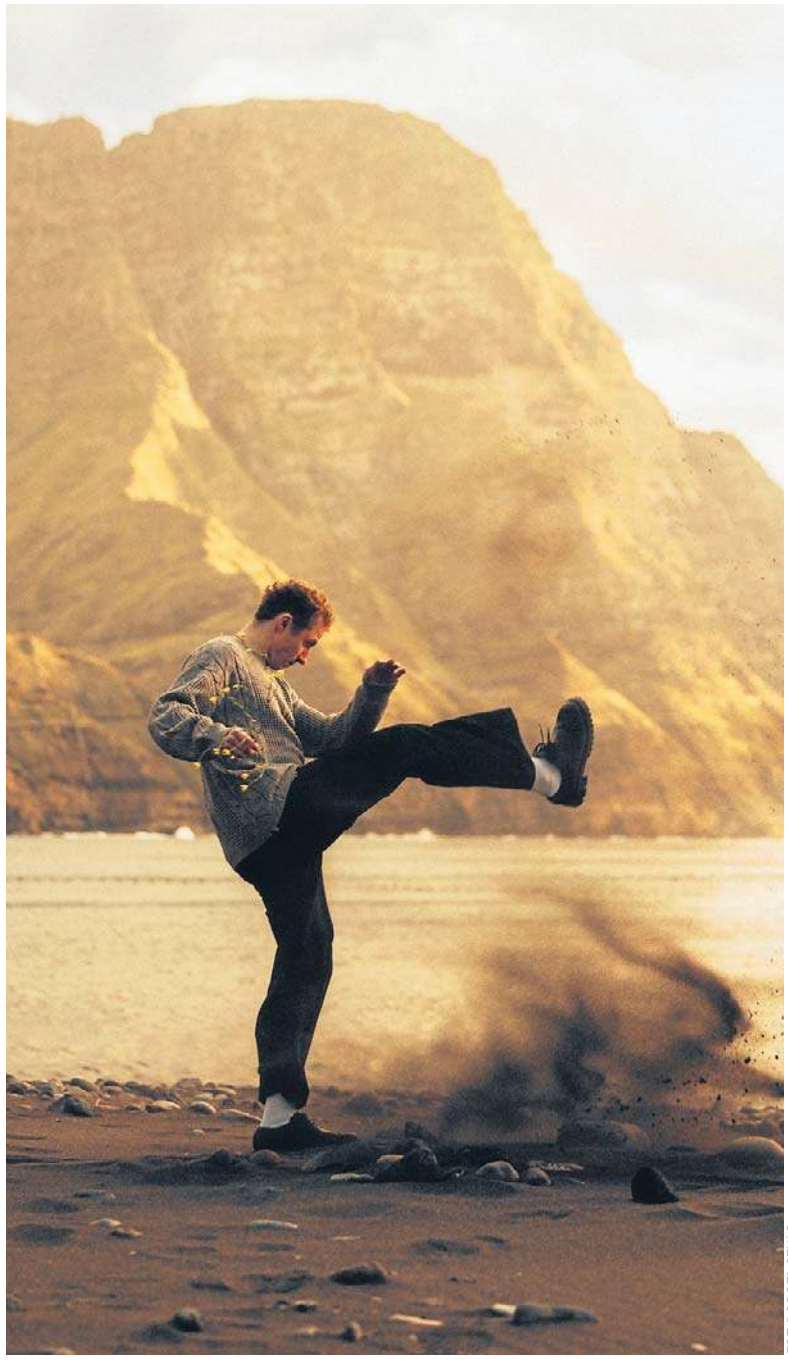

FOT. DOROTA SZULC

Igor Herbut: Każdy błąd, problem, trudność – wszystko przyniosło mnie tu, gdzie teraz jestem. Gdyby to się nie wydarzyło, to bałbym się, że stracę to, co mam

Faktycznie często wyjeżdżam, ale ma to całkiem pozytywny wpływ na mojego syna. Nie chodzi mi to o to, że mnie nie ma w domu, tylko o to, że on widzi, że tata pracuje. Ostatnio napisaliśmy na „Męskie Granie" utwór „Nareszcie" i stał się on jedynką w polskim airplayu. Kai był na wakacjach i nagle usłyszał w radiu tę piosenkę, że to jego tata śpiewa. Bardzo go to ucieszyło. Jego koleżanka czy kolega znają ten utwór i on może im powiedzieć: „To śpiewa mój tata". Kiedy się o tym dowiedziałem, pomyślałem sobie, że czasem jego radość jest warta tych moich wyjazdów.

Zabierasz czasem syna na koncerty?

Ostatnio był na finale „Męskiego Grania". Widział więc te tłumy, słyszał, jak śpiewamy. Ale największe wrażenie zrobiły na nim wizualizacje nad sceną i latające drony. (śmiech)

Gwiazdy popu mają często rozbuchane ego. To nie ułatwia budowania stabilnej i bezpiecznej rodziny. Jak ty sobie z tym poradziłeś?

Czy ja mam rozbuchane ego? Nie wiem. Jakby miało mi odwalić, to chyba już by mi odwaliło. (śmiech) Każdy ma swoje plusy i minusy, każdy ma swoje jasne i ciemne strony, nie tylko gwiazdy popu. Ja staram się dzisiaj przede wszystkim być bardzo szczery i walczyć z pewnymi sprawami. Jestem po raz pierwszy na tym świecie. Tak samo mój syn. Po raz pierwszy jestem ojcem, a on synem. Uczymy się obaj na własnych błędach. Nie można się więc katować, że coś mi się nie udaje czy w czymś nawalam. Po prostu trzeba robić wszystko najlepiej, jak się potrafi. I będzie dobrze.

Tworząc własną rodzinę i budując swój dom, w naturalny sposób odwołujemy się do tego domu, z którego wyszliśmy. Śpiewasz o nim w „Wagonikach".

Wspominam w tym utworze moją mamę, która, kiedy byłem mały, robiła mi kanapki pokrojone w kwadraciki, a ja nazywałem je „wagonikami".

Moja mam też mi takie robiła. Tylko ja mówiłem, że są to „kąski".

(śmiech) A to fajne i wcale nie takie oczywiste, bo pytam ludzi wokół o to i nie słyszałem jeszcze, żeby u kogoś też tak było. A te „wagoniki" smakowały jak nic innego. Byłem niedawno w moim rodzinnym Przemkowie i chcę tam nakręcić klip do tej piosenki.

Twój rodzinny dom jest dla ciebie wzorem do budowania twojego własnego domu?

Jeśli weźmiemy wszystkie dobre i niedobre rzeczy, które się w nim działy – to absolutnie tak. Na pewno stanowi pewien azymut, który wyznacza mi, czego chcę i czego nie chcę, budując własny dom. Tak to już jest. Ja dosyć szybko opuściłem rodzinny dom: wyjechałem do internatu i tak naprawdę już nigdy tam nie wróciłem do końca. Tak się wydarzyło, bo chciałem się szybko usamodzielnić i poszukać siebie. Lubiłem być sam ze sobą i do dzisiaj mi to zostało.

Być może ta twoja silna potrzeba zakorzenienia i bezpieczeństwa wynika z historii twej rodziny i całej łemkowskiej społeczności?

Bardzo lubię tę łemkowską tradycję. To bardzo inspirujące i piękne. Czasem tęsknię za chodzeniem z namiotem na plecach po górach. Może jeszcze kiedyś to się wydarzy? Teraz już jednak tego nie mam. Mam nadzieję, że pojedziemy z LemONem do Przemkowa i będziemy tam szukać inspiracji do nowej płyty.

Często odwiedzasz rodzinny dom?

Bardzo rzadko. I myślę, że trzeba to zmienić.

Twój syn wychowuje się w Warszawie. Starasz mu się w jakiś sposób przekazać łemkowskie tradycje?

Czasami mu coś śpiewam po łemkowsku, robię to więc w ten sposób.

Płyta z utworu na utwór zmierza w stronę światła. Kiedyś powiedziałeś po urodzeniu syna: „Idę w stronę wyjścia z tunelu – tego dobrego światła, które grzeje moją buźkę". Czym jest dla ciebie to światło?

Odkryciem miłości i szczerości. Pójściem w życie bez lęku. W tym moim żeremiu pojawia się światło i jestem ciekaw, czy jest to droga, którą powinienem pójść. Czy raczej oznacza, że mam już jasno i nie muszę inwestować w żyrandol. (śmiech)

A w sensie metafizycznym? Wychowałeś się na styku prawosławia i katolicyzmu. W jakiej duchowości dzisiaj się odnajdujesz?

W bardzo osobistej i w oddechu. Wiem, że to dziwnie brzmi, ale staram się zrozumieć siebie, swojego ducha, swój oddech i swoje myśli. Wsłuchuję się więc w swoje ciało i umysł. To dla mnie coś nowego i ciekawego. Zacząłem bowiem praktykować jogę.

Traktujesz ją jako ćwiczenia fizyczne czy coś więcej?

To właśnie nie jest tylko ćwiczenie fizyczne. Joga wiele rzeczy układa i mówi o intencji. To coś bardzo osobistego i nowego dla mnie, ciekaw więc jestem, co przyniesie. Staram się rozpoznawać swoje uczucia i mówić o nich głośno. Teraz tych emocji, z którymi wcześniej człowiek nie miał do czynienia, jest coraz więcej. Może na starość się tak dzieje? Nie wiem. Tak czy siak staram się zbudować coś szczerego i dobrego.

Na koniec zejdźmy na ziemię: w październiku wyruszasz z zespołem w trasę promującą „Żeremie". Wykonasz wszystkie utwory z płyty?

Na pewno. Zagramy całą płytę. Jesteśmy jeszcze przed próbami, więc nie wiem, jak to zabrzmi, ale jestem pewien, że to będą bardzo piękne spotkania.

Zagracie też coś z twojej pierwszej płyty?

Może? Zobaczymy.

Będą to koncerty w wielkich i eleganckich salach, jak ICE Kraków. Uda ci się zachować intymny ton tych piosenek w takich dużych przestrzeniach?

Bez problemu. Przecież grałem w ICE Kraków solo – tylko ja i fortepian, umiem więc stworzyć intymny klimat w takich salach, tym bardziej że teraz będę z zespołem. O to się więc akurat nie martwię.

Fani by mi nie wybaczyli, gdybym nie spytał na koniec: co z LemONem?

LemON ma się dobrze. Cały czas poszukuje i robi nowe piosenki. Za rok piętnastolecie zespołu, więc będziemy szykować coś specjalnego.

eprasa.pl aa0ccee1b2

MOTORYZACJA

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTO każde kupię, 603-471-335

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606



1 - 10 h autoskup - wszystkie marki osobowe dostawcze, 533-232-606

12h autoskup, 664-040-076

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

BMW auto stan obojętny kupię, odbiór, zwrot ubezpieczenia OC, 577-985-154

CITROEN auto stan obojętny kupię, odbiór, zwrot ubezpieczenia OC, 577-985-154

FIAT auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

FORD auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

MERCEDES auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

NISSAN auto stan obojętny kupię, odbiór, zwrot ubezpieczenia OC, 577-985-154

OPEL auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

PEUGEOT auto stan obojętny kupię, odbiór, zwrot ubezpieczenia OC, 577-985-154

RENAULT auto stan obojętny kupię, odbiór, zwrot ubezpieczenia OC, 577-985-154

SKODA auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

TOYOTA auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

VW auto kupię w każdym stanie, najlepsza cena, zwrot OC, 603-471-335

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

ZABYTKOWE KUPIĘ

KUPIĘ silnik do wartburga, syreny, trabanta i inne stare części, koła do żuka, 660-130-031

MOTOR, motorynkę - również uszkodzone, części kupi osoba prywatna, 517-427-930

STARY samochód kupi osoba prywatna, 660-130-031

SYRENĘ - części lub inne stare auto - kupi osoba prywatna, 517-427-930

CIĘŻAROWE, DOSTAWCZE SPRZEDAM

FIAT ducato, 2012r., 605-368-201

ŻUK, lanos, 883-937-566

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetargi
nasze komunikaty.pl

AUTOREKLAMA

Polecamy →

motofakty.pl

Motoryzacja
na wysokich obrotach

motofakty.pl

KUPON NA OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Dziennik Łódzki

Zaznacz odpowiednią rubrykę

❑ oddam za darmo	❑ potrzebuję	❑ hobby	❑ odzież
❑ sprzęt domowy	❑ rolnicze	❑ rozmaite	
❑ art. dziecięce	❑ zamienię	❑ życzenia	

❑ sprzedam ❑ kupię

Treść ogłoszenia do max. 2 linii (60 znaków) - w tym odstępy między słowami

1. Zlecenie ogłoszeń drobnych bezpłatnych, według zasad publikowanych w środę na łamach naszego dodatku.
2. Wypełnienie kuponu pozwoli prawidłowo zredagować ogłoszenie.
3. Kupon oryginalny prosimy przekazać osobiście lub przesłać pocztą na adres: Biuro Ogłoszeń, 90-532 Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19.
4. Warunkiem przyjęcia bezpłatnego ogłoszenia jest podanie ceny towaru (rubryka sprzedam).
5. Redakcja ma prawo odmówić przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.

Regulamin

W ramach promocji ogłoszeń niekomercyjnych od osób prywatnych (bezpłatnie) przyjmujemy następujące ogłoszenia drobne:*

1. Do poniedziałkowego tygodnika „PRACA" ogłoszenia w rubryce szukam pracy - limit miejsca.

2. Do środowego dodatku ogłoszenia w rubrykach:

a) oddam za darmo: wszystko oprócz: telefonów komórkowych, akcesoriów do nich i aktywacji oraz leków psychotropowych

b) potrzebuję: wszystko do domu oprócz: telefonów i aktywacji oraz artykułów mogących służyć działalności gospodarczej

c) hobby:
- filatelistyka, numizmatyka, instrumenty muzyczne do 500 zł;
- antyki - pojedyncze przedmioty - sprzedaż do 500 zł;
- płyty analogowe, książki i czasopisma;
- rośliny i zwierzęta oferowane bezpłatnie

d) sprzęt domowy: meble, dywany i wykładziny kupno i sprzedaż do 200 zł, armatura łazienkowa i kuchenna, w tym: wanny, umywalki, zlewozmywaki, termy, muszle itp.

e) rozmaite:
- art. dziecięce: wózki, odzież, zabawki;
- odzież: wszystko oprócz futer i kożuchów

f) rolnicze: wszystko oprócz maszyn rolniczych

g) zamiany: wszystko oprócz nieruchomości

h) życzenia: drobne

3. Do środowego dodatku ogłoszenia dotyczące:

a) sprzedaży: samochodów osobowych, vanów, terenowych, samochodów retro, motocykli, maszyn rolniczych do 3.000 zł

b) kupna i zamiany: samochodów osobowych, samochodów retro, motocykli i maszyn rolniczych

c) sprzedaży i kupna: części i akcesoriów sam. osobowych

Oprócz skupu i sprzedaży aut lub ogłoszeń i ich ilości (max. 5 ogłoszeń) mogących służyć działalności gospodarczej.

***Warunkiem przyjęcia bezpłatnego ogłoszenia jest podanie ceny towaru.**
Redakcja ma prawo odmówić przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.
Czas oczekiwania na publikację ogłoszenia bezpłatnego do trzech tygodni.

KUPON NA OGŁOSZENIE BEZPŁATNE

Dziennik Łódzki

Zaznacz odpowiednią rubrykę

❑ osobowe	❑ zabytkowe	❑ części akcesoria
❑ rolnicze	❑ motocykle	❑ moto – inne

❑ sprzedam ❑ kupię ❑ zamienię

Treść ogłoszenia do max. 2 linii (60 znaków) - w tym odstępy między słowami

1. Zlecenie ogłoszeń drobnych bezpłatnych, według zasad publikowanych w środę na łamach naszego dodatku.
2. Wypełnienie kuponu pozwoli prawidłowo zredagować ogłoszenie.
3. Kupon oryginalny prosimy przekazać osobiście lub przesłać pocztą na adres: Biuro Ogłoszeń, 90-532 Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19.
4. Warunkiem przyjęcia bezpłatnego ogłoszenia jest podanie ceny towaru (rubryka sprzedam).
5. Redakcja ma prawo odmówić przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.

UWAGA!!! - przed złożeniem zlecenia publikacji ogłoszenia w sposób opisany powyżej należy zapoznać się z treścią Zasad Ogólnych oraz Zasad Szczególnych umieszczania ogłoszeń (w tym ogłoszeń drobnych) obowiązujących w przedsiębiorstwie Polska Press Sp. z o.o. w Warszawie, dostępnych w Internecie pod adresem www.reklama.polskapress.pl (dalej łącznie jako Zasady).

UWAGA!!! – złożenie zlecenia publikacji ogłoszenia w sposób opisany powyżej oznacza akceptację Zasad przez osobę składającą zlecenie.

Informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych osoby zlecającej publikację ogłoszenia, w tym informacja o Administratorze tych danych, znajduje się na niniejszym druku.

SKRÓCONA NOTA INFORMACYJNA

Kto przetwarza Państwa dane osobowe?
Administratorem Państwa danych osobowych jest spółka Polska Press Sp. z o.o. z siedzibą w Warszawie (02 – 672) przy ul. Domaniewskiej 45 (dalej: „my"), wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy XIII Wydział Gospodarczy po numerem KRS 0000002408. Nasze pozostałe dane kontaktowe to e-mail: rodo.zgloszenia@polskapress.pl.

Inspektor Ochrony Danych
We wszelkich kwestiach dotyczących ochrony danych osobowych mogą się Państwo kontaktować z wyznaczonym przez nas inspektorem ochrony danych. Kontakt ten może nastąpić na adres e-mail: iod@polskapress.pl.

W jakim celu są nam potrzebne Państwa dane osobowe?
Państwa dane osobowe są nam potrzebne, by:
- zawrzeć i wykonać umowę (jeśli dojdzie do zawarcia umowy),
- dokonać rozliczeń finansowych wynikających z tej umowy, w tym wypełnić ciążące na nas obowiązki podatkowe i rachunkowe,
- badać Państwa satysfakcję i opinię,
- móc w razie potrzeby wykazać zasadność naszych roszczeń, zrealizować nasze prawa lub obronić się przed roszczeniami, korzystać z naszych uprawnień,
- rozwijać i monitorować naszą działalność biznesową, m.in. poprzez wykonywanie wewnętrznych analiz i statystyk,
- prowadzić działania marketingowe z zakresu marketingu bezpośredniego naszego i podmiotów trzecich polegające na informowaniu o różnych wydarzeniach (eventach), wysyłaniu spersonalizowanych ofert i treści w zakresie dotyczącym działalności i oferowanych przez nas lub naszych partnerów produktów i usług.

Jeśli wyrażą Państwo dodatkową i dobrowolną zgodę wówczas będziemy mogli również:
- przetwarzać Państwa dane w celu przedstawienia Państwu informacji handlowych i marketingowych na temat naszych towarów lub usług lub towarów i usług naszych partnerów za pomocą telekomunikacyjnych urządzeń końcowych oraz automatycznych systemów wywołujących lub za pośrednictwem środków komunikacji elektronicznej.

Jeśli cofną Państwo zgodę na przetwarzanie danych w celach marketingowych lub wyrażą Państwo sprzeciw w tym zakresie wówczas będziemy przetwarzać Państwa dane przez dalsze 3 miesiące na tzw. liście Robinsonów tj. liście osób, które nie życzą sobie dalszych kontaktów marketingowych z naszej strony.

Jakie prawa Państwu przysługują?
Posiadają Państwo prawo do:
- żądania od nas dostępu do swoich danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia („prawo do bycia zapomnianym") lub ograniczenia przetwarzania,
- wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania przez nas Państwa danych osobowych na potrzeby marketingu bezpośredniego, które powoduje zaprzestanie przetwarzania przez nas Państwa danych w celach marketingu bezpośredniego,
- wniesienia sprzeciwu – z przyczyn związanych z Państwa szczególną sytuacją – w przypadku przetwarzania danych osobowych na podstawie prawnie uzasadnionego interesu. Jednakże w takiej sytuacji będziemy dalej przetwarzać Państwa dane osobowe w niezbędnym zakresie, jeżeli po naszej stronie będzie istniał ku temu uzasadniony powód,
- przenoszenia danych przetwarzanych w związku z wykonaniem umowy lub na podstawie Państwa zgody.

Jeśli podstawą przetwarzania przez nas danych osobowych jest Państwa zgoda, wówczas posiadają Państwo prawo do cofnięcia tej zgody w dowolnym momencie. Cofnięcie zgody nie wpływa jednak na zgodność z prawem przetwarzania przez nas danych osobowych, którego dokonaliśmy na podstawie zgody przed jej cofnięciem.

Wszystkie powyżej wymienione uprawnienia mogą Państwo wykonać poprzez zwrócenie się na adres kontaktowy: rodo.zgloszenia@polskapress.pl albo pisemnie na nasz adres: Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa.

Jeżeli nasze wyjaśnienia i działania okażą się niewystarczające lub wadliwe, mogą Państwo w każdej chwili wnieść skargę do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

Pełna wersja Noty
Niniejsza Nota nie przedstawia wszystkich informacji na temat przetwarzania przez nas Państwa danych osobowych. Pełna wersja Noty dostępna jest na naszej stronie internetowej www.prywatnosc.polskapress.pl, a także w naszej siedzibie oraz w Biurach Ogłoszeń.

Prześlemy Państwu pełną wersję noty na Państwa adres mailowy, jeżeli wyrażą Państwo takie życzenie i podadzą nam swój adres e-mail w tym celu.

OGŁOSZENIA NA TELEFON - PŁATNE

800 472 852
42 647 28 52

Kierownik działu ogłoszeń
Magdalena Śliwińska: magdalena.sliwinska@polskapress.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ:

ŁÓDŹ

ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 42 66-59-455

eprasa.pl aa0ccee1b2

skie Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Rzeszowie, podkreśla, że bez pomiarów terenowych, dokumentacji technicznej i rozpoznania środowiskowego nie można przesądzić, jakie procedury będą wymagane.

– Odmulanie zatok Jeziora Solińskiego nie polega wyłącznie na wykonaniu prac ziemnych przy użyciu koparki. Jest to przedsięwzięcie wymagające uwzględnienia kwestii technicznych, prawnych i środowiskowych, a także uzyskania wymaganych uzgodnień. Dlatego takie działania nie mogą być podejmowane samodzielnie przez osoby prywatne, lecz muszą być prowadzone w sposób planowy i zgodny z obowiązującymi przepisami – wyjaśnia rzecznik RZGW.

Przypomina też, że zbiornik soliński nie znajduje się we władaniu tej instytucji w sensie wykonywania praw właścicielskich. Za eksploatację i infrastrukturę hydrotechniczną odpowiada PGE Energia Odnawialna.

Nie oznacza to jednak, że elektrownia może sobie wejść do którejś z zatok z koparkami, bo w zależności od charakteru prac mogą być wymagane odpowiednie zgody wodnoprawne, realizowane przez pozwolenie wodnoprawne, zgłoszenie albo ocenę wodnoprawną.

– Wszelkie działania ingerujące w dno zbiornika lub jego linię brzegową mogą wpływać na sposób funkcjonowania całego obiektu, dlatego nie mogą być prowadzone dowolnie – podkreśla Katarzyna Tokarz.

Do tego dochodzi środowisko. Solina leży na obszarze Wschodniobeskidzkiego Obszaru Chronionego Krajobrazu, a jej południowe okolice sąsiadują z obszarem Natura 2000. Zanim ktoś zacznie wybierać osady z zatoki, musi więc sprawdzić, co właściwie znajduje się na dnie i jakie skutki dla przyrody będzie miało wejście tam ciężkiego sprzętu.

– Ma to szczególne znaczenie obecnie, gdy obniżony poziom wody odsłonił rozległe strefy przybrzeżne. To właśnie te tereny w pierwszej kolejności mogą być potencjalnym obszarem prowadzenia prac odmuleniowych, dlatego konieczne byłoby uwzględnienie ich wpływu na cenne siedliska przyrodnicze oraz chronione gatunki roślin i zwierząt – tłumaczy rzeczniczka RZGW w Rzeszowie.

Jezioro się starzeje, ale nie umiera

Już niemal od sześciu dekad do zbiornika trafia materiał niesiony przez dopływające wody. Jednakże nie jest prawdą, że jezioro się zmniejsza.

– Zbiornik przez te lata, poprzez abrazję, czyli podmywanie brzegów, znacznie się poszerzył, ale spłycił – zaznacza Daniel Wojtas.

To właśnie dlatego spór o to, czy Solina „traci wodę", nie jest tak prosty, jak mogłoby wynikać ze zdjęć wyschniętych zatok.

Brak wody w zatokach nie jest wyłącznie skutkiem zamulenia. Daniel Wojtas zwraca uwagę na suszę hydrologiczną i tegoroczne upały. Jak mówi, podczas bardzo wysokich temperatur elektrownia zwiększała odpływ, aby utrzymać odpowiednie warunki biologiczne w Sanie.

Wójt Piątkowski patrzy jednak na sprawę wypłycania z perspektywy gminy. Wie, że proces zamulania będzie narastał, dlatego zbiornik powinien być systematycznie udrażniany, a nie pozostawiony samemu sobie. Nie pogniewałby się nawet, gdyby prace miały trwać latami, przez 10–15 lat, bo wie, że nikt nie wyłoży bajońskich sum w krótkim czasie.

O jak wielkie pieniądze chodzi? Trudno dzisiaj oszacować, bo prosty pomysł „wykopmy muł i go wywieźmy" może okazać się znacznie bardziej skomplikowany i kosztowny, niż to wygląda na pierwszy rzut oka, gdyż muł z dna zbiornika nie jest zwykłą ziemią, którą można wywieźć byle gdzie. Trzeba zbadać jego skład. Jeżeli znajdą się w nim substancje szkodliwe, zagospodarowanie osadów może okazać się jednym z najdroższych elementów całej operacji.

PGE patrzy na Solinę inaczej niż gmina

Jest jeszcze jeden gracz – PGE Energia Odnawialna. Dla gminy Solina jezioro to przede wszystkim turystyka, przystanie, żeglarstwo i pieniądze mieszkańców. Dla energetyki zbiornik jest częścią systemu hydroenergetycznego. Mówiąc więcej, ważniejsze dla PGE EO jest odmulenie Jeziora Myczkowieckiego, dlatego spółka zabiegała w tym przypadku o wydanie decyzji środowiskowej i ją otrzymała.

– Z punktu widzenia produkcji prądu odmulanie Jeziora Myczkowieckiego jest cenniejsze dla elektrowni. To jest ich cel – tłumaczy doradca wójta. – Elektrownia nie patrzy na zbiornik soliński pod kątem rekreacji, bo to jest tylko dodatkowe działanie, choć dla gminy Solina jezioro jest gospodarczym silnikiem turystyki.

Interesy gminy i energetyki nie idą więc w parze, ale to wcale nie tworzy rozdźwięku między nimi. Wójt rozumie, że PGE nie jest w stanie udźwignąć tego zdania, finansując je z własnego budżetu.

Samorząd wskazuje, że utrzymanie odpowiednich parametrów zbiornika leży nie tylko w lokalnym interesie. Dlatego gmina Solina chce szukać pieniędzy w budżecie państwa, funduszach europejskich, przy wsparciu województwa i PGE. Wójt Piątkowski i jego doradca uważają, że do koalicji na rzecz odmulania zatok trzeba wciągnąć też inne gminy, które graniczą ze zbiornikiem.

Wójt Adam Piątkowski nie ukrywa, że przy poszukiwaniu pieniędzy chce wykorzystać także wsparcie organizacji społecznych. Jak mówi, gmina nawiązała współpracę z dwiema dużymi, ogólnopolskimi organizacjami ekologicznymi, które mają jej pomóc zarówno w zdobyciu środków, jak i w kierowaniu pism oraz apeli do instytucji odpowiedzialnych za zbiornik.

– Bardzo pozytywnie ich oceniam. Przy pomocy organizacji proeko będziemy chcieli ten temat załatwiać – zapowiada włodarz gminy.

Samorząd zwracał się będzie również do rządu. Wójt Piątkowski wskazuje przy tym na różnicę w skali publicznego wsparcia dla innych zbiorników.

– Na Żywiecki premier Morawiecki dał 100 mln zł, a na Jezioro Solińskie czy Myczkowieckie nie widzieliśmy jeszcze ani złotówki – mówi z przekąsem.

Jezioro żyje i ma się dobrze!

W tym roku po raz kolejny Internet zalała fala zdjęć wyschniętych zatok. Trzeba przyznać, że obrazy są efektowne, bo przedstawiają odsłonięte fragmenty dna jak ziemię z innej planety. Fotografie z szybkością pożaru obiegły media społecznościowe i na większości internautów zrobiły olbrzymie wrażenie, ale samo odmulanie wydaje się ludziom tak proste jak zabawa piaskiem na plaży. Niestety, rzeczywistość jest dużo bardziej problematyczna.

Daniel Wojtas studzi emocje. Przestrzega przed rozpętywaniem histerii, że jezioro umiera. Uważa natomiast, że nie można udawać, iż problemu nie ma, bo dla kogoś, kto patrzy na Solinę z lotu ptaka, kilka metrów wody mniej może być tylko naturalną zmianą poziomu. Natomiast dla człowieka, który przez całe lato trzyma łodzie przy swojej przystani, to może oznaczać pusty pomost i klęskę finansową.

Jego zdaniem nie ma jednak tego złego, co by na dobre nie wyszło. Nasilający się od kilku lat problem z niskim stanem wody powoduje, że wokół tego tematu zrobiło się głośno. Dlatego według przedsiębiorcy kwestia Jeziora Solińskiego powinna zostać wpisana znacznie mocniej do programu rozwoju Bieszczadów, bo jak na razie zbyt mało miejsca poświęca się problemom żeglugi, transportu wodnego czy funkcjonowania zatok. Teraz wyszły one na powierzchnię wraz z ukazaniem się dna jeziora.

– Solina nie potrzebuje dziś pięknych słów, że jest najpiękniejszym jeziorem w Polsce – podkreśla Wojtas. – To wszyscy wiedzą. Potrzebuje tylko konkretnych działań. ©℗



FOT. SABINA TWOREK

Ślad stopy amatora kąpieli w Jeziorze Solińskim



FOT. SABINA TWOREK

W tym miejscu była woda - wiele lat temu tutaj stał kościół



FOT. SABINA TWOREK

Jezioro cofnęło się odsłaniając takie niesamowite obrazy



FOT. SABINA TWOREK

Jeden z dopływów do Jeziora Solińskiego - teraz to błotnisty strumyk

eprasa.pl aa0ccee1b2

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

INNE

Dostawy jaj i warzyw bez zastosowania chemicznych środków ochrony roślin pod wskazany adres na terenie Łodzi i okolic. Dostawy wykonujemy od 6 lat w stałych terminach. warzywaprostozpola.pl, tel. 730 856 729

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Praca

ZATRUDNIĘ

DO sprzątania posesji 502-171-984.

Zdrowie

ZABIEGI

BUSKO-ZDRÓJ, Pensjonat Sanato Jesienne pobyty lecznicze i wypoczynkowe w promocyjnych cenach. Tel: 41/378-19-48, 696958319 www.sanato.com.pl

Usługi

INSTALACYJNE

Pogotowie kanalizacyjne, hydraulik, 511-333-094

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ
ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011603421

SPRZEDAM
DOM WESELNY
„NA STAWACH”
położony w spokojnej i malowniczej okolicy w miejscowości Sucha, gm. Sieradz,
z możliwością adaptacji na dom pomocy społecznej.
Powierzchnia działki około 1,5 ha, 33 miejsca noclegowe.
Kontakt 609 521 210

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.
Tel. kontaktowy 603 920 399

NAUKA I TECHNIKA

Po Cytadeli hasają mechaniczne „psy”

Globalny przepis na sukces: zdolni studenci zafascynowani nowymi technologiami wraz z uczelnią zakładają firmę i w oparciu o infrastrukturę badawczą oraz solidne fundamenty finansowe osiągają sukces. Powstaniu MAB Robotics towarzyszyła ta sama idea



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Nie udało się w Polsce, udało w Wielkiej Brytanii. Ten robot z Poznania będzie pracował w Birmingham

Szymon Paź

– W 2015-16 r. byliśmy studentami koła naukowego i zainteresowaliśmy się robotami kroczącymi. Pierwsze zaczęliśmy tworzyć w 2016 r., w latach 2017-18 pracowaliśmy z Politechniką Poznańską nad komercjalizacją, a w 2019 r. założyliśmy firmę – opowiada Jakub Bartoszek, współzałożyciel, a dziś prezes firmy. Problem polegał na tym, że spin-off (takiej nazwy używa się dla firm zrodzonych na uczelniach i przez nie dofinansowanych) się... udał.

– Okazało się, że to jest ogromny problem biurokratyczny, trudny do przejścia. Uczelnia wycofała się z firmy, a jej wkład finansowy musieliśmy spłacić. To ogólny problem przystosowania naszego systemu prawnego. Oraz pewnie tego, że ktoś musiałby wziąć za to odpowiedzialność – opowiada.

Poznaniacy mieli już wówczas na swoim koncie sukcesy. Dzięki inwestorom zewnętrznym i niewielkim grantom z Narodowego Centrum Badań i Rozwoju udało się przygotować kolejne modele robotów. W sumie pozyskano około 250 tys. euro, dla porównania – jak mówi Bartoszek – Chiny przeznaczają na firmy z tego sektora miliardy dolarów rocznie.

– Chcieliśmy wówczas budować roboty kroczące. Spotkaliśmy się z kilkoma firmami, między innymi z poznańskimi Aquanetem i Veolią. Te firmy mają sieci podziemne pod ulicami naszego miasta, tysiące kilometrów, trzeba je co jakiś czas kontrolować, sprawdzić stan infrastruktury, dzięki czemu można wykonać prace naprawcze zanim dojdzie do awarii, rozszczelnienia, wycieku itd. Do części z z tych kanałów człowiek nie wejdzie. Mogłyby to zrobić roboty kroczące i te badania przeprowadzić.

Czemu akurat kroczące? Jak tłumaczy Bartoszek: lepiej niż inne, np. kołowe, radzą sobie ze wszystkimi przeszkodami, które trzeba „przekroczyć” – stopniami, uskokami itp., ale też poruszaniem się w brei, która może zalegać na dnie kanału. Szef firmy przyznaje – to nisza; gdy zaczynali – ogromna. W Europie mają dwóch liczących się konkurentów. Ale w Chinach 50, którzy sprzedają takich robotów dziesiątki tysięcy.

Ze współpracy z miejskimi spółkami niewiele wyszło. Roboty wykonały testowo swoją pracę, ale innych wymagań spółek firma nie była wówczas w stanie spełnić. To, co nie udało się w Poznaniu, będzie możliwe m.in. w Wielkiej Brytanii. Zamówiony przez Anglików robot inspekcyjny jest dodatkowo wyposażony w koła dla szybszego poruszania w równym terenie. Koszt? 38 tysięcy funtów. Testy odbywały się m.in. na Cytadeli w Poznaniu, tużobok siedziby firmy.

„Mamy kompletne know-how”

O ile w przypadku robotów kroczących MAB odniósł na razie umiarkowany sukces – choć miejsce na liście 50 najbardziej innowacyjnych firm robotycznych na świecie w 2024 r. serwisu The Robot Report zasługuje na uwagę i pochwały – to firma radzi sobie bardzo dobrze. Kluczem okazały się opracowane przez Poznaniaków układy napędu i sterowania oraz projekty na specjalne zamówienia.

– Bazując na naszych napędach, niczym na klockach, możemy np. zbudować ramię robotyczne. Zbudowaliśmy takie wspólnie m.in. z Politechniką na specjalne zamówienie na plantację konopi – ultralekkie i bardzo długie ramię porusza się na specjalnej platformie, skanuje rośliny i eliminuje te niepożądane. Dzięki temu, że wszystko do naszych robotów opracowaliśmy sami, mamy kompletne know-how robotyczne, które pozwala na szybkie opracowanie rozwiązań potrzebnych innym firmom.

Hitem i przełomem okazał się sterownik silnika elektrycznego. Dziś Poznaniacy sprzedają tysiące sztuk rocznie. Zakupiło je blisko 400 podmiotów z ponad 40 krajów na całym świecie – od start-upów budujących nowe produkty, przez uczelnie i jednostki badawcze, po działy rozwoju największych firm robotycznych na świecie. MAB Robotics oferuje je w wielu wersjach, od małych, po duże, dla różnych silników elektrycznych. I są bardzo uniwersalne, czyli pasują do wielu zastosowań. – Nie wszystkie są używane w dużej skali – w naszym sektorze rozwój produktu od prototypu do wdrożenia zajmuje czasem i 5 lat. Więc jeśli ktoś od nas kupi sterownik do pierwszego prototypu, zanim uruchomi produkcję, mija dużo czasu. Ale sprzedaliśmy tego tysiące, a robotów – 10.

Rolnictwo i bezpieczeństwo

Co się dzieje, ze sterownikami poznańskiej firmy? – Dwa lata temu 50 proc. naszej sprzedaży szło do rolnictwa – mówi Bartoszek. Zaskakujące?

Od kilku lat rolnictwo intensywnie się robotyzuje, m.in. w Ukrainie, szczególnie na obszarach z dala od frontu. Prace na polach wykonywane są automatycznie. Przez ciągniki rolnicze po specjalne, często nieduże maszyny do mniejszych prac – zwalczania chwastów (np. pielenia) czy zbierania określonego rodzaju plonu. Podobnie dzieje się w USA czy Azji – autonomiczne drony używane są m.in. do oprysków.

– Tego typu maszyny są bardzo tanie. Napędzane energią z paneli fotowoltaicznych na pojeździe cały dzień pracują, nocą stoją. Wdrażanie ich w większej skali ma duży sens ekonomiczny. Pole powierzchni nawet setek hektarów nie musi być opryskiwane, może być pielone. Bez udziału człowieka – tłumaczy szef MAB Robotics.

Niestety, ich masowe stosowanie w Unii Europejskiej jest obecnie niemożliwe – przepisy w zasadzie zabraniają poruszania się takich maszyn bez kontroli operatora, chodzi m.in. o odpowiedzialność prawną.

Od dwóch lat MAB Robotics sprzedaje jednak najwięcej sterowników do sektora obronnego (ang. defence) czy ochrony (ang. security), stąd obecność firmy na kieleckim Międzynarodowym Salonie Przemysłu Obronnego.

– Firmy i instytucje na całym świecie zauważyły, jak na Ukrainie efektywnie działają drony i wszelkiego rodzaju zrobotyzowane pojazdy. I zaczęły pracować nad tym, żeby zrobić coś podobnego u siebie, albo zrobić to lepiej. A z punktu widzenia technicznego nie ma różnicy, czy to jest robot rolniczy, czy to jest robot militarny. Oba napędzamy w ten sam sposób i nasze podzespoły po prostu działają w tych dwóch obszarach.

Na korzyść Poznaniaków działa coraz większa świadomość bezpieczeństwa danych pozyskiwanych i wykorzystywanych przez roboty. – Nie jesteśmy w stanie konkurować bezpośrednio z producentami z Chin czy USA, szczególnie Chińczycy są bardzo mocno subsydiowani przez rząd. Ale mamy technologię, która nie odbiega od ich technologii, a w niektórych obszarach wygrywa. Wiele instytucji w Europie zrozumiało, że nie może kupować z Chin sprzętu, który działa w instalacjach krytycznych. Bo ten może ciągle wysyłać dane do Pekinu lub mieć wejścia w systemie pozwalające na sterowanie z dowolnego miejsca na Ziemi. Więc zaczęły do nas spływać zapytania, że skoro produkujemy w Polsce, to czy możemy być dostawcą dla sektora ochrony czy obrony.

Dziś firma ma stabilną sytuację finansową pozwalającą na zatrudnianie kolejnych osób i może myśleć o rozwoju.

eprasa.pl aa0ccee1b2

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Pierwsze objawy raka jądra • Tego sanatorium nie trzeba się bać! Urocza miejscowość to wspaniała miejscówka!

MĘŻCZYZNA

Jak przebiega andropauza u mężczyzn? Objawy, wiek występowania i możliwe wyzwania

Andropauza bywa porównywana do menopauzy u kobiet, choć jej podłoże jest inne. U mężczyzn wynika głównie ze stopniowych zmian hormonalnych, podczas gdy u kobiet jest efektem naturalnego procesu biologicznego.

Ewa Zwolak,
Marta Siesicka-Osiak



FOT. STYLEPHOTOGRAPHS/123F

Objawy andropauzy można złagodzić naturalnymi sposobami. Warto również udać się do androloga, który pomoże dobrać odpowiednie leczenie

Andropauza, nazywana również męską menopauzą, jest okresem występującym u mężczyzn powyżej 50. roku życia. Według danych statystycznych dotyczy aż 50 proc. mężczyzn po 50. roku życia. Mimo to w przeciwieństwie do menopauzy znacznie rzadziej mówi się o tym zjawisku, które nadal w naszym społeczeństwie pozostaje tematem tabu.

Jej bezpośrednią przyczyną jest spadek poziomu hormonów, w tym: testosteronu, dihydrotestosteronu, hormonu wzrostu i melatoniny. Przy czym warto podkreślić, że andropauza u mężczyzn często porównywana jest do menopauzy u kobiet. Tymczasem to są zjawiska odmienne, ponieważ klimakterium u kobiet jest procesem biologicznym, związanym z wygaszaniem funkcji jajników, natomiast menopauza u mężczyzn nie jest równoznaczna z utratą płodności i jest ściśle związana z funkcjonowaniem układu endokrynologicznego.

Z tego powodu badacze proponują inne nazwy dla andropauzy, w tym: andropenię, męski psychoendokrynologiczny zespół wieku średniego, wiropauzę, męskie klimakterium, częściowy niedobór androgenów u starzejących się mężczyzn.

Menopauza u kobiet jest procesem biologicznym, pociągającym za sobą określone skutki i występującym u każdej kobiety po 40. roku życia. Natomiast andropauza nie występuje u każdego mężczyzny i jest zależna od wielu czynników zewnętrznych.

Wśród innych przyczyn rozwoju męskiej menopauzy można również wymienić siedzący styl życia, dietę ubogą w witaminy, związki mineralne i błonnik pokarmowy, nadciśnienie tętnicze krwi, wysoki poziom cholesterolu LDL, przebyty zawał serca, przerost gruczołu krokowego.

Klimakterium u mężczyzn związane jest bezpośrednio z zaburzeniami układu hormonalnego, co pociąga za sobą konkretny zespół objawów.

Wśród charakterystycznych objawów andropauzy u mężczyzn można wymienić:

• zwiększenie tkanki tłuszczowej, która pociąga za sobą skutki w postaci zwiększonego ryzyka wystąpienia groźnych powikłań, w tym m.in. ze strony układu krążenia. Przy czym u mężczyzn powyżej 50. roku życia zazwyczaj występuje otyłość typu brzusznego, która jest szczególnie wrażliwa na bodźce hormonalne,

• zmiany emocjonalne, które znacząco wpływają na jakość życia. Męska menopauza związana jest ze spadkiem poziomu androgenów, co oddziałuje na funkcjonowanie układu nerwowego i pojawienie się objawów psychicznych: lęku, nerwowości, rozdrażnienia, zachowań depresyjnych, przewlekłego zmęczenia i upośledzenia pamięci, a nierzadko także spadku samooceny,

• obniżenie popędu seksualnego, co budzi wiele negatywnych emocji, w tym m.in. niechęci, agresji i braku tolerancji,

• zaburzenia rytmu biologicznego, które pociągają za sobą zmiany emocjonalne, osłabienie sprawności intelektualnej, a także problemy z pamięcią i koncentracją.

Podczas męskiej menopauzy mogą pojawić się również takie dolegliwości jak spadek częstotliwości występowania wzwodów porannych, ginekomastia – nadmierne gromadzenie się tkanki tłuszczowej w piersiach, zmniejszenie owłosienia na ciele, zmniejszenie objętości jąder, obniżenie gęstości mineralnej kości, co prowadzi do patologicznych złamań, zmniejszenie masy mięśniowej, uderzenia gorąca.

Andropauza jest zjawiskiem związanym bezpośrednio z funkcjonowaniem układu hormonalnego. Stosunkowo często towarzyszy jej problem nadmiernego wypadania włosów. Jest to tzw. łysienie androgenowe, które objawia się utratą włosów na szczycie głowy i kątach czołowych. Jego przyczyną jest zbyt duża wrażliwość cebulek włosowych na nadmierną produkcję dihydrotestosteronu (DHT).

Leczenie andropauzy podejmuje się jedynie wówczas, gdy zachodzą ku temu przesłanki. Do leczenia hormonalnego można zakwalifikować jedynie osoby, które spełniają określone kryteria hormonalne

Leczenie klimakterium u mężczyzn podejmuje się jedynie wówczas, gdy zachodzą ku temu przesłanki. Do leczenia hormonalnego można zakwalifikować jedynie osoby, które spełniają określone kryteria hormonalne. Terapię należy podjąć wówczas, gdy występują objawy hipogonadyzmu, czyli zaburzenia wzwodu, zespół metaboliczny, osteoporoza, cukrzyca typu 2, przewlekłe zmęczenie, zaburzenia koncentracji znacznie utrudniające codzienne funkcjonowanie, depresja.

Wówczas, gdy istnieje prawdopodobieństwo, że wyżej wymienione choroby związane są z andropauzą, to należy oznaczyć stężenie TT, LH i obliczyć wskaźnik niedoboru testosteronu, a także przeprowadzić badanie urologiczne. Niekiedy konieczne jest również wykonanie biopsji gruczołu krokowego (po konsultacji z urologiem).

Konieczność wdrożenia leczenia andropauzy zachodzi u mężczyzn, u których stężenie testosteronu wynosi < 8 nmol/l (2,3 ng/ml). Rozważyć je można również u mężczyzn, u których stężenie tego hormonu mieści się w granicach 8–12 nmol/l (2,3–3,46 ng/m). Przy czym w tym drugim przypadku zazwyczaj wdraża się leczenie próbne, które trwa ok. 3 miesięcy.

Podstawowe przeciwwskazania do leczenia andropauzy testosteronem to rak gruczołu krokowego, rak piersi, gruczolak stercza, przewlekła obturacyjna choroba płuc (POChP), zespół bezdechu sennego.

Leczenie testosteronem, przeprowadzane pod kontrolą i z zalecenia lekarza, jest bezpieczne. Jednakże wiąże się z ryzykiem wystąpienia skutków ubocznych, w tym zwłaszcza: nadmiernej tkliwości klatki piersiowej, wzrostu wartości hematokrytu i erytrocytów. Obecnie w Polsce dostępne preparaty z testosteronem do stosowania domięśniowego, doustnego i przezskórnego. Za najbezpieczniejsze uważa się preparaty przezskórne, które są dobrze tolerowane.

Mężczyźni, którzy nie kwalifikują się do hormonalnego leczenia andropauzy, powinni rozważyć stosowanie preparatów bez recepty. Tabletki na męską menopauzę w swoim składzie zazwyczaj mają zioła i substancje mineralno-witaminowe, w tym m.in.:

• olej z siemienia lnianego, który stanowi drogocenne źródło nasyconych kwasów tłuszczowych, które pozytywnie wpływają na stan prostaty,

• witaminę E, która sprzyja regeneracji komórek układu moczowo-płciowego,

• mangan, który sprzyja utrzymywaniu funkcji seksualnych,

• selen, który poprawia ruchliwość plemników,

• ashwagandhę, która znana jest także pod nazwą indyjski żeń-szeń, sprzyja ona utrzymaniu płodności u mężczyzn,

• kurkumę, która ze względu na wysoką zawartość przeciwutleniaczy pozytywnie wpływa na funkcjonowanie męskiego układu płciowego.

eprasa.pl aa0ccee1b2

SANATORIA

Najlepsze sanatoria dla reumatyków. W tych miejscach pozbędziesz się bólu

Jeśli zmagasz się z chorobą reumatyczną i odczuwasz stały dyskomfort, wybranie odpowiedniego sanatorium jest kluczowe

Emil Hoff

Wiele Polek i Polaków zmaga się ze schorzeniami reumatycznymi, takimi jak reumatoidalne zapalenie stawów (czyli tzw. gościec przewlekle postępujący), choroba zwyrodnieniowa, toczeń rumieniowaty, reaktywne i łuszczycowe zapalenie stawów, osteoporoza, ale też dna moczanowa czy zespół cieśni kanału nadgarstka.

Schorzenia reumatyczne cechują się tym, że są wyjątkowo nieprzyjemne: pacjentom doskwierają ból, obrzęki, zwyrodnienia. Co więcej, choroby reumatyczne postępują i w końcu mogą doprowadzić do niepełnosprawności.

Nic więc dziwnego, że pacjenci starają się jak mogą, żeby uzyskać odpowiednią pomoc medyczną. Ważną częścią leczenia chorób reumatycznych może być korzystanie z oferty uzdrowiskowej. Warto zaplanować turnus w uzdrowisku jesienią i zimą, kiedy pobyty na NFZ są tańsze.

Leczenie sanatoryjne chorób reumatycznych może mieć różnorodne formy:

• Hydroterapia i balneoterapia: w postaci kąpieli w wodach mineralnych i solankowych, okładów z borowiny, masaży wodnych.

• Fizykoterapia: zabiegi takie jak krioterapia, elektroterapia, magnetoterapia, laseroterapia i leczenie ultradźwiękami, wykonywane z użyciem specjalistycznego sprzętu i pod nadzorem rehabilitantów, często w specjalnych sanatoryjnych szpitalach reumatologicznych.

• Kinezyterapia: leczenie ruchem w ramach specjalnych treningów, gimnastyki i ćwiczeń w wodzie.

Celem leczenia jest jednak zawsze ten sam: redukcja bólu, zmniejszenie stanów zapalnych i poprawa ruchomości stawów.

Które sanatoria w Polsce mogą pomóc uwolnić cię od nieprzyjemnych dolegliwości reumatycznych? Porównałem 11 sanatoriów reumatologicznych z całej Polski.

W Polsce jest z czego wybierać, jeśli chodzi o sanatoria z profilem reumatologicznym, zajmujące się leczeniem chorób reumatycznych. NFZ podaje łącznie aż 41 miejscowości w górach, nad morzem i na nizinach, w których można leczyć bóle reumatyczne i zwyrodnienia.

By wybrać najlepsze polskie sanatoria dla reumatyków, zawęziłem listę do tych, które rzeczywiście specjalizują się w reumatologii i oferują turnusy na NFZ.

Ale skąd wiadomo, które sanatoria są faktycznie najlepsze? Świetnym sposobem ustalenia, gdzie turnusy są najbardziej wartościowe, jest zapoznanie się z opiniami samych kuracjuszy na temat danego ośrodka. Przewertowałem napisane przez Polki i Polaków recenzje sanatoriów dla reumatyków, opublikowane w Opiniach Google, i na ich podstawie stworzyłem ranking TOP 11 najlepszych ośrodków leczniczych.

Kuracjusze oceniają w swoich recenzjach wszystko: jakość i różnorodność zabiegów, komfort pokoi, jedzenie, poziom obsługi i podejście do pacjenta. Ich opinie to więc genialne źródło rzetelnej wiedzy o tym, jak faktycznie działa i traktuje swoich gości dany ośrodek.

Mój ranking opiera się na punktacji. Im więcej punktów, tym wyższa pozycja w rankingu.

Liczba punktów zależna jest od średniej ocen danego sanatorium dla reumatyków w Google i liczby recenzji napisanych przez kuracjuszy (im więcej recenzji, tym rzetelniejsza średnia ocen).

Ranking najlepszych sanatoriów w Polsce dla osób cierpiących na reumatyzm:

Miejsce 11: Balnea Medical SPA w Inowrocławiu

• Średnia ocen: 4,9
• Liczba recenzji: 85
• Punktacja: 416,5 + 500 = 916,5 pkt



FOT. ELIZA CIEPIELEWSKA

Ważną częścią leczenia chorób reumatycznych może być korzystanie z oferty uzdrowiskowej. Warto zaplanować turnus w uzdrowisku jesienią i zimą, kiedy pobyty na NFZ są tańsze

Miejsce 10: Sanatorium Gracja w Ciechocinku

• Średnia ocen: 3,8
• Liczba recenzji: 389
• Punktacja: 1478,2 – 500 = 978,2 pkt

Miejsce 9: Centrum Rehabilitacji Rolników Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego „Kresowiak" w Horyńcu-Zdroju

• Średnia ocen: 4,5
• Liczba recenzji: 158
• Punktacja: 711 + 500 = 1211 pkt

Miejsce 8: Świerkowy Zdrój Medical SPA Iwonicz-Zdrój

• Średnia ocen: 4,0
• Liczba recenzji: 435
• Punktacja: 1740 – 500 = 1240 pkt

Miejsce 7: Sanatorium Uzdrowiskowe Dedal w Polańczyku

• Średnia ocen: 4,3
• Liczba recenzji: 291
• Punktacja: 1251,3 pkt

Miejsce 6: Centrum Medyczne Karpacz

• Średnia ocen: 4,1
• Liczba recenzji: 357
• Punktacja: 1463,7 pkt

Miejsce 5: Świerkowy Zdrój Medical SPA Rymanów-Zdrój

Średnia ocen: 4,4
Liczba recenzji: 460
Punktacja: 2024 pkt

Miejsce 4: Sanatorium Uzdrowiskowe Krystynka w Ciechocinku

Średnia ocen: 4,6
Liczba recenzji: 513
Punktacja: 2359,8 + 500 = 2859,8 pkt

Miejsce 3: Uzdrowisko Ustroń, sanatorium Równica

• Średnia ocen: 4,1
• Liczba recenzji: 811
• Punktacja: 3325,1 pkt

Równica ma ogólnie dobre opinie wśród kuracjuszy, co w połączeniu z bardzo dużą liczbą recenzji czyni z niej doskonały wybór na turnus.

Miejsce 2: Sanatorium Uzdrowiskowe Augustów Medical SPA

• Średnia ocen: 4,6
• Liczba recenzji: 693
• Punktacja: 3187,8 + 500 = 3687,8 pkt

Sanatorium Spółki BiaVita w Augustowie ma bardzo wysoką średnią ocen przy dużej liczbie recenzji w Google. Kuracjusze chętnie dzielą się w swoich recenzjach swoimi wrażeniami i zaletami tego miejsca.

Miejsce 1: Sanatorium Włókniarz w Busku-Zdroju

• Średnia ocen: 4,2
• Liczba recenzji: 942
• Punktacja: 3956,4 pkt

Sanatorium Włókniarz jest niezwykle popularne (niemal 1000 recenzji w Google!) i cieszy się dobrymi opiniami kuracjuszy. Według moich wyliczeń to najlepsze w Polsce sanatorium dla osób zmagających się z chorobami reumatycznymi.

BADANIA

Te badania wykonasz bez skierowania i opłat

Katarzyna Wąś-Zaniuk

20 października obchodziliśmy Europejski Dzień Seniora. To dobra okazja, by przypomnieć, że osoby starsze mogą korzystać z szeregu bezpłatnych świadczeń zdrowotnych finansowanych przez państwo. Które badania i szczepienia są dostępne dla seniorów za darmo?

• RSV, znany również jako syncytialny wirus oddechowy, stanowi szczególne zagrożenie dla małych dzieci i osób starszych, zwłaszcza tych, które cierpią na choroby przewlekłe, są po przeszczepach, mają wady serca, lub przyjmują leki immunosupresyjne. RSV może wywołać zapalenie płuc, niewydolność serca lub niewydolność oddechową. W naszym kraju dla seniorów dostępne są refundowane szczepienia przeciwko wirusowi RSV. Osoby, które ukończyły 65 lat, mogą otrzymać szczepionki Abrysvo i Arexvy całkowicie za darmo. Z kolei pacjenci w wieku 60-64 lata mają prawo do 50 proc. refundacji, dzięki czemu płacą wyłącznie połowę ceny preparatu. W każdym z tych przypadków konieczne jest uzyskanie recepty na szczepionkę refundowaną.

• Wraz z nadejściem chłodniejszych, jesiennych dni rozpoczyna się sezon zachorowań na grypę. To doskonały moment, by zadbać o swoje bezpieczeństwo i skorzystać ze szczepienia na grypę. Dla seniorów po 65. roku życia taki preparat jest bezpłatny, a samo szczepienie można wykonać zarówno w przychodni POZ, jak i w wielu polskich aptekach. 100 proc. refundacją objęte są preparaty Vaxigrip Tetra i Influvac Tetra.

• Mammografia to proste, nieinwazyjne badanie, które w ramach programu profilaktyki raka piersi przysługuje kobietom w wieku 45-74 lat. Metoda ta cechuje się bardzo wysoką skutecznością w uwidacznianiu mikrozwapnień i drobnych zmian w piersiach o budowie tłuszczowej. Kobiety, które nie miały wcześniej zdiagnozowanej złośliwej zmiany nowotworowej w piersi, mogą zgłosić się na mammografię co 24 miesiące.

• Dzięki kolonoskopii możemy wykryć nie tylko rozwijający się nowotwór, ale również polipy czy zmiany przednowotworowe, które mogą zostać usunięte, zanim jeszcze przekształcą się w raka. To właśnie z tego powodu badanie stanowi podstawę programu badań przesiewowych raka jelita grubego. Bezpłatne badanie w programu profilaktycznego przysługuje osobom w wieku od 50 do 65 lat.

eprasa.pl aa0ccee1b2

ALKOHOL I NOWOTWORY



FOT. PSODAZ, 123RF.COM

Okazuje się, że lekarze bardzo często ignorują kluczowy czynnik odpowiedzialny za powstawanie raka piersi, czyli alkohol. Jest szansa, że dzięki nowym narzędziom to się zmieni

Alarm WHO: lekarze ignorują bardzo ważny czynnik powstawania raka piersi

Picie alkoholu jest uznanym czynnikiem ryzyka raka piersi, ale lekarze rzadko pytają pacjentki o to, czy go spożywają – alarmuje Światowa Organizacji Zdrowia (WHO).

Emil Hoff

WHO uruchomiła specjalną nową platformę cyfrową z wbudowanym asystentem opartym na AI. Narzędzie to dostarcza pracownikom ochrony zdrowia niezbędnego wsparcia do prowadzenia z pacjentami rozmów na temat związku między spożywaniem alkoholu a ryzykiem zachorowania na nowotwory.

Alkohol karmi nowotwory, ale pacjenci o tym nie wiedzą

Alkohol przyczynia się do powstania co najmniej siedmiu rodzajów nowotworów, w tym raka piersi, a także chorób układu krążenia i wątroby. Mimo to wiele osób w regionie europejskim WHO wciąż nie zdaje sobie sprawy z tych zagrożeń.

Brak wiedzy jest szczególnie widoczny w przypadku raka piersi. W 14 krajach, w których WHO Europa przeprowadziła badania, zaledwie 15 procent respondentów wiedziało, że alkohol może przyczyniać się do rozwoju raka piersi. Wśród kobiet świadomość ta wynosiła jedynie 21 procent.

– Szkody wyrządzane przez alkohol nie są abstrakcyjne. Mogą to być choroby serca i wątroby. Może to być dziecko narażone na alkohol przed urodzeniem. Może to być lęk i depresja. A może to być kobieta, u której rozwinie się rak piersi, a która nigdy nie została poinformowana o ryzyku związanym z alkoholem – mówi dr Carina Ferreira-Borges, regionalna doradczyni WHO Europa ds. alkoholu. Jak przypomniała, badania przesiewowe i krótkie interwencje stanowią dla specjalistów praktyczne narzędzie pozwalające zidentyfikować ryzyko związane ze spożywaniem alkoholu, zanim pojawią się poważniejsze problemy.

Dlaczego lekarze nie pytają o alkohol?

Niestety, spożywanie alkoholu jest często tym modyfikowalnym czynnikiem ryzyka dla zdrowia, o którym pracownicy ochrony zdrowia rozmawiają z pacjentami najrzadziej – znacznie rzadziej niż o paleniu tytoniu, aktywności fizycznej czy sposobie odżywiania.

Specjalistom może brakować czasu, odpowiedniego przeszkolenia lub pewności siebie. Mogą nie wiedzieć, w jaki sposób poruszyć kwestię spożycia alkoholu, aby rozmówcy nie poczuli się oceniani.

Uruchomione przez WHO centrum ds. badań przesiewowych i krótkich interwencji w zakresie spożycia alkoholu (WHO Alcohol Screening and Brief Interventions Hub) gromadzi w jednym miejscu wiarygodne dane i praktyczne narzędzia, które są potrzebne do przeprowadzenia takiej rozmowy.

Dwa cenne narzędzia

1/Pracownicy ochrony zdrowia mogą korzystać z kwestionariusza AUDIT – 10-punktowego narzędzia przesiewowego – aby ocenić poziom ryzyka związanego z piciem alkoholu u danej osoby.

2/ SBI Assistant, narzędzie oparte na sztucznej inteligencji, pomaga użytkownikom ustalić, jak rozpocząć rozmowę lub znaleźć odpowiednie materiały.

Stworzony przez WHO asystent udziela odpowiedzi wyłącznie na podstawie określonego zestawu dowodów naukowych oraz materiałów opracowanych przez organizację. Przy każdej odpowiedzi wskazuje źródło informacji i podpowiada, z jakiego narzędzia można skorzystać np. podczas konsultacji lekarskiej.

Źródło: PAP

Tragiczna statystyka, ale jest i szansa

W 2020 roku w Europie alkohol był przyczyną ponad 39 tysięcy przypadków zachorowań na raka piersi. Badania przesiewowe i krótkie interwencje stanowią praktyczne narzędzie pozwalające zidentyfikować ryzyko związane ze spożywaniem alkoholu.

PRZEPISY

Dobra wiadomość dla niepełnosprawnych. Ten obowiązek ma wreszcie zniknąć

Katarzyna Wąś-Zaniuk

Otrzymanie karty parkingowej od lat wiąże się z formalnościami, które dla osób z niepełnosprawnościami są szczególnie uciążliwe. Jednym z największych problemów jest obowiązek osobistego złożenia wniosku. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zapowiada jednak zmiany, które mają uprościć całą procedurę.

Jak przekazała Monika Sikora, pełnomocnik rządu ds. osób niepełnosprawnych, prowadzone są prace nad zmianą przepisów, które mają zlikwidować obowiązek osobistego składania wniosków o wydanie karty parkingowej. W przyszłości dokument będzie można uzyskać także po przesłaniu wniosku pocztą lub przez upoważnioną osobę.

Osobiście trzeba złożyć wniosek, ale są wyjątki

Obecnie przepisy nie pozostawiają w tej kwestii dużej swobody. Osoba ubiegająca się o kartę parkingową musi co do zasady osobiście złożyć wniosek i podpisać go w obecności przewodniczącego powiatowego lub miejskiego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności albo osoby przez niego upoważnionej. Nie ma możliwości, by formalności w jej imieniu załatwił pełnomocnik.

Od tej zasady przewidziano jedynie nieliczne wyjątki. W przypadku osób poniżej 18. roku życia lub całkowicie ubezwłasnowolnionych wniosek mogą złożyć rodzice albo opiekunowie prawni.

Z kolei osoby częściowo ubezwłasnowolnione mogą być reprezentowane przez ustanowionego przez sąd kuratora. Dla wszystkich pozostałych osób osobiste stawiennictwo pozostaje obowiązkowe.

O kartę parkingową mogą wnioskować osoby:

- u których stwierdzono znaczne ograniczone możliwości samodzielnego poruszania,
- posiadają odpowiednie wskazanie do wydania karty parkingowej uwzględnione w orzeczeniu o niepełnosprawności, stopniu niepełnosprawności lub o ulgach i uprawnieniach.

Osoby z niepełnosprawnością, które nie ukończyły 16 lat, a występują u nich znaczne ograniczone możliwości samodzielnego poruszania się również mogą ubiegać się o taki dokument.

Samo orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności nie jest wystarczające. Musi zawierać ono także odpowiedni symbol, oznaczający przyczynę niepełnosprawności, np. 04-O (schorzenia dotyczące narządu wzroku), 05-R (upośledzenie narządu ruchu), 10-N (schorzenie neurologiczne). Brak wskazania do otrzymania karty parkingowe w orzeczeniu wyklucza uzyskanie dokumentu, który pozwala parkować na tzw. kopertach.

Karta parkingowa umożliwia nie tylko pozostawianie samochodu na tzw. kopertach, czyli specjalnie wyznaczonych miejscach postojowych dla osób z niepełnosprawnościami. Jej posiadacze mogą również, pod warunkiem zachowania szczególnej ostrożności, nie stosować się do wybranych znaków drogowych. Dotyczy to m.in. zakazu ruchu w obu kierunkach (B-1), zakazu wjazdu pojazdów silnikowych z wyjątkiem motocykli jednośladowych (B-3).



FOT. MAŁGORZATA GENCA

Niepełnosprawnych czekają duże zmiany. Otrzymanie karty parkingowej ma być zdecydowanie łatwiejsze

eprasa.pl aa0ccee1b2

PYTANIA I ODPOWIEDZI SPECJALIŚCI ODPOWIADAJĄ NA NURTUJĄCE WAS PYTANIA

Jak można w prosty sposób wspierać zdrowie wątroby?

Czy można samemu przygotować jakiś specyfik?

– Tak. Wodę z goździkami, która może korzystnie wpływać na twoje zdrowie – twierdzi dr Eric Berg, który wśród zalet wody goździkowej wymienia między innymi właśnie oczyszczenie wątroby.

Co konkretnie daje picie wody z goździkami?

Dr Eric Berg wśród zalet wody goździkowej wymienia m.in. obniżenie poziomu cukru we krwi, oczyszczenie wątroby i złagodzenie bólu stawów. – Możesz używać wody goździkowej dla lepszego snu, zdrowia jamy ustnej, zdrowia serca, zdrowia układu odpornościowego i nie tylko – mówi ekspert. – Goździki mają silne właściwości przeciwbakteryjne, przeciwgrzybicze i przeciwwirusowe praktycznie bez skutków ubocznych. Picie wody goździkowej przed snem może pomóc się zrelaksować, odtruć wątrobę i poprawić trawienie. Może być również stosowana w przypadku problemów z układem oddechowym, takich jak zapalenie oskrzeli, śluz w płucach, przeziębienia, kaszel i astma. Ekspert dodaje, że woda goździkowa wspomaga funkcje poznawcze, zdrowie serca i odporność. Przez to, że jest naturalnym środkiem uspokajającym, może być stosowana jako środek ułatwiający zasypianie – i to bez skutków ubocznych, jakie możesz odczuwać po lekach nasennych.

Czy goździki będące przyprawą można traktować jak lekarstwo?

Faktycznie, goździki to niezwykle wszechstronna przyprawa. Chociaż znane są przede wszystkim ze swoich słodkich i aromatycznych właściwości, mają długą historię stosowania w medycynie tradycyjnej. Warto podkreślić, że nie tylko poprawiają smak, ale także oferują liczne korzyści zdrowotne. Są bogate w przeciwutleniacze, mogą pomóc w regulacji poziomu cukru we krwi, zwalczaniu bakterii i wielu innych. Goździki mogą pomagać w kontrolowaniu poziomu cukru we krwi ze względu na zawarte w nich związki, które naśladują insulinę – hormon odpowiedzialny za regulację tego poziomu. Konieczne są jednak dalsze badania w celu potwierdzenia tej potencjalnej korzyści. Ekstrakt z goździków może pomóc w naprawie uszkodzeń wątroby wywołanych przez toksyczny związek tioacetamid – wykazało z kolei badanie przeprowadzone na zwierzętach w 2022 roku. W szczególności eugenol, kluczowy składnik goździków, może być szczególnie dobry dla zdrowia wątroby. Wciąż jednak potrzebne są dalsze badania, aby potwierdzić pozytywny wpływ goździków na zdrowie wątroby u ludzi. Goździki są także źródłem manganu, który jest kluczowy dla tworzenia kości i ogólnego zdrowia kości, jednak i w tym przypadku potrzebne są dalsze badania.

Jak przygotować wodę goździkową?

Aby przygotować wodę goździkową, potrzebujesz 180 ml wody oraz 4-5 goździków. Krok po kroku przygotowanie wody goździkowej wygląda tak: do garnuszka wlej wodę, dodaj goździki i zagotuj to wszystko. Kolejnym krokiem będzie zmniejszenie ognia i gotowanie goździków na wolnym ogniu przez pięć minut pod przykryciem. Przygotowany napar należy odstawić i pozwolić mu ostygnąć przez godzinę. Wodę goździkową pijemy około 30 minut przed snem.

Kto nie może pić goździków?



FOT. GETTY IMAGES

Eksperci podkreślają, że choć goździki mają wiele korzystnych właściwości, to jednak niektóre osoby powinny zachować ostrożność. W przypadku osób z cukrzycą eugenol znajdujący się w goździkach może pomóc obniżyć poziom glukozy we krwi do bezpiecznego poziomu. Jednak nadmierne spożycie goździków może prowadzić do hipoglikemii, która może być niebezpieczna. Warto pamiętać, że wody z goździków nie powinny pić: kobiety w ciąży, osoby z nadciśnieniem, osoby z hipoglikemią, osoby z problemami z krzepliwością krwi. Przed zażyciem wody goździkowej warto skonsultować się z lekarzem, aby upewnić się, że możemy ją pić, zwłaszcza jeśli przyjmujemy leki lub cierpimy na jakąś chorobę.

oprac. Gabriela Fedyk

PRZEPIS

Masz problem z zasypianiem? Wypróbuj ten magiczny napój. Składniki masz w swojej kuchni!

Długie, ciemne wieczory, zmiana czasu lub bezsenność – bez względu na powód trudności z zasypianiem przyda ci się magiczny napój na sen. Mleko cynamonowe zrobisz z dwóch składników, które prawdopodobnie masz w kuchni

Oprac. Gabriela Fedyk

Mleko cynamonowe to doskonały i prosty w przygotowaniu napój. Uspokaja umysł i ciało oraz wspomaga lepszy sen. Zawdzięcza to właściwościom zarówno cynamonu, jak i mleka.

Dlaczego mleko cynamonowe pomaga w zasypianiu?

Cynamon jest stosowany w medycynie od tysięcy lat. Rozgrzewa, pobudza i pomaga uspokoić układ nerwowy. Cynamon rozluźniania także mięśnie i usuwa napięcia z ciała, przez co może pomóc ci zasnąć. Z kolei zawarte w cynamonie przeciwutleniacze pomagają zmniejszyć stres, a także chronią komórki przed uszkodzeniem. Warto wiedzieć, że aldehyd cynamonowy jest głównym związkiem uważanym za odgrywający rolę w poprawie jakości snu w przypadku bezsenności.

Z kolei mleko jest dobrym źródłem tryptofanu – aminokwasu, który może pomóc w zasypianiu. Tryptofan nie jest naturalnie wytwarzany przez nasz organizm, więc musi być spożywany w celu uzyskania korzyści. Jest on również prekursorem melatoniny, która reguluje cykl snu i czuwania.



FOT. WIRESTOCK/FREEPIK

Mleko cynamonowe to naturalny środek nasenny. Jego przygotowanie jest bardzo proste. Warto spróbować

Połączenie mleka z cynamonem przed snem w postaci mleka cynamonowego to prosty przepis na przespaną noc.

Jak przygotować mleko cynamonowe?

Składniki:

- 1 szklanka mleka;
- 1 laska cynamonu (możesz też użyć 1 łyżeczkę sproszkowanego cynamonu + odrobina do dekoracji);
- miód lub cukier do smaku (około 1 łyżeczki) – opcjonalnie.

Przepis krok po kroku

1/ Do garnka dodaj mleko i korę cynamonu i gotuj na średnim ogniu. Poczekaj, aż zaczną pojawiać się małe bąbelki. Powinno to trwać nie dłużej niż 10 minut.

2/Usuń korę cynamonu i kożuch, który utworzył się na mleku.

3/Jeżeli chcesz uzyskać słodki smak, wymieszaj mleko cynamonowe z odrobiną cukru lub miodu.

4/ Przelej mleko do kubka i udekoruj odrobiną cynamonu w proszku. Smacznego!

Opcjonalnie możesz też dodać gwiazdkę anyżu lub szczyptę gałki muszkatołowej.

Anyż zawiera magnez i przeciwutleniacze, które wspierają wyciszenie i spokojny sen. Natomiast gałka muszkatołowa jest przyprawą o właściwościach uspokajających, przez co używana jest szczególnie w miesiącach jesiennych i zimowych.

Mleko cynamonowe pij 30-60 minut przed snem. Pamiętaj, żeby nie pić więcej niż kubek lub szklanka mleka cynamonowego. Spożywanie zbyt dużej tego napoju może nadmiernie obciążać żołądek oraz powodować nudności, bóle brzucha i biegunkę.

Dlaczego ten dodatek jest tak skuteczny?

Cynamon to jedna z najpopularniejszych przypraw. Jest ceniony nie tylko ze względu na swoje walory smakowe, ale także korzyści zdrowotne. Cynamon zawiera duże ilości bardzo silnych przeciwutleniaczy polifenolowych, które mają działanie przeciwzapalne, co może pomóc obniżyć ryzyko wielu chorób. Może poprawić niektóre kluczowe czynniki ryzyka chorób serca, w tym cholesterol, trójglicerydy i ciśnienie krwi.

Wykazano też, że cynamon znacząco zwiększa wrażliwość na insulinę, co może poprawić kontrolę poziomu cukru we krwi. Przyprawa ta obniża poziom cukru we krwi na czczo, gdy jest stosowana w dawkach od 1 do 6 g lub 0,5 do 2 łyżeczek dziennie.

Aldehyd cynamonowy ma właściwości przeciwgrzybicze i antybakteryjne, co może zmniejszać infekcje, a także próchnicę zębów i nieświeży oddech.

Czy mleko cynamonowe jest dla każdego?

Choć mleko cynamonowe może ułatwiać zasypianie, rozgrzewa i rozluźnia, to nie każdy powinien je pić. Kto powinien unikać mleka z cynamonem?

Po mleko cynamonowe nie powinny sięgać m.in.:

- osoby z alergią na mleko;
- osoby z alergią na cynamon;
- osoby mające problemy żołądkowe;
- osoby zmagające się z refluksem.

Warto również dodać, że w przypadku alergii na mleko lub nietolerancji laktozy możesz zastąpić mleko krowie napojem roślinnym, na przykład napojem owsianym.

eprasa.pl aa0ccee1b2

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Krystyna martwi się o Tomka. Daria i Krzysztof zamieszkali razem i obojgu jest dobrze. Jedna z pielęgniarek zgłasza Gośce, że Sara ją okradła. Monitoring nie pozostawia wątpliwości. Gośka zmierza oddać pieniądze za nią, ale coś w niej pęka. Tego dnia ma odbyć się komisja mobbingowa, Rogowski nieopatrznie mówi o tym Krzysztofowi i Darii, którzy nie mieli o tym pojęcia. Na SOR trafia kobieta w 36 tygodniu ciąży, która zemdlała w domu. Wymaga intubacji, jest nieprzytomna. Dochodzi do zatrzymania krążenia, stan pacjentki jest krytyczny. Dr Bursztyn wykonuje cesarskie cięcie. Krzysztof chce porozmawiać z synem, uwierzył w oskarżenia wobec niego. Adrian daje znać matce, że urodził jej się wnuk. Chce spotkać się z Sabiną.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Pod wiaduktem kolejowym został brutalnie zamordowany 16-letni kieszonkowiec. Gutek i Kowalski rozpoczynają śledztwo, które prowadzi ich do rodzinnej szajki złodziei na terenie Chorzowa. Głównym podejrzanym staje się ojciec ofiary – recydywista. Okazuje się jednak, że chłopak prowadził podwójne życie, a jego śmierć może mieć związek z nieudanym skokiem, zemstą i romansem z dziewczyną z bogatego domu. Finał śledztwa przynosi tragiczne konsekwencje. Równolegle Gutek dotrzymuje obietnicy i pomaga Kowalskiemu w polowaniu na Mitręgę. Jednocześnie Gutek próbuje poradzić sobie z narastającym konfliktem z synem Dawidem, który po wyroku sądu wciąż nie potrafi zaakceptować konsekwencji własnych decyzji.



G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Hubert w kompletnej tajemnicy przed Pauliną szykuje wypasioną podróż poślubną – oczywiście na możliwości swojego budżetu. Tymczasem Paulinę odwiedza była żona Huberta. Czy to, z czym przychodzi, pokrzyżuje plany nowożeńców? Odpowiedź wcale nie jest jednoznaczna... Z kolei Kacper składa Julce propozycję na wspólny wypad. To, czego nie wie, to że to samo popołudnie zaplanował już dla niej Paweł... Gdy panowie orientują się w sytuacji, żaden z nich nie chce być kulturalnym dżentelmenem i odpuścić. Przeciwnie, zaczyna się „walka kogutów" o pierwszeństwo! Tego Julka jednak ma dość i każe im się wreszcie dogadać. Czy to się uda? Emilka zapewnia Bartka, że cieszy się jego szczęściem. Prawda jest zgoła inna: wciąż nie może się pogodzić z utratą. Gdy Ilona próbuje nawiązać z nią relację, traci cierpliwość i wygarnia rywalce, co o niej myśli.



G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Lew spotyka w szpitalu Grega – Kalski zamierza wykorzystać urlop i... wrócić do pracy! Nalepa nie wytrzymuje... W tym czasie Roztocka jedzie do Eweliny, która wróciła do męża-potwora. Błaga ją, żeby ratowała siebie i córkę! Kobiety nakrywa wracający Greg. Siłą odciąga Weronikę od żony i grozi Roztockiej... śmiercią! Z kolei Judyta spędza kolejną noc z Fabianem – szczęśliwa oznajmia mu, że zarząd telewizji właśnie zatwierdził jej program! Gdy Bradecka idzie pod prysznic, Krawiec widzi w jej telefonie powiadomienie o terminie chemioterapii jej synka. Fabian alarmuje szefa – Judyta nie da rady uciągnąć nowego projektu, bo jej syn ma białaczkę! Gwiazdor jako prowadzącego proponuje siebie – w duecie z... Martą! Kajtek martwi się o sąsiadkę, którą wczoraj napadł „czyściciel" mieszkań – ale obiecał pani Janinie, że nikomu o tym nie powie. Chłopak sprytnie podpytuje rodziców, czy można kupić połowę mieszkania, w którymś ktoś żyje... Jakiś czas później Monika widzi jak sąsiadka przegania jakiegoś mężczyznę – nie wie, że ten zaproponował Janinie odkupienie jej połowy mieszkania za jakieś grosze!



G. 20:50

Na dobre i na złe

TVP 2

Gloria z Begerem wciąż ukrywają przed wszystkimi z pracy, że na nowo są parą. Łatwo nie jest... Z kolei Maria jedzie do Krakowa, gdzie spotyka się z dawną koleżanką ze szpitala – pielęgniarką Teresą. Kobieta może jej pomóc w walce z Jakubem Dobrym. Na kolejnym dyżurze pacjentem Julki zostaje młody sprinter – nastolatek, który zemdlał podczas treningu. Gdy chłopiec przechodzi w szpitalu badania, jego serce nagle staje, a jego matka, będąca w zaawansowanej ciąży, traci w dodatku wody płodowe. Gdy doktor Zawada stawia w końcu diagnozę, okazuje się, że medycznej pomocy wymaga także ojciec młodego pacjenta. Tymczasem Blanka wciąż rozpacza po zniknięciu córki, a szalona porywaczka – Zuza – gromadzi pieniądze na ucieczkę z kraju, gotowa do wyjazdu. Mała Nina zaczyna jednak nagle poważnie chorować...

eprasa.pl aa0ccee1b2

KRZYŻÓWKA NR 167

Poziomo:

3) rysunkowy lub mieszkalny,
6) informacje w komputerze,
11) przemawia pięknym językiem,
12) mocne, ciemne piwo,
13) paraliżuje przed publicznym występem,
14) kobiecy powab i wdzięk,
15) krzykliwy ptak nadmorski,
16) dawna złota moneta wenecka,
17) jednostka administracyjna w Szwajcarii,
18) solenizantka z 25 sierpnia,
19) cieplny lub słoneczny,
21) wojskowy traktat północnoatlantycki,
23) David, aktor z serialu „Kryminalne zagadki Miami”,
26) Salvador, hiszpański malarz, surrealista,
27) Gall, autor „Kroniki polskiej”,
30) prezenterka programu „Nasz nowy dom”,
31) pieszczotliwie o małym burku,
34) Nicole, zagrała główną rolę w filmie „Australia”,
38) tajne sprzysiężenie, zmowa,
39) poręczyciel pożyczki, gwarant,
40) oficerska w polskiej armii,
41) … Cyms, polski piosenkarz i autor tekstów,
42) element elektroniczny z trzema elektrodami.

Pionowo:

1) mały chłopiec, szkrab,
2) rzadkie imię męskie,
3) przeciwnik Juliusza Cezara,
4) twarda podstawa, fundament,
5) wpleciona w warkoczyk,
6) wiara w złe duchy, diabliczność,
7) scena dla iluzjonisty i klauna,
8) wzorzec jednostki miary,
9) jednostka wojskowa w starożytnym Rzymie,
10) stan odrętwienia, zobojętnienie,
20) zakres działania, dziedzina,
22) pilnik o grubych nacięciach,
24) przyrząd do wykonywania ćwiczeń siłowych,
25) Jan, trener polskiej reprezentacji w piłce nożnej,
28) wyborczy lub elektryczny,
29) niewielka przyczyna pożaru,
31) film w reżyserii Krystyny Jandy,
32) epos Homera o wojnie trojańskiej,
33) ciężka praca, harówka,
35) Jan … Sztaudynger, fraszkopisarz,
36) Karol, śląski działacz narodowy,
37) przyroda oraz zachodzące w niej zjawiska i procesy.

AUTOPROMOCJA 0110990265
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 42 715 80 68

ROZWIĄZANIE NR 166

R	■	C	■	T	R	A	P	■	■	S	A	N	D	■	I	■	B		
O	Ż	Y	N	A	■	T	O	S	T	E	R	■	R	U	G	I	A		
Z	■	T	■	B	I	E	G	■	■	R	E	G	A	■	N	■	S		
B	U	R	K	A	■	S	Ł	U	P	E	K	■	P	Ł	A	C	Z		
Ó	■	Y	■	K	A	T	O	■	■	N	A	W	A	■	C	■	T		
J	A	N	T	A	R	■	S	U	M	A	■	A	K	C	Y	Z	A		
■	L	■	U	■	K	■	K	■	■	D	■	C	■	U	■	B	■		
A	U	S	T	R	A	L	I	A	Ż	A	C	H	O	D	N	I	A		
■	M	■	K	■	D							T	■	A	■	Ó	■		
G	N	I	A	D	Y							A	N	K	A	R	A		
Ą	■	M	■	A	■							■	I	■	B	■	B		
S	O	B	O	L	E							W	E	R	S	J	A		
Z	■	R	■	L	■							■	C	■	U	■	Ż		
C	H	Y	B	A	■							■	K	O	R	F	U		
Z	■	K	■	S	T	R	Z	Y	K	A	W	K	A	■	D	■	R		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

norweska metropolia / popularna postać z komiksu / nietakt towarzyski / pirat / marka telewizora / rodzaj piki / badacz budowy Ziemi / z Addis Abebą / wekslowy wierzyciel / tenisowe zagranie / lotne lub zwiadowcze / Skrzyszowska / dodatki do ciast / ocenia jakość potraw / operowy kniaź / Kamilla, polska aktorka / malowidło na suficie / wstrząs psychiczny / regiel w górach / aureola, gloria / anglosaskie imię męskie / naczelne bóstwo egipskie / poszły w las / uszczelnia korek / Janek z załogi „Rudego” / polski autobus / jednostka masy / np. kardiolog / ... Świątek, tenisistka / włoski klub piłkarski / korek na drodze / najcięższy metal / nandu lub emu / pojemnik z wikliny / kamasz lub kozak / dziedziczone po przodkach

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: KOSZYKARZ.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, ale nie pod wpływem emocji. Horoskop dzienny mówi, że ktoś miło Cię zaskoczy.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień sprzyja rozmowom i planom. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa wiadomość i nowe możliwości. Horoskop dzienny na środę radzi otworzyć się na ludzi.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o odpoczynek i bliskich. Horoskop dzienny zapowiada, że szczera rozmowa rozwieje wątpliwości.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś radzi pamiętać o potrzebach innych ludzi.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja pomoże Ci osiągnąć cel. Horoskop dzienny na środę mówi, że ucieszy to nie tylko Ciebie.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci do Twoich relacji. Horoskop dzienny podpowiada, by nie bać się wyrażać uczuć.

Panna (23.08 - 22.09)
Odkryjesz coś ważnego. Horoskop na dziś sugeruje nie zdradzać jednak wszystkich swoich planów.

Waga (23.09 - 22.10)
Energia sprzyja przygodom i nowym znajomościom. Horoskop dzienny na środę radzi nie bać się zmian.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop na dziś podpowiada, by znaleźć też chwilę dla siebie i bliskich.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Uda Ci się zrealizować wszystkie zaplanowane zadania. Horoskop na dziś mówi, że postanowisz to uczcić.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Twoje propozycje będą padać na podatny grunt. Horoskop dzienny na środę zapowiada udany dzień.

eprasa.pl aa0ccee1b2

PIŁKA NOŻNA

Ewa Pajor o włos od Złotej Piłki! Dla nas to gwiazda!

Nie Robert Lewandowski, ale Ewa Pajor jest teraz najlepszą wizytówką polskiej piłki nożnej. Podczas uroczystej gali Złotej Piłki w Londynie gwiazda reprezentacji Polski oraz FC Barcelony, zajęła drugie miejsce.

Dariusz Piekarczyk

Triumfowała, po raz trzeci, Hiszpanka Alexia Putellas, wcześniej FC Barcelona, a obecnie London City Lionesses FC. 29-letnia Polka po pierwszy raz w karierze została uznana drugą piłkarką świata. Na najniższym stopniu podium uplasowała się Jamajka Khadija Shaw z Manchesteru City. Od razu pojawiły się jednak głosy, że zwycięstwo należało się Polce. Wrócono też do roku 2021, kiedy to triumfował Argentyńczyk Leo Messi, a murowanym faworytem do zwycięstwa był Robert Lewandowski. Były to nagrody za rok 2020. Ewa Pajor ma za sobą znakomity sezon. Została MVP finału Ligi Mistrzów, została królową strzelczyń tej imprezy. Z reprezentacją Polski awansowała do decydujących baraży o mistrzostwo świata. Piłkarka urodziła się w Pęgowie koło Uniejowa. Do dziś utrzymuje silne kontakty z tym regionem. W mieście zresztą działa prężnie Uniejowska Akademia Futbolu Pajor & Tarczyńska & Smolarek. W mediach klubowych uniejowskiej akademii czytamy między innymi: „To ogromne wyróżnienie i potwierdzenie tego, ile ciężkiej pracy, poświęceń i walki Ewa zostawiła na boisku przez wszystkie lata swojej kariery. Czy ktokolwiek poza jej najbliższymi naprawdę wierzył, że może zajść aż tak daleko i zasiadać wśród największych gwiazd piłki nożnej? Ale ona to zrobiła i sama stała się jedną z tych gwiazd! Zajmując drugie miejsce udowodniła, że warto marzyć, ciężko pracować i konsekwentnie dążyć do celu, nawet jeśli droga na szczyt wydaje się nieosiągalna. Szczególne brawa należą się również jej pierwszemu trenerowi, Piotrowi Kozłowskiemu, który towarzyszy jej od samego początku kariery. Uniejowska Akademia Futbolu jest dumna”.

Jak drugie miejsce Ewy Pajor ocenia była reprezentanta Polski, zawodniczka UKS SMS Łódź, obecnie dyrektor MOSiR Sieradz Patrycja Balcerzak? - Przede wszystkim chciałabym pogratulować Alexii Putellas zdobycia Złotej Piłki. To bez wątpienia jedna z najlepszych piłkarek na świecie, której wpływ na grę FC Barcelony jest niepodważalny. Natomiast osobiście uważam, że Ewa Pajor miała bardzo mocne argumenty, aby w tym roku sięgnąć po tę nagrodę. Warto przypomnieć, że zgodnie z regulaminem Złotej Piłki najważniejszym kryterium oceny są indywidualne występy zawodniczki, ich wyjątkowy charakter oraz decydujący wpływ na grę i wyniki zespołu. Dopiero w drugiej kolejności uwzględnia się sukcesy drużynowe. I właśnie tutaj pojawia się dla mnie najważniejszy argument. Ewa i Alexia występowały w tym samym klubie i wspólnie zdobyły cztery trofea, więc w kontekście osiągnięć klubowych ich dorobek jest identyczny. Musimy zatem przyjrzeć się temu, jaki był indywidualny wkład każdej z nich w te sukcesy.

Ewa została królową strzelczyń Ligi Mistrzyń z 11 bramkami, trafiała do siatki na każdym etapie fazy pucharowej, a w finale zdobyła dwie bramki, zanotowała asystę i została wybrana najlepszą zawodniczką spotkania. Mówimy więc nie tylko o imponujących statystykach, ale przede wszystkim o bezpośrednim wpływie na rozstrzygnięcia najważniejszych meczów sezonu. Oczywiście doceniam rolę Alexii w kreowaniu gry, jej inteligencję boiskową i wpływ na funkcjonowanie całej drużyny. Nie można też pominąć jej osiągnięć reprezentacyjnych. Uważam jednak, że przy ocenie indywidualnej należy szczególnie docenić zawodniczki, które potrafią przesądzać o wynikach spotkań na najwyższym poziomie. Szanuję decyzję głosujących, natomiast pozostaje u mnie pewien niedosyt. Jeśli najważniejszym kryterium Złotej Piłki rzeczywiście są indywidualne występy i decydujący wpływ na wynik, to moim zdaniem Ewa Pajor spełniła je w stopniu, który w pełni uzasadniał przyznanie jej tej nagrody. I jeszcze jedna rzecz – chciałabym, żebyśmy potrafili docenić historyczne osiągnięcie Ewy, ale jednocześnie nie bali się powiedzieć, że polska piłkarka naprawdę zasługiwała na zwycięstwo, a nie tylko na miejsce na podium.



FOT. PAP/EPA

Ewa Pajor (pierwsza od lewej) wśród gwiazd na Gali Złotej Piłki

PIŁKA NOŻNA

Klasa A. Piłkarze Term Uniejów strzelili tuzin goli. Tylko Jagiellonia Tuszyn wygrała wszystkie mecze

Dariusz Piekarczyk

Trwa rywalizacja w ośmiu grupach Klasy A. Bezpośredni awans do Klasy Okręgowej wywalczą jedynie mistrzowie. Do Klasy B, czyli na najniższy szczebel seniorski w naszym regionie, spadają po dwie najsłabsze zespoły.

Tym razem mieliśmy błysnęły Termy Uniejów, które pokonały na swoim boisku Magnata Sierpów 12:2. Jedynym zespołem z kompletem punktów jest Jagiellonia Tuszyn.

KLASA A

Grupa I. 10. kolejka: KP Byszewy - Termy II Poddębice 0:7, AS Róża Kutno - MKS Mianów - meczu nie rozegrano, SAP Parzęczew - Kobra Leźnica Wielka 1:2, Termy Uniejów - Magnat Sierpów 12:2, Kanarki Małachowice - KS II Kutno 2:3, Ostrowy - Kotan Ozorków 1:0, Czarni Smardzew - Sarnów 1:1.

1. Termy Uniejów	10	25	45-11
2. AS Róża Kutno	9	21	38-12
3. SAP Parzęczew	10	21	25-7
4. Kobra Leźnica Wielka	10	21	23-21
5. LKS Sarnów	10	17	28-28
6. Czarni Smardzew	10	16	16-14
7. KS II Kutno	10	16	26-26
8. Termy II Poddębice	10	14	13-22
9. Magnat Sierpów	10	13	31-37
10. Ostrovia Ostrowy	10	12	16-20
11. Kotan Ozorków	10	11	13-24
12. Kanarki Małachowice	10	7	27-36
13. KP Byszewy	10	3	16-56
14. MKS Mianów	9	1	10-31

Grupa II. 11. kolejka: Włókniarz Konstantynów - Victoria Łódź 5:0, GLKS Dłutów - Kwiatkowice 2:4, Kolejarz Łódź - Włókniarz II Pabianice 4:5, Zawisza II Rzgów - Jagiellonia Tuszyn 1:2, Victoria Szadek - Jutrzenka Bychlew 0:2, Victoria Rąbień - AKS SMS III Łódź - mecz przełożono na 31 października. Pauza: Orzeł Kazimierz oraz Metalowiec Łódź.

1. Jagiellonia Tuszyn	10	30	50-10
2. Orzeł Kazimierz	9	23	38-11
3. LKS Kwiatkowice	10	19	31-23
4. Jutrzenka Bychlew	9	19	17-9
5. Zawisza II Rzgów	9	16	25-16
6. Kolejarz Łódź	10	13	25-29
7. Metalowiec Łódź	9	12	20-24
8. Włókniarz Konstantynów	9	10	23-22
9. Victoria Rąbień	9	10	25-25
10. Włókniarz II Pabianice	9	9	29-39
11. Victoria Łódź	10	9	17-37
12. GLKS Dłutów	9	8	16-28
13. Victoria Szadek	10	6	18-39
14. AKS SMS III Łódź	10	6	13-35

Grupa III. 10. kolejka: Kasztelan Żarnów - Football Campus Tomaszów Mazowiecki 1:1, LKS Białaczów - KS Paradyż 6:0, IKS Inowłódz - Olimpia Wola Załężna 5:3, Skalnik II Sulejów - LKS Lubochnia 5:1, Relax Czerniewice - Inter Sławno 2:5, RKS Rzeczyca - LKS Radzice 2:3.

1. Football Campus Tomaszów M.	10	28	51-4
2. Kasztelan Żarnów	10	24	29-8
3. Inter Sławono	10	22	34-11
4. RKS Rzeczyca	10	18	24-21
5. Olimpia Wola Załężna	10	15	23-34
6. LKS Radzice	10	13	19-21
7. Relax Czerniewice	10	12	28-27
8. LKS Białaczów	10	12	20-25
9. IKS Inowłódz	10	11	20-37
10. Skalnik II Sulejów	10	9	16-26
11. KS Paradyż	10	5	9-37
12. LKS Lubochnia	10	4	10-32

Grupa IV. 10. kolejka: Czarni Rozprza - RKS II Radomsko 6:0, Hetman Rusiec - Victoria Żytno 2:2, Lechia Bełchatów - Sparta Bełchatów 3:0, PGE GKS III Bełchatów - LUKS Gomunice 7:1, Omega II Kleszczów - Orzeł Wola Wiązowa 9:1, Zapał Krzętów - Pilica Przedbórz 1:3, Grabka Grabica - Start Niechcice 2:4.

1. Zapał Krzętów	10	22	39-17
2. PGE GKS III Bełchatów	10	21	34-23
3. Pilica Przedbórz	10	20	22-15
4. Czarni Rozprza	10	19	37-19
5. Grabka Grabica	10	18	29-22
6. Hetman Rusiec	10	17	33-19
7. Omega II Kleszczów	10	17	40-28
8. Start Niechcice	10	16	23-18
9. Victoria Żytno	10	14	26-28
10. LUKS Gomunice	10	13	19-29
11. Sparta Bełchatów	10	8	16-32
12. Lechia Bełchatów	10	7	20-28
13. RKS II Radomsko	10	5	16-36
14. Orzeł Wola Wiązowa	10	1	8-48

Grupa V. 11. kolejka: Iskra Stolec - GKS Gruszczyce 3:0, KS Osiek - Prosna Wyszanów 4:2, LKS Zapole - LGKS Charłupia Mała 7:1, Olimpia II Zduńska Wola-Karsznice - UKS II Galewice 2:0, Sokół Goszczanów - UKS Ustków 0:5, Widawia Widawa - Ekolog II Wojsławice 0:1, Centra Walichnowy - Ostrowia w Ostrówku 1:6. Pauza: GKS Sędziejowice.

1. Ekolog II Wojsławice	10	25	43-13
2. LKS Zapole	10	24	47-9
3. UKS Ustków	10	24	31-9
4. Olimpia II Zduńska Wola	11	23	34-21
5. Iskra Stolec	10	19	25-22
6. Widawia Widawa	11	16	20-20
7. Prosna Wyszanów	11	12	24-27
8. KS Osiek	10	12	22-25
9. LGKS Charłupia Mała	10	12	25-36
10. Ostrowia w Ostrówku	10	11	23-27
11. UKS Galewice II	10	9	17-25
12. Sokół Goszczanów	10	9	17-32
13. Centra Walichnowy	10	8	15-30
14. GKS Gruszczyce	11	8	18-36
15. GKS Sędziejowice	10	4	15-44

Grupa VI. 10. kolejka: LKS Wierzchlas - LZS Łaszew 4:4, Czarni Rząśnia - Start Łubncie 1:2, Słowian Dworszowice - Orion Olewin 3:2, KS Radoszewice - GKS Czastary 3:1, LZS Staw - LKS Kiełczygłów 2:1, GLKS Strzelce Wielkie - GLKS Biała 3:1, Płomień Makowiska - Victoria Skomlin 0:0.

1. KS Radoszewice	10	25	26-15
2. Słowian Dworszowice	10	22	28-14
3. LKS Wierzchlas	10	18	35-17
4. LZS Staw	10	18	22-13
5. LKS Kiełczygłów	10	18	21-16
6. GKS Czastary	10	16	23-19
7. Start Łubnice	10	14	20-21
8. GLKS Strzelce Wielkie	10	14	15-16
9. Płomień Makowiska	10	13	17-27
10. Orion Olewin	9	10	16-27
11. GLKS Biała	10	8	15-20
12. LZS Łaszew	10	8	19-30
13. Victoria Skomlin	9	7	8-16
14. Czarni Rząśnia	10	3	14-28

Grupa VII. Dziewiąta kolejka: Żychlin - Bedlno 2:1, Sokół Opoów - Dar Placencja 0:8, AMII Łódź-Nowosolna - Victoria Bielawy 6:1, Pelikan II Łowicz - Zjednoczeni II Stryków 2:0, SAP II Andrespolia Wiśniowa Góra - Gałkówek II 2:3, Czarni Bednary - Dmosin 5:1, Naprzód Jamno - Zryw II Wygoda 4:2.

1. Pelikan II Łowicz	10	27	58-11
2. Naprzód Jamno	10	27	40-15
3. Zjednoczeni II Stryków	10	25	41-12
4. GKS Bedlno	10	22	44-20
5. AMII Łódź-Nowosolna	10	19	49-23
6. Dar Placencja	8	12	26-23
7. Zryw II Wygoda	10	12	37-42
8. SP MKS Żychlin	10	12	12-34
9. Czarni Bednary	10	11	24-26
10. LKS Gałkówek II	9	10	19-22
11. SAP Andrespolia II	9	10	18-24
12. Sokół Popów	10	6	17-50
13. Victoria Bielawy	10	4	21-48
14. Błękitni Dmosin	10	3	12-68

Grupa VIII. 10. kolejka: Manchatan Nowy Kawęczyn - Olimpia Jeżów 3:2, GKS Gluchów - Olympic Słupia 0:7, Białka Biała Rawska - Start Pukinin 1:2, Sokół Regnów - GLKS Wołucza 0:4, Pogoń Godzianów - Jutrzenka Mokra Prawa 1:1, LZS Justynów II - Macovia Maków 4:2, Sierakowianka Sierakowice - Mazovia II Rawa Mazowiecka 2:3.

1. GLKS Wołucza	10	27	39-8
2. LZS Justynów II	10	22	33-11
3. Manchatan Nowy Kawęczyn	9	19	25-19
4. Macovia Maków	10	18	35-21
5. Olimpia Jeżów	10	17	25-21
6. Białka Biała Rawska	10	16	19-16
7. Mazovia II Rawa Mazowiecka	10	14	30-26
8. Start Pukinin	9	13	14-15
9. Olympic Słupia	9	12	19-22
10. GKS Głuchów	10	12	19-27
11. Sierakowianka Sierakowice	10	10	17-27
12. Sokół Regnów	10	8	14-28
13. Jutrzenka Mokra Prawa	9	5	9-38
14. Pogoń Godzianów	10	3	10-29

eprasa.pl aa0ccee1b2

Sport

• **Marcin Matkowski kapitanem reprezentacji Polski w Pucharze Davisa.** Jego poprzednikiem był Mariusz Fyrstenberg.

SIATKÓWKA

Grają PGE Budowlani. Na podium mistrz i ŁKS Commercecon

Dariusz Kuczmera

Dziś w Sport Arenie w Łodzi o godz. 17.30 mistrzynie Polski PGE Budowlani Łódź podejmują Radomkę.

Podopieczne trenera Macieja Biernata w trzech dotychczasowych meczach dwa razy wygrały. Trzecie zwycięstwo pozwoli im dogonić ŁKS Commercecon, który po wygranej w Bielsku-Białej z BKS 3:1 ma trzy wygrane na koncie. Oba nasze łódzkie zespoły pretendują w tym sezonie do miejsca na podium.

Siatkarki ŁKS Commercecon w hali im. Zbigniewa Pietrzykowskiego znokautowały BKS ZGO Bielsko-Biała. Mecz, który na trybunach obserwowało 1378 widzów, zaczął się dobrze dla Bielszczanek. Co prawda w trakcie inauguracyjnej odsłony przegrywały 22:24, ale Łodzianki nie wykorzystały dwóch piłek setowych. Gdy było 25:24 asem serwisowym popisała się Nikola Abramajtys.

Początek drugiej odsłony był fatalny w wykonaniu BKS. Było 0:5, 2:9, 3:10. Łodzianki wygrały pewnie.

W trzecim oraz czwartym secie ŁKS także miał inicjatywę i pewnie wygrał 3:1. W ostatniej odsłonie było co prawda 14:15, ale o pewnym zwycięstwie przyjezdnej drużyny zadecydowała seria dobrych zagrywek Oleksandry Milenko.

MVP spotkania została Elles Dambrink, która zdobyła aż 25 punktów. Suvi Kokkonen kończyła spotkanie z dorobkiem 16 punktów.

ŁKS w piątek zmierzy się w Łodzi z Lotto Chemikiem Police. To będzie mecz na szczycie, bo Chemik zajmuje pierwsze miejsce, a ŁKS Commercecon drugie.

BKS ZGO Bielsko-Biała - ŁKS Commercecon Łódź 1:3 (26:24, 18:25, 20:25, 15:25).

ŁKS Commercecon Łódź: Karla Antunović, Elles Dambrink 25, Magdalena Jurczyk 7, Suvi Kokkonen 16, Oleksandra Milenko 6, Anna Obiała 2 - Anna Pawłowska (libero) - Pola Nowakowska 8, Sonia Stefanik 6. Trener: Adrian Chyliński.

Znamy rywalki Polek w mistrzostwach świata

Reprezentacje Niemiec, Słowenii i Kuby będą rywalami polskich siatkarek w fazie grupowej mistrzostw świata, które w 2027 roku rozegrane zostaną w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Polki, które obecnie zajmują piątą lokatę w międzynarodowym rankingu, znalazły się w gronie najwyżej rozstawionych drużyn. W grupie E zmierzą się z Niemkami, Słowenkami oraz Kubankami. 32 uczestników zostało podzielonych na osiem grup, po dwa najlepsze zespoły awansują do fazy pucharowej.

Mistrzostwa świata rozegrane zostaną w dniach 20 sierpnia - 5 września 2027 roku w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. ©℗



FOT. PAP/JAREK PRASZKIEWICZ

Siatkarki ŁKS Commercecon podczas meczu z BKS. Łodzianki pewnie wygrały za trzy punkty z silnym rywalem z Bielska-Białej

RAJDY SAMOCHODOWE

Łodzianin Mikołaj Marczyk drugim kierowcą Europy

Dariusz Kuczmera

Miko Marczyk i Szymon Gospodarczyk zakończyli sezon Rajdowych Mistrzostw Europy 2026 kolejnym wielkim sukcesem. Po ubiegłorocznym mistrzostwie Europy załoga ORLEN Team wywalczyła drugie miejsce w klasyfikacji generalnej sezonu.

O wszystkim zdecydował finałowy Rajd Północnej Portugalii, w którym Polacy zajęli 8. miejsce, realizując swój najważniejszy cel. To kolejny rok, w którym Marczyk i Gospodarczyk potwierdzili przynależność do ścisłej europejskiej czołówki.

Przed finałową rundą sezonu sytuacja była jasna. Miko Marczyk zajmował trzecie miejsce w klasyfikacji ERC, tracąc sześć punktów do włoskiej załogi Andrei Mabelliniego i Virginii Lenzi. To właśnie między Marczykiem, a załogą z Włoch miała rozstrzygnąć się walka o wicemistrzostwo Europy. Tytuł mistrzowski już wcześniej zapewnił sobie Fin Teemu Suninen.



FOT. ORLEN TEAM

Szymon Gospodarczyk i Mikołaj Marczyk – to bardzo zgrana załoga. Załoga Orlen Team

Choć sami również nie uniknęli problemów, w tym przebitej opony, konsekwentnie realizowali swój plan. Ostatecznie zajęli 8. miejsce w rajdzie, a Miko Marczyk zakończył sezon 2026 jako wicemistrz Europy.

– Bardzo się cieszę, bo zdobywamy wicemistrzostwo Europy. Przyjechaliśmy do Portugalii z takim właśnie celem. To był dla nas trudny rajd, szczególnie pod względem strategii. Przez ostatnie półtora dnia najważniejsze było ograniczenie ryzyka i dowiezienie odpowiedniej liczby punktów. W tym roku ustąpiliśmy miejsca mistrzowskiego Teemu Suninenowi, który jest kierowcą fabrycznym z doświadczeniem w WRC. Przez cały sezon prezentowaliśmy podobny, wysoki poziom. Rozpoczęliśmy go w trudny sposób w Hiszpanii, ale później pięliśmy się w górę. Kończymy rok jako wicemistrzowie Europy – powiedział Miko Marczyk.

Dla 31-letniego kierowcy ORLEN Team jest to kolejny ważny rozdział w sportowej karierze. Po dwóch tytułach mistrza Polski, zwycięstwie w ORLEN Rajdzie Polski i mistrzostwie Europy w 2025 roku do swojego dorobku dopisuje wicemistrzostwo Starego Kontynentu. To również potwierdzenie, że ubiegłoroczny triumf jest efektem konsekwentnie budowanej formy i wieloletniej pracy.

Mikołaj Marczyk to Sportowiec Roku w plebiscycie Dziennika Łódzkiego 2025.

JUDO

Dwa złote i srebrny medal dla łódzkich klubów w Mistrzostwach Polski w Judo

Dariusz Kuczmera

Zawodnicy UKS Arashi Łódź i Akademii Judo Łódź zdobyli dwa złote oraz jeden srebrny medal podczas Mistrzostw Polski w Judo Kata, rozegranych w Łodzi.

Karol Augustyniak i Cyprian Leszczyński z UKS Arashi Łódź zostali mistrzami Polski w kategorii U15 Nage-no-kata. Do zawodów przygotowywała ich trenerka Aleksandra Rutkowska - informuje Tomasz Piasecki UKS Arashi Łódź,

Złoty medal w konkurencji Itsutsu-no-kata seniorów zdobyła Pola Porczyńska z Akademii Judo Łódź, startująca wspólnie z Maciejem Pudłowskim z Unique Fight Club Warszawa.



FOT. UKS ARASHI ŁÓDŹ

Wicemistrzynie Polski Wiktoria Bitel i Helena Jóźwicka

Wicemistrzyniami Polski w kategorii U18 w konkurencji Nage-no-kata zostały Wiktoria Bitel i Helena Jóźwicka z Akademii Judo Łódź, przygotowywane przez Polę Porczyńską.

Organizatorem omawianych mistrzostw był UKS Arashi Łódź, a współorganizatorami Polski Związek Judo i Centrum Sportu Politechniki Łódzkiej. W przygotowanie zawodów zaangażowali się również zawodnicy, rodzice i sympatycy klubu.

Warto podjąć treningi z UKS Arashi Łódź. Na stronie klubu czytamy: Arashi to klub judo z tradycją i pasją. Stawiamy na bezpieczeństwo, dobrą atmosferę i rozwój każdego dziecka. Uczymy dyscypliny, współpracy i wiary w siebie – poprzez sport i zabawę.

Nasze zajęcia to więcej niż tylko nauka judo. To przede wszystkim pasja, która łączy dzieci i młodzież W Arashi każdy znajdzie coś dla siebie – rozwijamy siłę i charakter, uczymy dyscypliny i budujemy pewność siebie, niezależnie od wieku. Dołącz do nas, aby doskonalić swoje umiejętności i poznać nowych przyjaciół. Sprawdź, która grupa jest odpowiednia dla Ciebie i umów się na pierwszy trening! ©℗

eprasa.pl aa0ccee1b2

Środa
28.10.2026

WYD. C

Dziennik Łódzki

NAD WARTĄ

www.dzienniklodzki.pl

Nr 44

Poddębice | Sieradz | Wieluń
| Wieruszów | Pajęczno | Zduńska Wola | Łask



FOT. KPP SIERADZ

SIERADZ

80-LETNIA SIERADZANKA MKNĘŁA S8 POD PRĄD **NIEWIELE BRAKOWAŁO DO TRAGEDII**

str. 4

SIERADZ



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Zbliża się start budowy sieradzkiego odcinka Kolei Dużych Prędkości
str. 3

W 80 minut z Sieradza do Warszawy

Port Polska otrzymał decyzję środowiskową dla 67-kilometrowego odcinka Kolei Dużych Prędkości na trasie z Sieradza do Kępna w województwie wielkopolskim. To pozwala ubiegać się o kolejne zgody administracyjne, potrzebne do rozpoczęcia budowy. Odcinek KDP linii „Y" z Sieradza do Wrocławia ma zostać oddany do użytku wraz z odcinkiem poznańskim w 2035 roku. Wcześniej, bo w 2032 roku, gotowa będzie linia KDP, która połączy Warszawę, nowe lotnisko i Łódź. – Odcinek z Sieradza do Kępna, który powstanie w ramach inwestycji realizowanych przez Port Polska, to jedna z najbardziej potrzebnych linii kolejowych w Polsce. To połączenie zmieni mapę podróży w kraju – mówi Piotr Rachwalski, członek zarządu ds. kolei Port Polska. Decyzja środowiskowa określa warunki, jakie należy spełnić podczas budowy i późniejszej eksploatacji linii kolejowej.

PODDĘBICE, WIELUŃ

Będą sady jak za dawnych lat
Trwa rewitalizacja cennych terenów
str. 4

SIERADZ

Za bramą wielkiej ciszy
Mogiły naszych sąsiadów i bohaterów na Cmentarzu Parafialnym w Sieradzu str. 6-7

UNIEJÓW

Ewa Pajor o krok od Złotej Piłki
Na podium prestiżowego rankingu
str. 2

SPORT

Czas nowego trenera w Warcie
Piotr Łęczyński za Marka Przybyła
str. 8

eprasa.pl aa0ccee1b2

KRÓTKO

PODDĘBICE

Jarmark wraca do Ogrodu Zmysłów

W Poddębicach można już zacząć odliczanie do świąt. Poddębicki Dom Kultury i Sportu potwierdził organizację kolejnej edycji Jarmarku Bożonarodzeniowego, który odbędzie się w sobotę 5 grudnia na terenie Ogrodu Zmysłów. Jak zapowiada organizator, Poddębicki Dom Kultury i Sportu, na odwiedzających czekać będą stoiska z rękodziełem, wyrobami artystycznymi, świątecznymi dekoracjami oraz produktami lokalnych twórców i rzemieślników. Nie zabraknie również kulinarnych przysmaków oraz aromatycznych, rozgrzewających napojów. Organizatorzy rozpoczęli już nabór wystawców. Do udziału zapraszani są rękodzielnicy, artyści, producenci lokalnych wyrobów oraz wszyscy, którzy chcą współtworzyć świąteczne wydarzenie. Jak podkreślają, liczba miejsc jest ograniczona, dlatego warto zgłosić się jak najwcześniej. Jarmark ma być nie tylko okazją do zakupów i znalezienia pomysłów na prezenty pod choinkę, ale także miejscem spotkań mieszkańców oraz wspólnego poczucia atmosfery nadchodzących świąt. Osoby zainteresowane udziałem w jarmarku w charakterze wystawcy, mogą zgłaszać się pod numerem telefonu 517 667 947. Jeśli więc wydawało się, że na świąteczne przygotowania jest jeszcze za wcześnie, Poddębice właśnie przypominają, że do grudnia zostało już naprawdę niewiele czasu.

Paweł Gołąb



FOT. PAWEŁ GOŁĄB

POWIAT ŁASKI

Młodzi mistrzowie bezpieczeństwa

Siedem drużyn złożonych z uczniów klas II szkół podstawowych z powiatu łaskiego stanęło do rywalizacji w XIX edycji Policyjnej Akademii Bezpieczeństwa. W tegorocznej rywalizacji najlepsi okazali się: I miejsce – Kaja Pawłowska i Dominik Nowak (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Powstańców 1863 r. w Sędziejowicach); II miejsce – Jagoda Juszczak i Filip Janiak (Zespół Szkół w Kwiatkowicach); III miejsce – Natalia Krata i Ksawery Pietrzak (Zespół Szkół w Marzeninie).

Paweł Gołąb

Nasza Ewa Pajor o krok od Złotej Piłki. Uniejowianka na podium rankingu

Paweł Gołąb
Uniejów

To był wieczór, który zapisze się złotymi zgłoskami w historii polskiego sportu. Pochodząca z gminy Uniejów Ewa Pajor, wychowanka Uniejowskiej Akademii Futbolu, stanęła na podium najbardziej prestiżowego rankingu piłkarskiego na świecie, zajmując 2. miejsce w plebiscycie Złotej Piłki.



FOT. FB ŁĄCZY NAS PIŁKA KOBIECA

Polka zajęła 2. miejsce w plebiscycie Złotej Piłki 2026

Oczekiwania dotyczące wyniku Polki w tegorocznej edycji – jak podkreśla rodzinny Uniejów – były niezwykle wysokie i w pełni uzasadnione. W ostatnim sezonie zawodniczka żeńskiej ekipy FC Barcelona zachwycała kibiców na całym świecie, będąc kluczową postacią swojej drużyny. Wraz z katalońskim zespołem sięgnęła po kapitalną potrójną koronę, na którą złożyły się triumfy w Liga F, Copa de la Reina oraz prestiżowej Lidze Mistrzyń (gdzie Polka zdobyła również tytuł królowej strzelczyń i MVP finału).

– Ewa Pajor osiąga w świecie kobiecego sportu rzeczy, które jeszcze do niedawna wydawały się wręcz niemożliwe. Warto przypomnieć, że przed rokiem nasza reprezentantka zajęła 8. miejsce w tym plebiscycie, co było wówczas jej najwyższą lokatą w karierze. W 2025 roku zapisała się na kartach historii jako pierwsza kobieta, która otrzymała prestiżowe Trofeum Gerda Müllera dla najlepszej napastniczki na świecie, wyprzedzając drugą Claudię Pinę o blisko 20 trafień. W tym roku zrównała ten wyczyn z kolejnym sukcesem: robiąc ogromny krok naprzód, wywalczyła 2. miejsce w plebiscycie Złotej Piłki. Główna nagroda powędrowała do Alexii Putellas – jej byłej klubowej koleżanki z Barcelony – podkreśla z dumą uniejowski urząd.

Sukces pochodzącej z gminy Uniejów piłkarki pokazał, że dzięki niesamowitej determinacji, ciężkiej pracy i pasji można z małej miejscowości trafić na sam szczyt światowego futbolu. Dziś Ewa zasiada w gronie największych gwiazd dyscypliny i inspiruje kolejne pokolenia młodych sportowców.

ZDJĘCIE TYGODNIA



FOT. ZESPÓŁ OBRZĘDOWY CHOJNE

Łódź była gospodarzem kolejnej edycji Ogólnopolskiego Konkursu Tańca i Muzyki Ludowej im. Jacka Lewandowskiego „5 minut dla oberka". Podczas wydarzenia błysnęli reprezentanci Zespołu Obrzędowego Chojne. Na miejscu pierwszym uplasowała się para Agata Woźniak i Dariusz Niewiadomski. Na drugim Barbara Czarnecka i Adam Bakowicz, a na trzecim Anna Żmudzińska oraz Krzysztof Masierowski. Kapela Zespołu Obrzędowego Chojne w składzie Marta Barczak-Cicha i Jakub Wiąz zajęła miejsce drugie.

Dariusz Piekarczyk

NAD WARTĄ

REDAKTOR NACZELNY **Marek Krzciuk.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **Patrycja Zemła, 514 800 866, patrycja.zemla@polskapress.pl**
Zespół: **Paweł Gołąb, Dariusz Piekarczyk.** BIURO REKLAMY: **Piotr Lachman, 502 49 97 05, piotr.lachman@polskapress.pl; Anna Szymczak, 698 635 713, anna.szymczak@polskapress.pl; Małgorzata Słupianek, 514 800 836, malgorzata.slupianek@polskapress.pl.** PRENUMERATA: **tel. 42 715 80 68.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.**
WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Robert Feluś.** PREZES MAKROREGIONU: **Aneta Sarga-Burtan.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl aa0ccee1b2

Zbliża się start budowy sieradzkiego odcinka Kolei Dużych Prędkości

Dariusz Gabryelski
Sieradz

Port Polska otrzymał decyzję środowiskową dla 67-kilometrowego odcinka Kolei Dużych Prędkości na trasie z Sieradza do Kępna w województwie wielkopolskim.

To pozwala ubiegać się o kolejne zgody administracyjne, potrzebne do rozpoczęcia budowy. Odcinek KDP linii „Y" z Sieradza do Wrocławia ma zostać oddany do użytku wraz z odcinkiem poznańskim w 2035 roku. Wcześniej, bo w 2032 roku, gotowa będzie linia KDP, która połączy Warszawę, nowe lotnisko i Łódź.



FOT. ARCHIWUM POLSKA PRESS

Odcinek Kolei Dużych Prędkości Sieradz - Kępno ma szczególne znaczenie dla wrocławskiej części linii „Y"

– Odcinek z Sieradza do Kępna, który powstanie w ramach inwestycji realizowanych przez Port Polska, to jedna z najbardziej potrzebnych linii kolejowych w Polsce. To połączenie zmieni mapę podróży w kraju – mówi Piotr Rachwalski, członek zarządu ds. kolei Port Polska.

Decyzja środowiskowa, którą 22 października wydał Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Łodzi, określa warunki, jakie należy spełnić podczas budowy i późniejszej eksploatacji linii kolejowej. Dotyczą one m.in. ochrony przyrody, ograniczenia hałasu i zabezpieczenia wód. Uzyskanie decyzji pozwala ubiegać się o kolejne zgody administracyjne potrzebne do rozpoczęcia budowy. Sama decyzja jest jednym z najważniejszych etapów przygotowania inwestycji.

Obecnie najszybsze połączenie między Warszawą i Wrocławiem to około 3 godziny 44 minut podróży przez Poznań i około 3 godziny 35 minut przez Częstochowę. Nie istnieje bezpośrednia linia kolejowa prowadząca z centrum kraju w kierunku Wrocławia przez Sieradz i Kępno.

Dlatego odcinek Sieradz - Kępno ma szczególne znaczenie dla całej wrocławskiej części linii „Y". Jego budowa stworzy nowy korytarz kolejowy między centralną Polską a Dolnym Śląskiem i pozwoli radykalnie skrócić czasy podróży. Nawet sama budowa odcinka Sieradz - Kępno znacznie skróci podróż. Obecnie pociągi Warszawa - Łódź - Sieradz - Wrocław jadą ponad 4 godziny.

Oprócz najszybszych pociągów łączących największe aglomeracje, na nowej linii Kolei Dużych Prędkości kursować będą również pociągi zapewniające dostęp do szybkiej kolei mieszkańcom średniej wielkości miast, takich jak Sieradz i Kępno.

Dzięki wykorzystaniu nowej infrastruktury podróż z Sieradza do Wrocławia zajmie niespełna 50 minut. Z kolei przejazd najszybszymi pociągami z Sieradza do Warszawy, z postojami w Łodzi i przy nowym lotnisku, potrwa około 1 godziny i 20 minut.

Budowa linii Kolei Dużych Prędkości na odcinku Sieradz - Wrocław diametralnie zmieni standard podróżowania koleją dla tysięcy podróżnych. Prognozy ruchu wykonane w Pasażerskim Modelu Transportowym (PMT) wskazują, że już w 2035 roku natężenie ruchu osiągnie poziom 17-18 tys. podróżnych na dobę, natomiast do 2050 roku może przekroczyć 22 tys. pasażerów dziennie na tym odcinku.

REKLAMA 0011603576

OGŁOSZENIE
Burmistrza Błaszek

Na podstawie art. 37 ust. 1, art. 38 ust. 1 i 2, art. 39 ust. 1, art. 40 ust. 1 pkt 1, art. 67 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów z 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzenia przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2213 z późn. zm.)

o g ł a s z a m

I. Pierwszy ustny nieograniczony przetarg na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości Błaszki, przy Placu Niepodległości.

Lp.	Położenie nieruchomości	Nr ewidencyjny działki	Powierzchnia działki w m²	Powierzchnia zabudowy w m²	Nr księgi wieczystej	Cena nieruchomości w zł	Przeznaczenie nieruchomości	Forma sprzedaży	Wysokość wadium w zł
1.	Błaszki, Plac Niepodległości	255	73	48	SR1S/00011329/6	131.000,00	nieruchomość zabudowana budynkiem mieszkalnym	własność	15.000,00 zł

Działka nr ewidencyjny 255 położona w Błaszkach przy Placu Niepodległości zabudowana jest budynkiem mieszkalnym w zabudowie pierzejowej. Teren nieruchomości objęty jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, zatwierdzonym Uchwałą Rady Miejskiej w Błaszkach nr XLV/279/21 z dnia 15 grudnia 2021 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Błaszki (Dz. U. Woj. Łódzkiego poz. 832 z dnia 11 lutego 2022 r., data wejścia w życie 14 marca 2022 r.). Zgodnie z treścią ww. planu, teren, na którym położona jest nieruchomość, oznaczony jest symbolem 4MU, dla którego przewidziano przeznaczenie - zabudowa mieszkaniowo-usługowa.
Budynek zlokalizowany jest w centralnej części miasta Błaszki za pierwszą linią zabudowy biegnącej wzdłuż Placu Niepodległości. Budynek jednokondygnacyjny ze strychem częściowo zaadaptowanym na pomieszczenia mieszkalne, wybudowany w technologii tradycyjnej z dachem o drewnianej konstrukcji krytej papą.
Ogólny stan techniczno-użytkowy i standard wykończenia niski, wymagający całkowitego remontu.
Teren nieogrodzony i niezagospodarowany. Posiada dostęp do drogi publicznej przez teren działek sąsiednich 256-259. Działki wcześniejsze 248-254 mają dostęp do drogi przez nieruchomość wycenianą (dz. nr 255) i działki 256-259, co stanowi ograniczenie w korzystaniu z terenu nieruchomości.
Nieruchomość posiada dostęp do mediów miejskich (w, ee, k).
Przetarg odbędzie się w dniu 1.12.2026 r. od godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Błaszkach.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości wskazanej w ogłoszeniu na konto Bank Spółdzielczy w Błaszkach, nr 20 9245 0002 0000 0202 2000 0090, nie później niż do **25.11.2026 r.**
- wadium może być wnoszone w pieniądzu, obligacjach Skarbu Państwa lub papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu publicznego,
W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne po przedłożeniu komisji przetargowej dowodu tożsamości i osoby prawne po przedłożeniu aktualnego wypisu z rejestru.
Wpłacone wadium przez uczestnika, który przetarg wygra, zostanie zaliczone na poczet ceny nabycia nieruchomości, pozostałym uczestnikom przetargu wadium zwraca się nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odpowiednio: a) odwołania, b) zamknięcia, c) unieważnienia, d) zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.
Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferuje co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej. O wysokości postąpienia decydują uczestnicy przetargu, z tym że postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej, z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych. Jedynym czynnikiem decydującym o wyborze oferenta jest najkorzystniejsza cena, jaką zaoferuje w przetargu. Wylicytowana cena nie podlega negocjacjom.
Wylicytowana cena sprzedaży ustalona w przetargu zostanie pomniejszona o wpłacone wadium i podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność.
Protokół z przeprowadzonego przetargu stanowić będzie podstawę do zawarcia umowy sprzedaży wykonanej w formie aktu notarialnego.
Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi.
Burmistrz Błaszek zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny, informując niezwłocznie o tym zainteresowanych w formie właściwej dla ogłoszenia przetargu.
Dodatkowych informacji odnośnie działki i przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Błaszkach (pokój nr 18), telefon 43 829 09 44.

REKLAMA 0011601598

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY GOSZCZANÓW
z dnia 23.10.2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Goszczanów

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 i art. 8 i ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 ze zm.) oraz art. 29 i art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670 ze zm. *dalej ooś*) w związku z uchwałą nr IV/24/24 Rady Gminy Goszczanów z dnia 31 lipca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia „Planu Ogólnego Gminy Goszczanów" (POG)

zawiadamiam

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Goszczanów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 28 października 2026 r. do 24 listopada 2026 r.**

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:
- zbierania uwag w dniach **od 28 października 2026 r. do 24 listopada 2026 r.**
Uwagi należy składać do Wójta Gminy Goszczanów wyłącznie na formularzu zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509).
Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Goszczanów w zakładce „Konsultacje społeczne" (pod adresem: https://bip.goszczanow.com/bipkod/43707418).

Wnoszący zobowiązany jest podać oznaczenie nieruchomości oraz przedmiot uwagi, swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania lub siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu,

- **spotkania otwartego,** które odbędzie się w dniu **5 listopada 2026 r.** w Urzędzie Gminy Goszczanów, ul. Kaliska 19, w Sali konferencyjnej na parterze budynku **o godz. 15.30**,

- **dyżurów projektanta,** które odbędą się w Urzędzie Gminy Goszczanów, w Sali ślubów na parterze budynku w dniach **9 i 13 listopada w godz. 15.30-17.30**.

Stosownie do art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-mail: sekretariat@goszczanow.com e-Doręczenia: AE:PL-50236-38039-TJDVJ-40) na formularzu w postacipapierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Uwagi składane w postaci papierowej należy składać na adres: Urząd Gminy Goszczanów, ul. Kaliska 19, 98-215 Goszczanów.

Zgodnie z art. 40 *ustawy ooś* uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko należy składać w terminie do dnia 24 listopada 2026 r. w formie pisemnej w Urzędzie Gminy Goszczanów lub pocztą na adres: Urząd Gminy Goszczanów, ul. Kaliska 19, 98-215 Goszczanów, ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Goszczanów lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym (e-mail: sekretariat@goszczanow.com e-Doręczenia: AE:PL-50236-38039-TJDVJ-40).
Przedłożone wnioski/uwagi podlegają rozpatrzeniu przez Wójta Gminy Goszczanów, złożone po upływie wyznaczonego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Jednocześnie informuję o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Goszczanów, pokój nr 7 (I piętro), od poniedziałku do piątku w godz. 7.30-15.30. Projekt planu ogólnego gminy Goszczanów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko jest również dostępny przez stronę Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Goszczanów pod adresem https://bip.goszczanow.com/bipkod/43707418.

Informację związaną z przetwarzaniem danych osobowych zamieszczono w Ogłoszeniu w BIP Urzędu Gminy Goszczanów i na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Goszczanów, a także na stronie: https://bip.goszczanow.com/bipkod/43707418 w zakładce „Konsultacje społeczne".

Zastępca Wójta Gminy
(-) Damian Janiak

eprasa.pl aa0ccee1b2

Osiemdziesięcioletnia Sieradzanka mknęła S8 pod prąd

Dariusz Piekarczyk
Sieradz

Policjanci sieradzkiej drogówki interweniowali po zgłoszeniu kierowców, którzy zauważyli Mitsubishi jadące pod prąd trasą S8 w kierunku Warszawy. Za kierownicą pojazdu siedziała 80-letnia mieszkanka Sieradza. Kobieta była trzeźwa i posiadała uprawnienia do kierowania. Policjanci zatrzymali jej prawo jazdy.

– W minioną niedzielę około godziny 15.30 dyżurny sieradzkiej komendy otrzymał zgłoszenie od kierowców jadących drogą ekspresową S8 w kierunku Warszawy – mówi asp. sztabowy Agnieszka Kulawiecka, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Sieradzu. – Z ich relacji wynikało, że samochód marki Mitsubishi porusza się pod prąd, stwarzając poważne zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Policjanci niezwłocznie pojechali we wskazane miejsce. Niedaleko węzła Sieradz Wschód w kierunku Warszawy, zauważyli opisany pojazd, który znajdował się już na pasie awaryjnym. Kierującej pomogli inni kierowcy, którzy wcześniej zwrócili uwagę na jej niebezpieczną jazdę i zaalarmowali służby. Policjanci ustalili, że Mitsubishi kierowała 80-letnia mieszkanka Sieradza. Badanie wykazało, że kobieta była trzeźwa. Posiadała również uprawnienia do kierowania pojazdami. Jak oświadczyła, wracała z cmentarza znajdującego się na terenie gminy Wróblew. W pewnym momencie zorientowała się, że droga wydaje jej się nietypowo długa. Zanim jednak sama zareagowała na sytuację, inni kierowcy zdążyli zauważyć zagrożenie i powiadomić policję.

Funkcjonariusze zatrzymali kobiecie prawo jazdy. W sprawie zostanie skierowany wniosek o ukaranie do sądu. Za to wykroczenie może grozić grzywna nawet do 30 tys. zł.



FOT. KPP SIERADZ

Rajd starszej pani mógł zakończyć się tragedią

AUTOREKLAMA

DROBNE

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

12h autoskup, 664-040-076

Rolnicze

INNE

NAWOZY NPK, MG, S, N 6%, P 16%, K 28%, S 9%, MG 7% Cena 2.200 zł/tona, 500-669-621

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

Będą sady jak za dawnych dobrych lat

Paweł Gołąb
Poddębice, Wieluń

Tradycyjne sady, które przez lata były ważnym elementem krajobrazu i lokalnej przyrody, mają odzyskać swoją dawną wartość. Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Łodzi podpisała kolejne umowy na realizację prac rewitalizacyjnych w czterech nadleśnictwach, a przedsięwzięcie wesprą fundusze europejskie.



FOT. RDLP W ŁODZI

Lasy Państwowe prowadzą rewitalizację cennych przyrodniczo terenów w regionie łódzkim. Podpisano kolejne umowy

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Łodzi kontynuuje działania związane z ochroną i odtwarzaniem tradycyjnych sadów. Dyrektor RDLP podpisał cztery kolejne umowy na realizację prac rewitalizacyjnych na terenach zarządzanych przez Nadleśnictwa Poddębice oraz Przedbórz, Spała i Smardzewice. Za wykonanie prac odpowiadać będzie firma Rolcan Sp. z o.o.

Projekt ma nie tylko przywrócić historyczny charakter sadów, ale przede wszystkim zwiększyć ich znaczenie dla lokalnej bioróżnorodności. W ramach zaplanowanych działań pielęgnowane będą stare drzewa owocowe, a tam, gdzie będzie to konieczne, pojawią się nowe nasadzenia tradycyjnych odmian.

– Prace obejmą również uporządkowanie terenów. Usunięte zostaną pozostałości dawnych ogrodzeń, niepożądane samosiewy oraz gatunki roślin uznawane za inwazyjne. Ważnym elementem przedsięwzięcia będzie także tworzenie warunków sprzyjających owadom zapylającym. Na odnowionych terenach powstaną łąki kwietne stanowiące źródło pokarmu dla pszczół i innych owadów. Zaplanowano również przygotowanie tzw. sandariów, czyli specjalnych piaszczystych siedlisk przeznaczonych dla dzikich zapylaczy. Odnowione obszary zostaną także odpowiednio zabezpieczone przed zniszczeniami – zapowiada RDLP w Łodzi.

Inwestycja realizowana będzie zgodnie z zasadami zielonych zamówień publicznych. Oznacza to wykorzystanie rozwiązań ograniczających hałas oraz emisję pyłów. Wykonawca zadeklarował stosowanie urządzeń elektrycznych zamiast spalinowych podczas części prac pielęgnacyjnych.

Jak podkreślają leśnicy, tradycyjne sady są cennymi ekosystemami. Stanowią schronienie dla wielu gatunków ptaków, owadów i drobnych ssaków, a jednocześnie są ważnym elementem dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego regionu. Ich rewitalizacja pozwoli zachować te wartości dla przyszłych pokoleń.

Działania prowadzone są w ramach projektu „Sad jako Ostoja Bioróżnorodności – Rewitalizacja Tradycyjnych Ekosystemów Owocowych w RDLP Łódź". Przedsięwzięcie obejmuje pięć lokalizacji na terenie nadleśnictw Wieluń, Spała, Smardzewice, Przedbórz i Poddębice. Łącznie odnowionych zostanie ponad 6,3 hektara sadów.

Na realizację projektu pozyskano 1,46 mln zł dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Łódzkiego 2021-2027. Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi ponad 2,62 mln zł.

Zduńskowolski ZUS zbliża się do wieku emerytalnego

Paweł Gołąb
Zduńska Wola

Byli dyrektorzy, wieloletni pracownicy, samorządowcy i przedstawiciele władz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz zaproszeni goście spotkali się w Miejskim Domu Kultury „Ratusz" w Zduńskiej Woli, by świętować 50-lecie II Oddziału ZUS w Łodzi. Jubileusz był okazją do wspomnień, podziękowań i przypomnienia historii placówki z siedzibą w Zduńskiej Woli, która od pół wieku obsługuje mieszkańców regionu.



FOT. PAWEŁ GOŁĄB

Podczas jubileuszu uhonorowano osoby, które przez pół wieku tworzyły tę ważną dla regionu instytucję

II Oddział ZUS w Łodzi z siedzibą w Zduńskiej Woli od pół wieku obsługuje mieszkańców dużej części województwa łódzkiego. W jego strukturze działają m.in. jednostki w Sieradzu, Wieluniu, Poddębicach, Wieruszowie, Pajęcznie i Pabianicach, dzięki czemu swoim zasięgiem obejmuje kilka powiatów regionu i setki tysięcy mieszkańców. Podczas jubileuszowej gali wręczono odznaki, listy gratulacyjne oraz podziękowania dla osób, które przez lata współtworzyły historię placówki.

Dyrektor II Oddziału ZUS w Łodzi z siedzibą w Zduńskiej Woli Katarzyna Mołas podkreśla, że jubileusz jest przede wszystkim świętem ludzi. – Te 50 lat to nie tylko liczby, budynki czy technologie, które coraz śmielej wspierają naszą pracę. To przede wszystkim ludzie – pracownicy Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, którzy od samego początku współtworzyli tę instytucję i budowali historię naszego oddziału – mówi.

Szefowa oddziału dziękuje wszystkim pokoleniom pracowników, którzy przez pół wieku tworzyli ZUS. – Chciałabym wyrazić ogromny szacunek i wdzięczność wszystkim pokoleniom pracowników ZUS. To dzięki nim możemy dziś świętować ten jubileusz. Szczególnie cieszę się, że są wśród nas osoby, które od początku budowały ten oddział – podkreśla.

Prezydent Zduńskiej Woli Konrad Pokora zwraca uwagę na znaczenie instytucji dla mieszkańców i przedsiębiorców. – 50 lat to naprawdę szmat czasu. To wiele pokoleń pracowników, setki osób związanych z oddziałem, tysiące pracodawców i dziesiątki tysięcy mieszkańców, którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych każdego dnia służy pomocą – mówi.

Do historii i przemian, jakie zaszły w instytucji na przestrzeni lat, nawiązuje także starosta zduńskowolski Wojciech Rychlik, były dyrektor oddziału. – Przez lata ZUS bardzo się zmienił. Pamiętam tę instytucję sprzed 25 lat, gdy kierowałem oddziałem w Zduńskiej Woli. Dziś jest to II Oddział ZUS w Łodzi o znacznie szerszym zakresie działania i kompetencji. To efekt pracy wielu pokoleń pracowników – zaznacza.

– Pamiętam czasy, gdy wiele dokumentów przygotowywało się ręcznie – wspomina była dyrektorka Oddziału Małgorzata Olszewska. – Dziś to już historia. Jednak niezależnie od zmian technologicznych jedno pozostało niezmienne: ZUS to przede wszystkim ludzie, ich wiedza, doświadczenie i pamięć instytucjonalna.

Podczas jubileuszu nie zabrakło wspomnień o początkach działalności oddziału.

eprasa.pl aa0ccee1b2

WYBORY W 2029 ROKU WIELU WÓJTÓW NIE BĘDZIE MOGŁO PONOWNIE UBIEGAĆ SIĘ O STANOWISKA

Pożegnanie wójtów ze stanowiskami

SIB
Region

Sejm odrzucił projekt zniesienia dwukadencyjności w samorządach. To oznacza, że w wyborach w 2029 roku wielu obecnych wójtów, burmistrzów i prezydentów miast nie będzie mogło ponownie ubiegać się o swoje stanowiska. Także w województwie łódzkim szykują się duże zmiany. Oto kto pożegna się z urzędem w powiatach wieluńskim, pajęczańskim, wieruszowskim, zduńskowolskim, łaskim i sieradzkim.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

Wśród wójtów, którzy nie będą mogli ponownie ubiegać się o swoje stanowiska, jest Krzysztof Andrzejewski, wójt gminy Goszczanów (pow. sieradzki)

Wybory samorządowe w 2029 roku mogą przynieść prawdziwe przetasowania w lokalnej polityce. Wszystko przez obowiązujące przepisy ograniczające liczbę kadencji wójtów, burmistrzów i prezydentów miast. W miniony czwartek Sejm głosował nad projektem PSL, który zakładał zniesienie tych ograniczeń. Propozycja nie uzyskała jednak większości.

Za zmianami opowiedziało się 213 posłów, przeciw było 215, a dziewięciu wstrzymało się od głosu. Dwukadencyjność pozostaje więc w mocy. Jeśli przepisy nie zmienią się przed kolejnymi wyborami, część samorządowców będzie musiała ustąpić miejsca nowym kandydatom.

Oto, którzy wójtowie z powiatów: wieluńskiego, pajęczańskiego, wieruszowskiego, łaskiego, zduńskowolskiego i sieradzkiego stracą władzę z powodu ustalenia dwukadencyjności.

Powiat wieluński

W powiecie wieluńskim czterech wójtów nie będzie mogło ubiegać się o kolejną kadencję w 2029 roku, jeśli przepisy o dwukadencyjności się nie zmienią. Są to:

– Grzegorz Maras, wójt gminy Skomlin od 1998 roku;
– Andrzej Modrzejewski, wójt gminy Czarnożyły od 2012 roku;
– Jacek Olczyk, wójt gminy Pątnów do 2014 roku;
– Zbigniew Dąbrowski, wójt gminy Mokrsko od 2018 roku.

Powiat pajęczański

– Tomasz Stolarczyk, wójt gminy Rząśnia od 2010 roku;
– Gabriel Orzeszek, wójt gminy Sulmierzyce od 2010 roku.

Powiat wieruszowski

– Dariusz Rejman, wójt gminy Czastary od 2013 roku;
– Sylwester Skrzypek, wójt gminy Sokolniki od 2010 roku;
– Piotr Kołodziej, wójt gminy Galewice od 2018 roku.

Powiat łaski

– Bronisław Węglewski, wójt gminy Buczek od 2002 roku;
– Michał Włodarczyk, wójt gminy Widawa od 2014 roku;
– Dariusz Cieślak, wójt gminy Sędziejowice od 2018 roku.

Powiat zduńskowolski

– Witold Oleszczyk, wójt gminy Zapolice od 2014 roku.

Powiat sieradzki

– Jarosław Janiak, wójt gminy Burzenin od 2010 roku;
– Tomasz Woźniak, wójt gminy Wróblew od 2011 roku;
– Karol Misiak, wójt gminy Brąszewice od 2010 roku;
– Jarosław Kaźmierczak, wójt gminy Sieradz od 2006 roku;
– Dorota Kubiak, wójt gminy Brzeźnio od 2010 roku;
– Krzysztof Andrzejewski, wójt gminy Goszczanów od 2010 roku z przerwą w kadencji 2014-2018.

AUTOREKLAMA



REKLAMA 0011603539

WÓJT GMINY ZADZIM

informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Zadzim, ul. Ogrodowa 5; 99-232 Zadzim, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy Zadzim, zostanie zamieszczony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę (w drodze bezprzetargowej):
część dz. nr 136 o pow. 90 m² obręb ewidencyjny Zadzim – Kazimierzew oraz część dz. nr 175/4 o pow. 45 m² obręb ewidencyjny Zygry, z przeznaczeniem na parking dla autobusów (publiczny transport zbiorowy na terenie Gminy Zadzim).
Wykaz będzie wywieszony od dnia 28.10.2026 r. na okres 21 dni.

REKLAMA 0011603446

Zarząd Sieradzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej zaprasza do udziału w przetargu pisemnym na uzyskanie pierwszeństwa na zawarcie umowy najmu **lokalu mieszkalnego nr 119** przy **Alei Pokoju 13** w **Sieradzu**, o powierzchni **23,2 m²**, położonego na XI piętrze.
Wymagane do przetargu **wadium** w kwocie **2.700,00 zł** (słownie: dwa tysiące siedemset złotych 00/100) należy uiścić na rachunek bankowy Spółdzielni **nr 75 9267 0006 0000 8136 2000 0030** w terminie **do dnia 12 listopada 2026 r.** Za datę wpłaty wadium uznaje się dzień wpływu środków na rachunek bankowy Spółdzielni.
Szczegółowe warunki, jakim powinna odpowiadać oferta, wykaz załączników, sposób złożenia oferty, a także kryteria decydujące o rozstrzygnięciu przetargu oraz warunki najmu lokalu określa „Specyfikacja" zamieszczona na stronie www.ssmsieradz.pl oraz dostępna w siedzibie Spółdzielni - sala obsługi interesantów.
Oferty należy składać na dziennik podawczy Sieradzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 5b w Sieradzu, w terminie **do dnia 13 listopada 2026 r. do godz. 13.00**.
Lokal można oglądać w dni robocze **w godz. od 9.00 do 13.00** po wcześniejszym uzgodnieniu godziny - tel. 43 826 62 96.
Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odstąpienia od rozstrzygnięcia przetargu na każdym jego etapie bez podania przyczyny.
Regulamin przetargu dostępny w siedzibie Spółdzielni (sala obsługi interesantów) oraz na stronie internetowej Spółdzielni www.ssmsieradz.pl.
Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w siedzibie Spółdzielni, w dni robocze, w godz. od 7.00 do 15.00, tel. 43 826 62 96 lub 43 826 65 70. O rozstrzygnięciu przetargu uczestnicy zostaną powiadomieni na piśmie.

REKLAMA 0011603478

OBWIESZCZENIE
STAROSTY PODDĘBICKIEGO
z dnia 22 października 2026 roku

Zgodnie z art. 11f ust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r., o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 1691)

Starosta Poddębicki

zawiadamia, że w dniu **22 października 2026 r.**, na wniosek z dnia 27 lipca 2026 r., złożony przez **Wójta Gminy Wartkowice, ul. Targowa 25, 99-220 Wartkowice,** została wydana decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej **nr 6/2026** znak: BI.6740.2.5.2026 polegającej na: „Rozbudowie drogi gminnej w miejscowości Zawada.

Lokalizacja inwestycji obejmuje następujące nieruchomości:
Inwestycja drogowa przewidziana jest do realizacji na działkach oznaczonych numerami ewidencji gruntów:
- obręb 0016 Ner: dz. 23/2, 252/1, 1 (**1/2** i 1/1), 2 (**2/2** i 2/1), 3 (**3/2** i 3/1), 6 (**6/2** i 6/1), 7/2 (**7/4** i 73), 8 (**8/2** i 8/1), 9 (**9/2** i 9/1), 12/2 (**12/4** i 12/3), 13/2 (**13/9** i 13/8), 13/4 (**13/6, 13/7** i 13/5), 15/2 (**15/4** i 15/3), 16/2 (**16/4** i 16/3), 24 (**24/1** i 24/2), 25 (**25/1** i 25/2), 26 (**26/1** i 26/2), 27 (**27/3** i 27/4), 28/1 (**28/6** i 28/7), 28/2 (**28/4** i 28/5), 29 (**29/1** i 29/2), 30 (**30/1** i 30/2), 31/1 (**31/5** i 31/6), 31/2 (**31/3** i 31/4), 32/2 (**32/10** i 32/11), 32/3 (**32/7, 32/8** i 32/9), 32/4 (**32/5** i 32/6),
gm. Wartkowice.
(oznaczenie: - przed nawiasem podano nr działki ulegającej podziałowi; w nawiasie numer po podziale; - tłustym drukiem zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycje).
Jednocześnie zawiadamia się strony postępowania, że w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego zawiadomienia można zapoznać się z dokumentacją i podjętym rozstrzygnięciem, a także składać ewentualne odwołania.
Dokumentacja dotycząca ww. decyzji jest dostępna w Wydziale Budownictwa, Starostwa Powiatowego w Poddębicach, przy ul. Łęczyckiej 16, w godzinach urzędowania.
Niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości w drodze obwieszczeń na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy Wartkowice (właściwym ze względu na przebieg drogi) i Starostwa Powiatowego w Poddębicach, na stronie internetowej Gminy Wartkowice – www.wartkowice.pl i Starostwa Powiatowego w Poddębicach - www.poddebice.biuletyn.net oraz w prasie lokalnej.

eprasa.pl aa0ccee1b2

Non omnis moriar. Za bramą wielkiej ciszy na Cmentarzu Parafialnym w Sieradzu

Dariusz Piekarczyk
Sieradz

W późne piątkowe popołudnie, na nieco ponad tydzień przed 1 listopada, zawitałem z aparatem fotograficznym na Cmentarz Parafialny w Sieradzu.









To jedna z najstarszych nekropolii w naszym regionie. Snem wiecznym śpią tam zacni obywatele miasta i regionu, bohaterowie insurekcji kościuszkowskiej, powstania listopadowego, styczniowego, żołnierze legionowi, ci, co bili się o Polskę z bolszewikami w latach 1918 i 1920, ale i ci z I i II wojny, zamęczeni księża, zakonnicy, siostry zakonne, oraz zwyczajni, często bezimienni, ludzie. Nikt tak naprawdę nie wie, ilu ludzi tam spoczywa.

O niektórych, głównie zamęczonych w gułagach i obozach koncentracyjnych, przypominają jedynie tablice epitafijne, często nikt bowiem nie wie, gdzie spoczywają, a ich szczątku rozrzucone są po całym globie. To też miejsce wiecznego spoczynku wyznawców religii rzymskokatolickiej, ewangelików, prawosławnych i innych wyznań. To taki sieradzki Łyczaków (Lwów), czy też Rossa (Wilno), Powązki (Warszawa) lub Cmentarz Rakowicki (Kraków).

– Niestety, wielu grobów już nie ma, w ich miejscu powstały inne – mówi Edward Grobelny, znany sieradzki kamieniarz, który był w przeszłości także grabarzem, przejmując fach po ojcu Marianie. – Jak choćby kwatery żołnierzy niemieckich z pierwszej wojny światowej, która znajdowała się po prawej stronie od bramy głównej. Stare groby, którymi nikt się nie opiekuje, popadają w ruinę, a z każdym rokiem jest coraz gorzej. Niszczeją groby, grobowce, zacnych mieszkańców naszego miasta, regionu. Najstarsze mogiły znajdują się w bezpośrednim sąsiedztwie modrzewiowego kościółka Świętego Ducha. Tam jest grób rodziny Wituskich, w którym spoczywa, między innymi, Anna, która żyła dziesięć miesięcy, a zmarła w 1872 roku. Jest grób Józefa Rakowskiego, który walczył w powstaniu styczniowym, czy Aleksandra Abrysiewicza, który również bił się o wolną Polskę w tymże zrywie. Są tu też groby i grobowce rodzin, które były dla tej ziemi bardzo zasłużone, jak choćby Strzeszewscy. Leopold, zmarły w 1893, był właścicielem Dąbrówki.

Wiekowe grobowce znikają

Niektórymi wiekowymi grobowcami nie ma się kto opiekować. Najbliżsi pochowanych tutaj, zmarli i spoczywają na innych cmentarzach lub rozrzuceni są po całym świecie. Groby Szanserów, Godzińskich, Strzeszewskich, Kryszków popadają w ruinę. Zachowały się jeszcze, co prawda nieliczne, nagrobki przypominające czasy zaboru rosyjskiego, jak choćby Serafiny Nowickiej zmarłej w 1869 roku czy Stefana Bukara (1904). Tu spoczywa także austriacki lekarz z czasów wojny, Leopold Maiditsch, który nie bał się pomagać Polakom. Swoje kwatery mają urszulanki. Tu też spoczywa król fryzjerów Antoni Cierplikowski, który mógł być pochowany choćby w Paryżu, ale na miejsce wiecznego spoczynku wybrał swój ukochany Sieradz. Nieopodal jest grób wielkiego kapłana Apolinarego Leśniowskiego, który brał udział w powstaniu warszawskim, a po wojnie był więziony. Takie to pogmatwane nasze polskie losy.

Wykradziona dłoń fryzjera królów

Bardzo się przyjaźnili. Na Rynku, plebanii – toczyli niekończące się rozmowy, spierali się, snuli plany. Teraz spoczywają obok siebie. W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych doszło do kradzieży dłoni mistrza fryzjerstwa. Oddajmy głos Edwardowi Grobelnemu: – Znakomity fryzjer chodził najczęściej w długim czarnym płaszczu i czerwonych kozakach. Wzbudzał w Sieradzu powszechne zainteresowanie. I w żadnej szklanej trumnie nie był chowany, jak mówiono. Sam trumnę wkładałem do grobu, to wiem. Cierplikowski nie miał jednak po śmierci spokoju. W maju 1992 roku, pamiętam to jak dziś, a była niedziela, siedzieliśmy z żoną na przyjęciu komunijnym u sąsiadów. Raptem ktoś przybiegł i mówi, że rozkopują grób Antoine'a. Nie do pomyślenia. Pobiegłem tam, wieko trumny było już domknięte, a wewnątrz grobu zastałem mojego byłego pomocnika. Początkowo to nawet nie wiedziałem, że wykradziono z grobu dłoń mistrza. Z rozkopanym grobem wiąże się jeszcze jedna historia. To było w latach pięćdziesiątych. Dwóch więźniów uciekło z zakładu karnego w Sieradzu. Na cmentarzu zobaczyli świeży grób, rozkopali go i zabrali ubrania.

Dodajmy, że Antoni Cierplikowski pochowany został w habicie mnicha, a jego grób zdobi kopia rzeźby Ksawerego Dunikowskiego „Dusza opuszczająca ciało".

Cmentarz, kiedyś leżący na obrzeżach Sieradza, powstał w roku 1824. 22 listopada 1824 roku cmentarz został poświęcony. Jego obszar wynosił początkowo 4,74 ha. Po poświęceniu rozpoczęły się też pierwsze pochówki, po wcześniej grzebano zmarłych wokół kościołów. Pierwotnie cmentarz nie miał ogrodzenia. To pojawiło się dopiero w roku 1870. Pospacerujmy więc po nekropolii tuż przed Świętem Zmarłych.

Świątynia w podzięce za Grunwald

Wchodząc w świat Wielkiej Ciszy bramą główną, wchodzimy na pięknie odnowiony kościółek Świętego Ducha. Dziś często odprawiane są w nim msze święte pogrzebowe. Chowani są tu obecnie ci, którzy mają rodzinne grobowce. To zaś świątynia upamiętniająca zwycięstwo rycerstwa polskiego pod Grunwaldem nad Krzyżakami (1410). W bitwie tej niepoślednią rolę odegrała chorągiew Ziemi Sieradzkiej, którą dowodził wojewoda sieradzki Jakub na Koniecpolu Koniecpolski. Po powrocie z bitwy grunwaldzkiej rycerstwo sieradzkie opodatkowało się „po grzywnie od włóczni" w celu ufundowania wotywnego kościoła. Zamiar zrealizowano w 1416 lub 1417 roku.W roku 1746 kościółek strawił ogień. Został jednak odbudowany. Pierwotnie świątynia stała naprzeciw najstarszej części szpitala, przy zbiegu ulic Warckiej i Henryka Sienkiewicza. W roku 1853 kościółek rozebrano i przeniesiono tu, gdzie stoi obecnie.

Po lewej stronie bramy natrafiamy na rozpadający się grobowiec, w którym spoczywa między innymi Maria Kryszka. Ale idźmy dalej. Natrafiamy na przejmujący pomnik poświęcony tym, którzy zostali bestialsko zamordowani w Katyniu. Tablice epitafijne wspominają kpt. Józefa Wronieckiego, por. rez. Romualda Juliana Łempickiego, funkcjonariusza Straży Więziennej Jerzego Kozłowskiego, st. posterunkowego Kazimierza Pokrakę, funkcjonariusza Służby Więziennej Adama Abrysiewicza, posterunkowego Leona Angermana, ppor. rez. Franciszka Sułkowskiego, funkcjonariusza służby więziennej Romana Gajewskiego, funkcjonariusza służby więziennej Jana Jareckiego, ppor. rez Kazimierza Paszkowskiego, komisarza policji Józefa Kozubkiewicza, komisarza policji Wojciecha Kołacińskiego, por. Józefa Zielenkiewicza, por. Michała Kalinowskiego, nauczyciela Edmunda Mielczarka, przodownika Andrzeja Matejko, przodownika Jana Jaroszyńskiego.

Obok snem wiecznym śpią Marianna i Antoni Marzec – nauczyciele. On pochodził z Tarnopola (obecnie Ukraina). Nigdy nie pogodził się z utratą swojego ukochanego miasta. To był taki kresowiak z krwi i kości, człowiek z zasadami trochę jeszcze z XIX wieku. Był też pilotem wojskowym. Zaraził mnie miłością do Lwowa, Stanisławowa, Stryja... Jakżesz lubiłem słuchać jego opowieści o przedwojennym Tarnopolu. Czasem, po lekcji historii w liceum, prosił mnie do swojego małego kantorku i wciskał szarą kopertę, raz

eprasa.pl aa0ccee1b2

mniejszą, innym razem bardziej okazałą. – Tylko uważaj – mówił. Wewnątrz zawsze było jakieś wydawnictwo z drugiego obiegu. Czytałem je zazwyczaj dwa, trzy, cztery razy...

Potem nagrobek, jeden ze starszych na cmentarzu, Stanisława Obrapalskiego, co przeżył zaledwie 45 lat. Spoczywa tam też Janinka Obrapalska zmarła 6 lipca 1914 roku. Dalej grób rodziny Patockich i grobowiec, gdzie spoczywają Miłkowscy, Lubczyńscy i Julia z Iłowieckich Olszowska. Nieopodal piękny grobowiec, gdzie spoczywa między innymi Jan Zalc – znany niegdyś i ceniony sieradzki lekarz. Obok snem wiecznym śpi inny z lekarzy. To, zmarły w roku 1896, Józef Raźniewski. Na nagrobku widnieje inskrypcja „Sercem myślą i czynem służył rodzinie i społeczeństwu". To prawda. Przez wiele lat był bowiem lekarzem powiatowym, potem lekarzem sieradzkiej Ochotniczej Straży Pożarnej.

Zagłębiamy się w cmentarne alejki. To jedna z ostatnich okazji, aby zobaczyć grób Marii (zmarła w 1890) i Leopolda Strzeszewskich (zmarł w 1893 roku). Pomnik właściciela Dąbrówki koło Sieradza niedługo się rozpadnie. Jest w fatalnym stanie.

Najbardziej przejmujący jest grób zwieńczony aniołkiem wspartym na krzyżu. Tam spoczywa Stanisława Horky i jej zmarli od 23 do 30 marca 1913 roku trzej synowie. Trudno wyobrazić sobie żałość matki, która po stracie dzieci zamieszkała w klasztorze. Najmłodszy z jej dzieci miał trzy lata, najstarszy dziewięć. Ostatnie lata życia zrozpaczona matka spędziła w sieradzkim klasztorze. Jeśli grobowiec nie zostanie odnowiony, to niedługo nie da się już inskrypcji odczytać, czas robi swoje.

Obok grób rotmistrza Józefa Pełzuckiego (zm. 1857). Wędrujemy dalej. Zachowały się jeszcze groby z inskrypcjami w języku rosyjskim. Nic to dziwnego, bo przecież Rosjanie też, przez pewien czas, tworzyli historię miasta nad Wartą. Ostatnim burmistrzem miasta był Włodzimierz Ostapienko, który wraz z wybuchem I wojny światowej, zwanej też Wielką Wojną, opuścił Sieradz. Obok grób Stefana Pomian-Cieńskiego.















ZDJĘCIA: DARIUSZ PIEKARCZYK

Apolinary Leśniewski, wielki kapłan i patriota

Nieopodal snem wiecznym śpi ten, z którym wielki fryzjer się przyjaźnił, ksiądz Apolinary Leśniewski (zmarł w 1984 roku). Wielka to postać, na trwałe w historii miasta zapisana. W roku 1920, po święceniach kapłańskich, przez pewien czas pracował wśród Polaków w Paryżu. Brał udział w obronie Warszawy w roku 1939 i powstaniu warszawskim (1944). Był majorem Armii Krajowej. W marcu 1945 przywiózł do Sieradza (proboszczem fary został 10 marca 1945 roku) obraz Matki Boskiej Armii Krajowej, namalowany przez Irenę Pokrzywnicką. Obraz przechował w kolegiacie do roku 1962. Więziony przez komunistów, przez dwa lata. Nikogo nie wydał, był niezłomnym kapłanem. Z więzienia miał wyjść dzięki wstawiennictwu Marszałka Polski Michała Roli-Żymierskiego, który w Sieradzu bywał często, zachowały się zresztą zdjęcia z tych wizyt. Mieszkańcy miasta widywali, jak obaj spacerowali po Rynku, zawzięcie gestykulując i sprzeczając się – jeden w sutannie, drugi w mundurze i spodniach z czerwonymi lampasami.

W roku 1983 przeszedł na emeryturę, przekazując parafię niedawno zmarłemu księdzu Józefowi Frątczakowi.

Nieopodal grobowiec księży. Spoczywają tam między innymi ksiądz Walery Pogorzelski – rozkochany w Sieradzu kapłan, który opisał dzieje Sieradza, do dziś zresztą chętnie czytane, ksiądz Władysław Mikołajewski oraz ostatni sieradzki dominikanin Zefiryn Kołomiński i kapelan klasztorny ksiądz Feliks Binkowski.

Kwatery żołnierzy poległych we wrześniu 1939 roku na polu bitwy lub zmarłych z ran ciągną się wzdłuż muru cmentarnego. Krzyże równo obok siebie, niczym na apelu.

Docieramy do grobowca rodziny Szymańskich. Spoczywa tam też, zmarły 12 sierpnia 2005 roku, Jan – pierwszy w powojennych dziejach Sieradza olimpijczyk. Grobowiec, staraniem między innymi Macieja Spławskiego, byłego zapaśnika, działacza Polskiego Związku Zapaśniczego, został pięknie odnowiony. Na płycie jest pięć kół olimpijskich. Jan Szymański sportowcem był wielkim, mistrzem Polski, Europy, ale w życiu nie poradził sobie zupełnie. Pogubił się. Znaliśmy się dobrze, był w redakcji jeszcze kilka dni przed śmiercią.

Nieopodal grób znanej sieradzkiej rodziny Starowiczów. To tej, z której pochodzi zmarły niedawno Zbigniew Lew-Starowicz. Jego rodzina mieszkała w kamienicy na ulicy Kolegiackiej, gdzie zresztą się urodził. Pochowany jest w Warszawie. Nie wrócił do Sieradza. Zatrzymajmy się chwilę przed miejscem spoczynku Józefa Tyszkowskiego, który zmarł w 1973 roku, a zapisał się historii Polski. Bronił Ojczyzny. Był podoficerem 31. Pułku Piechoty Strzelców Kaniowskich.

Tablica nagrobna informuje, że spoczywa tu Franciszek Raźniewski (zmarł w 1918), ziemianin, uczestnik powstania styczniowego. Kolejna tablica i informacja – Zofia Bożena Raźniewska, żołnierz Armii Krajowej, odznaczona Krzyżem Virtuti Militari.

I jeden ze starszych grobowców – obywatela ziemskiego Juliana Wituskiego (1872) oraz Zofii z Borowskich Kołdowskiej (1873).

Krzyż na Giewoncie na sieradzkim cmentarzu? Tak, na grobie rozkochanej w górach Alicji Błaszczyk.

Ileż wycierpieć musiał Władysław Idzikowski, rotmistrz I Pułku Ułanów Krechowieckich, czterokrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych. Zmarł 2 października 1924 roku. „Niech ci ta ziemia, za którą położyłeś życie lekką będzie" – głosi napis na grobowcu.

Tuż przy parkanie natrafiamy na grób zacnego Sieradzanina Józefa Stanisławskiego, lekarza, działacza społecznego. Dalej piękny grób rodziny Proszewskich, Józefa Słomińskiego. Nieopodal spoczywa druh Stefan Cierplikowski, komendant 1. Sieradzkiej Drużyny ZHP, który poległ 15 sierpnia 1920 roku w bitwie pod Radzyminem. W okresie międzywojennym często stała tam warta honorowa harcerzy. Tuż obok zbiorowa mogiła Sieradzan poległych w listopadzie 1918 roku.

Odwiedźmy jeszcze groby Zbigniewa Misiaka, który stworzył sieradzką telewizję oraz Andrzeja Jaworskiego, kamerzysty, który współpracował między innymi z Kazimierzem Kutzem. Obaj odeszli z tego świata przedwcześnie.

Zanim wyjdziemy z cmentarza odwiedźmy zbiorową mogiłę sieradzkich zakładników zamordowanych bestialsko przez Niemców 14 listopada 1939 roku. „Nie ludzie, lecz psy okrwawione i nie żołnierze, lecz kaci przyszli, by śmiercią porazić was..." – głosi inskrypcja na pomniku.

I jeszcze odmówmy „Wieczny odpoczynek" przy kwaterze sióstr urszulanek. Spoczywa tam też siostra Paulina Jaskulanka, autorka „Kroniki okupacyjnej klasztoru sióstr urszulanek w Sieradzu".

Pora wyjść. Zamyka się brama „Wielkiej ciszy", a wszystko w sny odchodzi...

Non omnis moriar – nie wszystek umrę...

eprasa.pl aa0ccee1b2

W Warcie przyszedł czas Piotra Łęczyńskiego. Orkan przegrał z RKS, Ekolog pokonał Polonię

Dariusz Piekarczyk
Sport

Tąpnięcie w Sieradzu. Po remisie z Pelikanem Łowicz 2:2 (1:0) z funkcji trenera Warty zrezygnował Marek Przybył.

Warta do 73 minuty prowadziła z Pelikanem Łowicz 2:0, ale mecz zakończył się remisem 2:2. Goście wyrównali po fatalnych błędach Sieradzan w obronie – nie po raz pierwszy zresztą w tym sezonie. Po spotkaniu Marek Przybył, który odpowiadał za wyniki zespołu przez blisko dwa lata, złożył rezygnację. Pod jego wodzą Biało-Zieloni rozegrali 65 spotkań ligowych, odnosząc 36 zwycięstw i notując 15 remisów. W poprzednim sezonie Warta zakończyła rozgrywki na trzecim miejscu, mając tyle samo punktów co wicemistrzowskiŁKS Łomża, ale gorszy bilans bezpośrednich meczów. Dlatego też ŁKS wystąpił w drugoligowych barażach, gdzie zresztą nic nie zwojował.

Już wiadmo, kto zastąpi Marka Przybyła. Nowym szkoleniowcem Warty został 42-letni Piotr Łęczyński ze Szczecina. Piotr Łęczyński pracę trenerską rozpoczynał w Salosie Szczecin, a od 2012 roku do 2023 prowadził zespoły młodzieżowe Pogoni Szczecin. W ciągu kilkunastoletniej pracy z młodymi „Portowcami" zdobył m.in. mistrzostwo Polski U-19 w 2021 roku, brąz U-15 w 2018 roku, wicemistrzostwo U-14 w 2014 roku, a także mistrzostwo U-10 w 2010 roku. Po wygranej w Centralnej Lidze Juniorów prowadził też Pogoń U-19 w rozgrywkach młodzieżowej Ligi Mistrzów – UEFA Youth League. Piotr Łęczyński prowadził też reprezentacje Zachodniopomorskiego Związku Piłki Nożnej. W 2012 roku zdobył tytuł mistrza Polski kadr wojewódzkich U-17, a w 2018 roku mistrzostwo w kategorii U-15. W 2023 roku objął w ZZPN stanowisko koordynatora ds. szkolenia. Od sezonu 2023/24 prowadził kobiecy zespół Pogoni Szczecin w Orlen Ekstralidze. Był to najlepszy okres w historii tej drużyny. W ciągu trzech lat trzykrotnie doprowadził Szczecinianki na podium tych rozgrywek, zdobywając najpierw historyczne mistrzostwo Polski, a następnie brąz oraz wicemistrzostwo. Raz dotarł też z drużyną do finału Pucharu Polski. Jako mistrz kraju prowadził zespół w eliminacjach Ligi Mistrzyń. W sierpniu 2026 dołączył do sztabu reprezentacji Polski kobiet do lat 20, one dotarły do 1/8 finału.



FOT. KAROL CEAPA

Piotr Łęczyński został nowym trenerem Warty Sieradz



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Na początku meczu z Pelikanem Łowicz było miło. Radość piłkarzy Warty po golu z rzutu karnego Aleksandra Ślęzaka (drugi od prawej). Pojedynek skończył się remisem

III LIGA (GRUPA 1.)

Warta Sieradz - Pelikan Łowicz 2:2 (1:0). 1:0 - Aleksander Ślęzak (6, rzut karny), 2:0 - Piotr Mielczarek (53), 2:1 - Ernest Kurzawa (73), 2:2 - Bartosz Biel (83)

Warta: Marcin Żyła – Piotr Mielczarek (71, Kacper Drzazga), Jakub Piela (56, Duilio), Ołeh Trubnikow, Aleksander Ślęzak – Dawid Owczarek, Miłosz Kurowski (71, Artur Sójka), Bartosz Bieroński, Wiktor Smoliński – Bartłomiej Kręcichwost (86, Bartłomiej Maćczak), Pietrzak. Trener: Marek Przybył.

Pozostałe wyniki 14. kolejki: Polonia Lidzbark Warmiński - ŁKS II Łódź 3:0 (2:0), Widzew II Łódź - ŁKS Łomża 2:2 (0:2. To ósmy z rzędu mecz Łodzian bez wygranej w III lidze. Wisła II Płock - Ząbkovia Ząbki 2:2 (2:2), Świt Nowy Dwór Mazowiecki - KS CK Troszyn 3:0 (1:0) Olimpia Elbląg - Jagiellonia II Białystok 0:0, Olimpia Zambrów - Mławianka Mława 0:0, Mazovia Mińsk Mazowiecki - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1 (2:0), Wigry Suwałki - KTS Weszło Warszawa 4:1 (2:0). **Plan 15. kolejki. Piątek (30 października):** Jagiellonia II Białystok - Polonia Lidzbark Warmiński (godzina 13). **Sobota (31 października):** Pelikan Łowicz - Wisła II Płock (14), Weszło Warszawa - Warta Sieradz (15), Lechia Tomaszów Mazowiecki - Wigry Suwałki (12), Łomża - Mazovia Mińsk Mazowiecki (15), Mławianka Mława - Widzew II Łódź (13), ŁKS II Łódź - Olimpia Zambrów (12), Troszyn - Olimpia Elbląg (13), Ząbki - Świt Nowy Dwór Mazowiecki (13).

1. KTS Weszło Warszawa	14	32	30-16
2. Wigry Suwałki	14	31	30-13
==========			
3. Świt Nowy Dwór Mazowiecki	14	26	28-20
4. Mazovia Mińsk Mazowiecki	14	24	33-26
5. Pelikan Łowicz	14	24	24-20
6. Ząbkovia Ząbki	14	22	27-23
7. Wisła II Płock	14	22	27-23
8. Warta Sieradz	14	22	24-22
9. Olimpia Zambrów	14	21	29-28
10. Olimpia Elbląg	14	18	19-22
11. Jagiellonia II Białystok	14	17	25-26
12. Widzew II Łódź	14	16	24-24
13. Polonia Lidzbark Warmiński	14	15	24-27
14. ŁKS II Łódź	14	15	24-28
==========			
15. Lechia Tomaszów Mazowiecki	14	14	23-30
16. Mławianka Mława	14	14	27-37
17. KS CK Troszyn	14	11	15-30
18. ŁKS Łomża	14	4	14-32

IV LIGA

GKS Orkan Buczek trenera Marcina Węglewskiego przegrał pierwszy w tym sezonie mecz IV ligi. Uległ w Radomsku tamtejszemu RKS 1:3 (1:1). Gospodarze są w IV lidze niepokonani. Warto dodać, że szkoleniowiec Orkana nie mógł skorzystać z usług leczących urazy Filipa Staniuchy, Mikołaja Piszczałki, Oskara Kacperskiego, Oskara Przywary, Barłomieja i Jarosława Trzebońskich. Błysnął Ekolog Wojsławice. Beniaminek IV ligi wygrał w niedzielne popołudnie, na swoim boisku, ze znacznie wyżej notowaną Polonią Piotrków Trybunalski 1:0 (1:0). Gola strzelił Szymon Drewnowski, wieńcząc indywidualną akcję.

14. kolejka IV ligi: RKS Radomsko - GKS Orkan Buczek 3:1 (1:1). 1:0 - Dawid Flaszka (4), 1:1 - Kamil Mizera (32), 2:1 - Dawid Flaszka (52), 3:1 - Mateusz Malec (90+2).

Ekolog Wojsławice - Polonia Piotrków Trybunalski 1:0 (1:0). 1:0 - Szymon Drewnowski (36),

Pozostałe wyniki 14. kolejki: Concordia Piotrków Trybunalski - KS Kutno 1:3 (0:1), ŁKS III Łódź - MKP-Boruta Zgierz 1:1 (0:0), Włókniarz Pabianice - Orzeł Parzęczew 1:5 (1:0), Zryw Wygoda - Ceramika Opoczno 2:2 (0:1), Sokół Aleksandrów -Stal Głowno 1:1 (1:1), LZS Justynów - AKS SMS Łódź 3:2 (3:0. To pierwsza w historii wygrana Justynowa w IV lidze. Zjednoczeni Stryków - PGE GiEK GKS Bełchatów 5:1 (2:1).

Plan 15. kolejki . Sobota (31 października): MKP-Boruta Zgierz - Zryw Wygoda (15), LZS Justynów - Ceramika Opoczno (13.30), AKS SMS Łódź - RKS Radomsko (12), GKS Buczek - Sokół Aleksandrów (14), Stal Głowno - Zjednoczeni Stryków (14), PGE GKS Bełchatów - Concordia Piotrków Trybunalski (13), KS Kutno - Ekolog Wojsławice (15), Polonia Piotrków Trybunalski - Włókniarz Pabianice (15), Orzeł Parzęczew - ŁKS III Łódź (13).

1. RKS Radomsko	14	40	49-12
2. GKS Orkan Buczek	14	33	29-16
==========			
3. Zjednoczeni Stryków	14	28	25-11
4. Polonia Piotrków Trybunalski	14	27	37-17
6. AKS SMS Łódź	14	23	39-26
7. Sokół Aleksandrów	14	22	33-25
8. KS Kutno	14	20	27-28
9. Orzeł Parzęczew	14	18	17-24
10. Stal Głowno	14	17	27-24
11. PGE GiEK GKS Bełchatów	14	17	26-35
12. Ceramika Opoczno	14	16	20-21
13. ŁKS III Łódź	14	16	17-32
14. Zryw Wygoda	14	15	22-20
==========			
15. MKP-Boruta Zgierz	14	15	18-25
16. Ekolog Wojsławice	14	12	13-34
17. Concordia Piotrków Tryb.	14	5	8-34
18. LZS Justynów	14	4	16-43

KLASA OKRĘGOWA

W grupie trzeciej Klasy Okręgowej liderzy się nie mylą. WKS 1957 Wieluń pokonał na swoim boisku Olimpię Zduńska Wola-Karsznice 4:0 (1:0). Gole dla zespołu trenera Kamila Wiry strzelili: Michał Piróg, Paweł Wierszak, Antoni Kuźbiński oraz Wojciech Karbowiak. Jutrzenka Warta pokonała na wyjeździe Korab Łask 3:2 (2:1). Gole dla gospodarzy: Michał Kubiak, Błażej Waga. Dla gości: Mateusz Rosiak 2, Eryk Smuga.

Grupa III. Wyniki meczów 12. kolejki: WKS Wieluń - Olimpia Zduńska Wola-Karsznice 4:0, Astoria Szczerców - Warta II Sieradz 0:2, Warta Osjaków - Pogoń Zduńska Wola 1:0, Korab Łask - Jutrzenka Warta 2:3, Zawisza Pajęczno - Bałucz 2:2, Janiszewice - Galewice 6:4, Warta Działoszyn - Piast Błaszki 0:6, Prosna Wieruszów - Złoczewia 4:3.

Plan 13. kolejki. Sobota (31 października): UKS Galewice - Warta Działoszyn (12), Pogoń Zduńska Wola - Korab Łask (13), Bałucz - TS Janiszewice (14), Warta II Sieradz - Warta Osjaków (15), Piast Błaszki - Prosna Wieruszów (15), Olimpia Zduńska Wola-Karsznice - Astoria Szczerców (18), Jutrzenka Warta - Zawisza Pajęczno (15), Złoczewia - WKS Wieluń (15).

1. WKS 1957 Wieluń	12	31	33-13
2. Jutrzenka Warta	12	30	45-24
==========			
3. Warta II Sieradz	12	29	36-16
4. UKS Galewice	12	22	31-23
5. TS Janiszewice	12	21	25-20
6. Zawisza Pajęczno	12	18	26-24
7. Warta Działoszyn	12	18	24-29
8. Piast Błaszki	12	17	27-22
9. Warta Osjaków	12	15	19-26
10. Korab Łask	12	15	17-26
11. Prosna Wieruszów	12	13	21-28
12. Astoria Szczerców	12	12	16-21
13. LUKS Bałucz	12	10	21-25
==========			
14. Pogoń Zduńska Wola	12	10	16-24
15. Złoczewia Złoczew	12	9	18-26
16. Olimpia Zduńska Wola	12	3	11-39

Występujące w grupie pierwszej Klasy Okręgowej Termy Poddębice, prowadzone przez trenera Patryka Ożadowicza, pokonały na wyjeździe KAS Konstantynów, czyli popularnych „Kasiarzy" 3:0 (3:0). Gole: Jakub Piotrowski 2, Bartosz Bujalski.

Grupa I. Wyniki 12. kolejki: KAS Konstantynów - Termy Poddębice 0:3, Teofilek Łódź - PTC Pabianice Rosanów - Bzura Ozorków 4:3, Ksawerów - Zawisza Rzgów 3:0, Łódzka Akademia Futbolu - Iskra Dobroń 2:3, Włókniarz Zgierz - PSV Łódź 4:0, MKP-Boruta II - Różyca 2:0. Pauza: AKS SMS II Łódź. W sobotę (31 października) Termy Poddębice zmierzą się w Byczynie z Rosą Rosanów (15).

1. PTC Pabianice	11	29	38-8
2. GKS Ksawerów	12	23	44-21
==========			
3. Termy Poddębice	11	21	26-14
4. LKS Różyca	11	21	29-22
5. Zawisza Rzgów	11	19	19-13
6. Iskra Dobroń	11	18	21-24
7. Łódzka Akademia Futbolu	12	16	23-19
8. Teofilek Łódź	11	15	27-26
9. MKP-Boruta II Zgierz	11	14	22-26
10. KAS Konstantynów Łódzki	11	14	16-22
11. Włókniarz Zgierz	12	13	25-27
12. Rosa Rosanów	11	13	14-26
13. AKS SMS II Łódź	11	10	18-38
==========			
14. Bzura Ozorków	11	7	28-44
15. PSV Łódź	11	1	12-32

eprasa.pl aa0ccee1b2